

Z badań nad genezą drugiej wojny światowej

TADEUSZ JĘDRUSZCZAK

GENEZA DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

ZARYS WYDARZEŃ I PROBLEMÓW *

Badanie genezy, to znaczy przyczyn i warunków II wojny światowej, napotyka mnóstwo trudności. Dwie z nich wysuwają się na czoło: luki i dysproporcje w dotychczas nagromadzonej wiedzy o dziejach poszczególnych krajów, rejonów geograficznych czy kontynentów (wynikające głównie z niedostępności wielu jeszcze archiwów), a także ciężące na historiografii II wojny światowej uprzedzenia nacjonalistyczne i partykularne punkty widzenia, co sprawia, że wydzielenie z istniejących publikacji obiektywnej wiedzy o faktach i związkach między nimi od tego, co można by nazwać deformacją i dezinformacją, urasta często do rozmiarów problemu, którego praktyczne rozwiązanie wymaga nie lada wysiłku. Dodatkową trudnością jest obfitość wielojęzycznej literatury i źródeł, których pełne opanowanie — przy obecnej technice studiowania — jest praktycznie zadaniem nierealnym. Niekiedy też — z uwagi na warunki międzynarodowe — sprawą niełatwą jest uzyskanie szybkiej informacji o ukazaniu się poszczególnych publikacji. Przeważnie bywa tak, że historycy w szerokim zakresie uwzględniają literaturę swego kraju, zaś prace zagraniczne w wyborze, który najczęściej jest przypadkowy i fragmentaryczny, a co gorsza zawiera istotne luki.

Za punkt wyjścia tych rozważań bierzemy znakomitą definicję Clausewitza, że „wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”¹. Do formuły tej nawiązują liczni autorzy w różnych krajach, modyfikując ją i uzupełniając². Polski socjolog Jerzy Wiatr mówi, że: „Wojna jest stanem społeczeństwa, w któ-

* Oprócz publikacji cytowanych w przypisach, przy opracowaniu niniejszego zarysu wyzyskano m.in.: *Dokumenty i materiały kanuna wtorej mirowoj wojny* (Archiwum Dirksena), *Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik 1918—1945*, *Documents Diplomatiques Français 1932—1939*, *Documents of British Foreign Policy*, *Foreign Relations of the United States*, opublikowane materiały procesu norymberskiego, pamiętniki, przedwojenną prasę polską, francuską i angielską (w wyborze) oraz prace następujących autorów: R. Breyer, Freytagh-Loringhoven, L. B. Namier, A. J. P. Taylor, H. R. Trevor-Roper, J. W. Wheeler-Bennet. Wyzyskano też wydaną w Moskwie w 1948 r. publikację pt. *O fałszerzach historii*.

¹ C. von Clausewitz, *O wojnie*, t. 1. Warszawa 1958, s. 32.

² Por. Nerlich, *Krieg und Frieden in der modernen Staatenwelt. Beiträge der Sozialwissenschaft*, t. 2.

rym ostry konflikt zewnętrzny lub wewnętrzny, wyrosły z dotychczasowej polityki, rozwiązywany jest środkami przemocy”³. Gdy Clausewitz, a za nim inni mówią o konflikcie zbrojnym wypływającym z polityki, to rozumiemy, że chodzi tu o konflikty, u których podstaw leżą nie tylko przyczyny polityczne w wąskim rozumieniu, ale również przyczyny ekonomiczne, demograficzne, społeczne, ideologiczne i inne, przy czym polityka jest wyrazem celów i interesów w tych dziedzinach. Uznanie wojny za wynik określonej sytuacji politycznej nie oznacza jednak negowania wpływu wojny na politykę, zwłaszcza po rozpoczęciu i rozwinięciu się konfliktu zbrojnego. Zależność między polityką a wojną układa się więc na zasadzie „sprzężenia zwrotnego”.

Jakże inny był obraz świata po I wojnie światowej od tego, który rysowali politycy i wojskowi różnych krajów w 1914 r., w momencie wybuchu wojny! Jakże daleko było światu do trwałego pokoju, o którym marzyły po czteroletniej wojnie miliony ludzi! Jakże głęboko mylili się liczni wówczas pacyfiści!

Pierwsza wojna światowa zmieniła obraz polityczny świata, rozwiązała w mniejszym lub większym stopniu niektóre sporne problemy, wiele jednak pozostało nie rozwiązanych lub rozwiązanych połowicznie i nie-trwale. Odnosi się to zwłaszcza do problemu niemieckiego. Poza tym nadal utrzymywały się, a nawet potęgowały nierównomierności i dysproporcje między ekonomiką różnych krajów, rejonów geograficznych i kontynentów. To zaś odbijało się ujemnie na stosunkach politycznych między państwami, powodowało zatargi, prowadziło do starć.

Wojna ta zrodziła nadto nowe kontrowersje i konflikty. Niemal naza-jutrz po zawieszeniu broni w listopadzie 1918 r. i podpisaniu traktatu wersalskiego w czerwcu 1919 r. rozpoczęły się nowe spory o granice, o strefy wpływów, o sojusze. Wystąpił ostry antagonizm między pokonanymi Niemcami a państwami, które odniosły zwycięstwo. Wkrótce zarysowały się rozdzwigi w łonie zwycięskiej ententy. Na Dalekim Wschodzie ścierały się coraz mocniej interesy japońsko-amerykańskie.

Wojna światowa zakończyła się, ale wojny lokalne wybuchały i toczyły się w różnych punktach globu. Ten stan rzeczy rodził pesymistyczne przewidywania i był w niektórych krajach przyczyną frustracji. W życiu międzynarodowym panowała i potęgowała się nieufność i podejrzliwość.

Zasadniczo nowym elementem sytuacji międzynarodowej było powstanie — w wyniku rewolucji — Rosji Radzieckiej. W rezultacie zaostrzeniu uległy antagonizmy społeczne, a jednym z dominujących problemów okresu międzywojennego był antagonizm między państwami kapitalistycznymi a socjalistycznym Związkiem Radzieckim.

I. EKONOMICZNE PRZESŁANKI WOJNY. PROBLEMY DEMOGRAFICZNE

Nierównomierności i dysproporcje ekonomiczne (zwłaszcza w tempie rozwoju gospodarczego, w osiągniętym poziomie produkcji przemysłowej i rolniczej, w dysponowanych surowcach i zasobach żywności, stopie ży-

³ J. Wiatr, *Socjologia wojska*. Warszawa 1964, s. 45.

ciowej ludności, w rynkach zbytu) odbijały się zdecydowanie ujemnie na stosunkach politycznych między państwami, były źródłem konfliktów⁴.

Oddziaływało to silnie na całość życia politycznego i społecznego w okresie między dwiema wojnami. Owcześnie sytuację gospodarczą charakteryzowały dwie tendencje: kontynuacja trendu wzrostu gospodarczego sprzed I wojny światowej w krajach uprzemysłowionych oraz zahamowanie, a przynajmniej znaczne zwolnienie procesu uprzemysłowienia w skali światowej. Proces ten nie ogarniał w szerszym zakresie nowych obszarów⁵.

Przemysłowe i silne pod względem gospodarczym państwa były skłócone, zwalczały się wzajemnie i rywalizowały ze sobą, co uniemożliwiało ich wspólną, zorganizowaną działalność w celu uprzemysłowienia krajów zacofanych. Co więcej — utrzymywały one i starały się umocnić więzy zależności kolonialnej i półkolonialnej, wskutek czego o poważniejszym rozszerzaniu się procesu industrializacji na nowe terytoria nie mogło być mowy. Wyjątkiem były Indie i Australia, a także w pewnym stopniu Meksyk, Brazylia i Unia Południowo-Afrykańska. Nie zmienia to jednak ogólnego obrazu gospodarki światowej, która jako całość „znacznie zwolniła swoje tempo wzrostu w stosunku do okresu przed pierwszą wojną światową”⁶. Inna zupełnie sytuacja istniała w ZSRR, dla którego dwudziestolecie międzywojenne, zwłaszcza w drugiej swej połowie, było okresem intensywnej industrializacji i szybkiego wzrostu gospodarczego.

Sytuacja gospodarcza między I a II wojną światową ulegała zmianom, które ująć można w trzy okresy: 1918—1928, 1929—1933, 1934—1939. Wskazuje na to porównawcza analiza produkcji stali, jako najbardziej (obok dochodu narodowego) syntetycznego w tamtych czasach wykładnika potencjału gospodarczego. Poza tym stal była wówczas szczególnie ważnym materiałem strategicznym. Jest to argument na rzecz przyjęcia tego wskaźnika w naszych rozważaniach, dotyczących genezy wojny.

Bezpośrednio po I wojnie światowej wystąpiło znaczne zmniejszenie produkcji hutniczej. Produkcja stali w 1919 r. spadła w porównaniu z 1913 r. w Niemczech o 45⁰/₀, we Francji o 70⁰/₀, w Belgii o 86⁰/₀, w ZSRR o 95⁰/₀, w Polsce o 97⁰/₀. Jedynie w Wielkiej Brytanii i USA produkcja stali w 1919 r. wzrosła nieco w porównaniu z 1913 r. Miało to szczególne znaczenie dla USA, które poza tym znalazły się w wyniku wojny w pozycji wierzyciela w stosunku do wielu innych państw. Według stanu na 30 czerwca 1919 zadłużenie tych państw w USA z tytułu pożyczek i innych dostaw wojennych i powojennych osiągnęło sumę 10 338 058 352,20 dolarów. Z tego Wielka Brytania winna była USA ponad 4 mld dolarów, Francja blisko 3,5 mld, Włochy ponad 1,5 mld, Belgia

⁴ Por. J. F. Berlinger, *Les conditions économiques de la paix*. Lausanne—Paris—Bruxelles, b. d. w.

⁵ S. Kurowski, *Historyczny proces wzrostu gospodarczego*. Warszawa 1963, s. 126—127. Książka ta wywołała w Polsce żywą dyskusję i różne zastrzeżenia.

⁶ *Ibidem*, s. 135.

blisko 400 mln, Polska ponad 150 mln⁷. Ta pozycja ekonomiczna była jedną z głównych przesłanek ówczesnej roli USA, które stały się mocarstwem światowym, odsuwając innych partnerów na plan dalszy.

W państwach, których gospodarka ucierpiała na skutek wojny, a zwłaszcza na skutek powojennych zaburzeń, odbudowa następowała stosunkowo szybko. Francja osiągnęła przedwojenny poziom hutnictwa już w 1924 r., Niemcy w 1925 r., szybko rozwijała się Japonia i Włochy. ZSRR w 1929 r. wydostał się z trudności okresu powojennego i porewolucyjnego. Poważne trudności przeżywały nowo powstałe, niepodległe państwa Europy środkowo-wschodniej. Z tej grupy krajów jedynie Czechosłowacja dorównywała tempem rozwoju zachodowi Europy, natomiast Polska i Węgry, które przed pierwszą wojną światową (chodzi oczywiście o terytoria, które po 1918 r. weszły w skład obu tych państw) rozwijały się bardzo intensywnie — znalazły się w zastoju. Europa środkowo-wschodnia była terenem penetracji państw zachodnich silniejszych pod względem gospodarczym, co rodziło antagonizmy między niepodległymi krajami w tej części Europy, a ich zachodnio-europejskimi partnerami.

Wybuch kryzysu ekonomicznego w 1929 r. był dla świata wstrząsem, brzemieniem w daleko idące następstwa. W międzynarodowym układzie sił nastąpiły zasadnicze zmiany. Na długo załamała się pozycja gospodarcza USA. W obliczu poważnych trudności stanęła Wielka Brytania, Niemcy i Francja. Przedłużyła się i pogłębiła strukturalna stagnacja w krajach Europy środkowo-wschodniej. Znacznie natomiast słabiej odczuła kryzys Japonia, choć i tu odegrał on pewną rolę, a także te nieliczne kraje, które dopiero po I wojnie światowej weszły na drogę industrializacji: Indie, Australia, Unia Południowo-Afrykańska, Rumunia, Jugosławia. Zwłaszcza hutnictwo w tych krajach nie przeżyło poważniejszych trudności, natomiast trudności te były udziałem niektórych innych dziedzin gospodarki (np. przemysł jedwabniczy w Japonii). Nie uległa kryzysowi socjalistyczna gospodarka ZSRR.

Jest zrozumiałe, że kraje silniejsze gospodarczo łatwiej dawały sobie radę z kryzysem, natomiast słabe kraje Europy środkowo-wschodniej z wielkimi trudnościami i opóźnieniami wychodziły z zastoju. Kryzys nie pozostał bez wpływu na warunki polityczne. Był on główną przyczyną zwycięstwa faszyzmu w Niemczech w 1933 r. W wielu krajach obserwujemy wzrost ekonomicznej roli państwa, które brało na swe barki ciężar wyjścia z kryzysu. Wystąpiły silne dążenia do autarkii gospodarczej, co sprzyjało rozwojowi nacjonalizmu ekonomicznego i paraliżowało współpracę międzynarodową. Na tym tle doszło w niektórych rejonach do zaostrzenia stosunków międzynarodowych. Wzrosło np. napięcie między USA a Japonią, Chinami a Japonią, Polską a Niemcami.

Szybciej aniżeli innym państwom udało się wyjść z kryzysu Japonii i Niemcom. Stało się to głównie dzięki prowadzonemu na szeroką skalę zbrojeniom i — jeżeli chodzi o Niemcy — robotom publicznym, często również o charakterze wojskowym. W 1933 r. Niemcy wydały 1900 mln marek na cele wojskowe, zaś w 1938 r. 16 mld. W tych samych latach

⁷ *Survey of International Affairs 1926*, Arnold J. Toynbee. London 1928, s. 102.

wydatki Japonii wzrosły z 873 mln yen (1933) do 6097 mln (1938)⁸. Kraje te w latach 1935—1939 weszły na drogę dynamicznego rozwoju i zepchnęły na dalszy plan swych przeciwników, a przede wszystkim USA, dla których kryzys oznaczał koniec dziesięciolecia amerykańskiego światowego *leader shipu*. Jeśli globalną produkcję kryzysowego 1932 r. przyjąć za 100, to w 1938 r. Japonia osiągnęła 173, a Niemcy 211, podczas gdy USA jedynie 153, Wielka Brytania 143, a Francja 108. Dysproporcja ta jest jeszcze wyraźniejsza, gdy za 100 przyjmujemy produkcję 1929 r. Wówczas dla Japonii i Niemiec wypada w 1939 r. 171 i 127, zaś dla USA tylko 79, Francji 80, Anglii 117. W tych ostatnich trzech krajach zaznaczył się w 1938/39 ponowny spadek produkcji przemysłowej⁹. Niektórzy autorzy mówią nawet o nowym kryzysie a przynajmniej o recesji. Nic dziwnego, że w tych warunkach w USA wzrosło poczucie zagrożenia, szczególnie ze strony Japonii. Antagonizm między tymi państwami przybrał na sile. Niemcy już w 1935 r. osiągnęły przedkryzysowy poziom produkcji stali, a w trzy lata później, tzn. w 1938 r., uzyskały w stosunku do Anglii i Francji taką przewagę, jaką posiadały przed I wojną światową, tzn. wytwarzały cztery razy tyle stali, co Francja, zaś dwa razy tyle, co Francja i Anglia razem wzięte. Wzrósł też dystans między Niemcami a krajami Europy środkowo-wschodniej (bez ZSRR). Niemiecka produkcja stali pięciokrotnie przewyższała łączną produkcję tych krajów. W latach 1938—1939 Niemcy produkowały o 20% więcej stali aniżeli ZSRR, choć tempo produkcji przemysłowej było w ZSRR znacznie wyższe aniżeli w Niemczech i Japonii. Tak oto w stosunku do swych partnerów i przeciwników Niemcy zdobyły w okresie pokryzysowym, w latach 1935—1939, pozycję silniejszego. Dla Trzeciej Rzeszy była to jedna z przesłanek, by znów sięgnąć po panowanie nad światem. Na nowo ożyły, pogłębiły się lub wybuchiły antagonizmy między Niemcami a Anglią i Francją, między Niemcami a ZSRR, między Niemcami a krajami Europy środkowo-wschodniej. Gromadziły się ekonomiczne podstawy dla konfliktu niemiecko-amerykańskiego. Antagonizmy te ciążyły na życiu międzynarodowym, niezależnie od tych czy innych zwrotów taktycznych w stosunkach między tymi państwami.

Nasuwa się pytanie: dzięki czemu możliwy był tak szybki rozwój gospodarczy Niemiec po kryzysie? Decydujące znaczenie miała w tej sprawie zbrojeniowa polityka gospodarcza hitlerowców, dużą rolę odegrało też pozbycie się przez Trzecią Rzeszę tych ciężarów ekonomicznych, jakie na Niemcy nałożył traktat wersalski, przede wszystkim jednak teraz dopiero owocować zaczęła, m. in. w postaci modernizacji przemysłu, pomoc gospodarcza udzielona Niemcom w latach 20-ch przez państwa zachodnie w ramach Planu Dawesa. W 1924 r. postanowiono udzielić rządowi niemieckiemu pożyczki w wysokości 800 mln marek w złocie. Większość tej sumy pokryły USA, resztę zaś Anglia, Francja, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg. W latach 1924—1930 Niemcy otrzymały łącznie 17,5—19,2 mld marek kredytów zagranicznych, podczas gdy wartość spłaconych przez nie odszkodowań wojennych wyniosła około

⁸ *Survey of International Affairs 1939—1946. The World in March 1939*, A. J. Toynbee, F. T. Ashton-Gwatkin. London—New York—Toronto 1952, s. 454.

⁹ *Ibidem*, s. 432.

10 mld marek. Tak więc Niemcy otrzymały wówczas znacznie więcej kredytów aniżeli spłaciły odszkodowań¹⁰.

Lata kryzysowe charakteryzuje zaostrzenie walki o surowce, a zwłaszcza o ropę naftową, węgiel, rudę żelazną i miedź. Walka ta związana była z dążeniami do autarkii gospodarczej (szczególnie Niemiec) oraz przygotowaniami wojennymi, które wymagały wielkiej ilości surowców strategicznych. Faktem jest, że podział surowców między ówczesne mocarstwa: USA, Niemcy, Anglię, Francję, Japonię, Włochy i ZSRR był nierównomierny¹¹. Tę nierównomierność — zresztą naturalną — łagodzić mógł handel międzynarodowy. Jednakże w ówczesnych warunkach zmniejszenia się, a nawet braku zaufania międzynarodowego, w obliczu groźby wojny a także z uwagi na tendencje do samowystarczalności, rola handlu między państwami była coraz mniejsza. Powstawały bloki handlowe. Tak więc Wielka Brytania w 1929 r. importowała ze swego imperium towary stanowiące 30% ogólnej wartości importu, zaś w 1938 r. już 42%. Odpowiednie liczby dla eksportu wynosiły w 1929 r. — 44%, zaś w 1938 r. — 50%. Podobne tendencje wystąpiły we Włoszech, Francji i Japonii¹².

Pod hasłami zaspokojenia swych potrzeb surowcowych Niemcy domagały się nowego podziału kolonii, walczyły o tak zwaną przestrzeń życiową (*Lebensraum*), Włochy dokonywały podbojów w Afryce, zaś Japonia rozwijała ekspansję na kontynencie azjatyckim. W tym kontekście rozpatrywać też należy politykę USA wobec krajów Ameryki Łacińskiej. Problem surowcowy związany był w wielu przypadkach (np. USA, Japonii, Włoch) z problemem rynków zbytu.

W przededniu II wojny światowej stosunek zasobów i możliwości gospodarczych Niemiec, Japonii i Włoch razem wziętych w porównaniu z Anglią, Francją i USA łącznie, przedstawiał się następująco (w skali rocznej): w produkcji energii elektrycznej 1:1,5, surówki i żelaza — 1:2,2, stali — 1:2,3, wydobywanie węgla — 1:2,7, ropy naftowej i produkcji paliw syntetycznych — 1:52, w urodzaju czterech podstawowych zbóż — 1:2,1. Przewaga państw antyfaszystowskich wzrosła jeszcze bardziej, gdy dodamy do tego potencjał ekonomiczny ZSRR. W przeciwieństwie jednak do różnic w potencjale gospodarczym, różnice w produkcji, a szczególnie nagromadzonych zapasach nowoczesnego uzbrojenia w przededniu wojny były na korzyść państw osi¹³. W toku wojny różnice te nie tylko zostały wyrównane, ale państwa osi zostały zdystansowane. Tak więc np. w latach 1939—1945 średnia roczna produkcja samolotów wynosiła: w ZSRR — 40 tys., USA — 52,2 tys., Anglii — 16,6 tys., Niemczech — 20,7 tys.; czołgów — w ZSRR — 30 tys., USA — 29 tys., Anglii — 20 tys., Niemczech — 12,7 tys.¹⁴.

*

¹⁰ H. Tennenbaum, *Europa Środkowo-Wschodnia w gospodarstwie światowym*. London 1942, s. 76.

¹¹ *Survey of International Affairs 1939—1946. The World in March 1939*, s. 443.

¹² *Ibidem*, s. 486.

¹³ Por. *Wtoraja mirowaja wojna 1939—1945, Wojenno-istoriczeskij oczerk*. Moskwa 1958, s. 28—55.

¹⁴ *Wielka Encyklopedia Radziecka*, t. 27 (w jęz. ros.), s. 582.

Między poszczególnymi państwami i między kontynentami występowały poważne dysproporcje demograficzne. Potencjał demograficzny uważany był wówczas za podstawę siły militarnej oraz za czynnik potęgujący możliwości gospodarcze państwa (siła robocza). Z drugiej jednak strony w krajach zacofanych i gęsto zaludnionych występowało z reguły wysokie bezrobocie, niska stopa życiowa mieszkańców, a na plan pierwszy wysuwał się problem masowej emigracji zarobkowej. Niektóre kraje odczuwały brak dostatecznej liczby ludności i chętnie przyjmowały sezonową i stałą emigrację zarobkową. Do krajów takich należała przede wszystkim Francja, do której wyjechało w okresie międzywojennym m. in. ponad $\frac{1}{2}$ mln Polaków¹⁵. W latach 1920—1937 ludność świata wzrosła — według szacunków — o około 30 mln osób. Wynosiła w 1937 r. 2,1 mld¹⁶. Z tej liczby blisko połowa mieszkała w Azji, a $\frac{1}{4}$ w Europie. Łącznie więc na kontynencie europejsko-azjatyckim znajdowało się $\frac{3}{4}$ ludności świata. Średnia gęstość zaludnienia w Europie wynosiła 47 osób na km², w Azji 28 osób na km², podczas gdy w Afryce — 5 osób na km², a w Ameryce Północnej i Południowej (łącznie) — 7 osób na km².

Między poszczególnymi państwami istniały duże różnice w potencjale ludnościowym i gęstości zaludnienia. Na przykład w roku 1936 gęstość zaludnienia w Anglii wynosiła 193 osoby na km², w Niemczech — 135, w Francji — 76, w USA — 16, w ZSRR — 8¹⁷. Oczywiście błędne były teorie uzasadniające potrzebę podbojów terytorialnych wysoką liczbą ludności kraju — agresora. Jednakże te dysproporcje w potencjale demograficznym wpływały w sposób istotny na politykę rządów, na sytuację gospodarczą krajów i na ich możliwości militarne, a także używane były jako uzasadnienie różnego rodzaju agresywnych poczynań. Argumentacją demograficzną dla celów ekspansji posługiwały się Trzecia Rzesza i Japonia. W Niemczech prowadzono intensywną politykę propopulacyjną, uzasadniając to rzekomą wyższością Niemców oraz ich szczególną misją dziejową i planami wojennymi. W latach 1928—1932 przeciętny roczny przyrost naturalny w Niemczech wyniósł 377,3 tys. osób, zaś w czasach hitlerowskich 1933—1937 wzrósł do 427,9 tys.¹⁸. Był to wzrost z 4,3‰ w 1932 r. do 7,1‰ w 1937 r.¹⁹. Ten wzrost nastąpił wtedy, gdy przeciętna tendencja europejska wykazywała spadek z 8,3‰ w latach 1928—1930 do 6,3‰ w latach 1936/1937. Znane jest zaniepokojenie, jakie wywoływała we Francji polityka demograficzna Trzeciej Rzeszy. Francja, która w tym czasie miała ujemny przyrost naturalny czuła się poważnie zagrożona przez swego wschodniego sąsiada.

Stosunek potencjału ludnościowego Niemiec, Włoch i Japonii z jednej strony oraz Anglii, Francji i USA z drugiej w przededniu II wojny światowej (bez kolonii i krajów zależnych) wyrażał się w liczbach — 1 : 1,1, natomiast stosunek liczebności wojsk lądowych wynosił — 3 : 1. Podczas wojny Niemcy zmobilizowały ogółem 17 mln żołnierzy, czyli

¹⁵ H. Janowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji 1919—1939*. Warszawa 1964, s. 109.

¹⁶ *Tendances demographiques mondiales 1920—1947*. Nations Unies 1949, s. 3.

¹⁷ *Mały Rocznik Statystyczny RP 1939*, s. 16.

¹⁸ *Survey of International Affairs 1939—1946*. *The World in March 1939*, s. 373.

¹⁹ *Mały Rocznik Statystyczny RP 1939*, s. 45.

19⁰/₀ ludności, Włochy — 4,8 mln, czyli 11,8⁰/₀, Japonia — 9,6 mln, czyli 13⁰/₀. Odpowiednie dane dla głównych państw koalicji antyhitlerowskiej przedstawiały się następująco: Anglia — 5,8 mln — 11,1⁰/₀, Francja — 4,8 mln — 11,6⁰/₀, USA — 12,5 mln — 9,6⁰/₀. Z danych tych widać, że przy niemal równym potencjale ludnościowym wysiłek mobilizacyjny głównych państw osi był znacznie większy aniżeli Anglii, Francji i USA. Jeżeli do grupy państw koalicji antyhitlerowskiej dodać potencjał ludnościowy ZSRR, który w 1939 r. liczył 189 mln mieszkańców i w czasie wojny zmobilizował 22 mln żołnierzy, czyli 11,7⁰/₀ ludności, wówczas przewaga nad państwami osi wystąpi o wiele wyraźniej. Tak więc zaangażowanie potencjału demograficznego ZSRR w wojnie było jedną z przesłanek zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej.

II. SYSTEM MIĘDZYNARODOWY

System międzynarodowy²⁰ okresu międzywojennego przeszedł na przestrzeni lat dwudziestu głęboką ewolucję. Bezpośrednio po I wojnie światowej podstawą tego systemu były traktaty pokojowe zawarte przez państwa ententy z Niemcami i ich sojusznikami, a przede wszystkim traktat wersalski z 28 czerwca 1919. Na Niemcy, które uznano winnymi wywołania I wojny światowej, nałożono wiele ograniczeń. Przestały istnieć Austro-Węgry oraz Imperium Otomańskie.

System ten opierał się również na porozumieniach waszyngtońskich USA, Japonii, Anglii i Francji z 1921 i 1922 r. Niemalą rolę w systemie tym pełnić miała Liga Narodów. W ówczesnych stosunkach międzynarodowych dominujące znaczenie posiadała grupa wielkich mocarstw: USA, Anglia, Francja, Włochy i Japonia. Szczególną natomiast pozycję zajmowały Niemcy — pokonane w wojnie i osłabione, ale dążące usilnie do odbudowy swej pozycji mocarstwowej i do przekreślenia wyników I wojny światowej.

Poza tym nowym, istotnym elementem sytuacji międzynarodowej był ZSRR — państwo socjalistyczne, budujące konsekwentnie, choć z trudem swą pozycję mocarstwową. Rola ZSRR oraz działalność Kominternu i partii komunistycznych wpłynęły na zaostrzenie konfliktów społecznych. Ruch robotniczy, choć niejednolity, stał się najpotężniejszym ruchem XX w., a atrakcyjność idei socjalistycznych, szczególnie w latach 20-ch, rosła. Ten fakt oddziaływał na stosunki międzynarodowe. W rezultacie doszło do polaryzacji: na jednym biegunie był ZSRR, Komintern i partie komunistyczne, działające z myślą o rewolucji światowej oraz inne siły społeczne i polityczne zbliżone do ruchu komunistycznego, opierające się głównie na klasie robotniczej, na drugim zaś — państwa i organizacje zachowawcze, kontrrewolucyjne, których podstawą społeczną była burżuazja i obszarnictwo. Nie był to oczywiście jedyny podział w stosunkach międzynarodowych.

Słabość Niemiec i ZSRR po I wojnie światowej sprawiła, że znalazły się one przejściowo poza grupą wielkich mocarstw. W obu tych państwach wspólna była, choć wynikająca z różnych motywów, niechęć do

²⁰ Por. Raymond Aron, *Paix et guerre entre les nations*. Paris 1962, s. 133 i nast.

traktatu wersalskiego i do ententy. Mówiono nawet wówczas o grupie „państw niezadowolonych”. Były to przesłanki sprzyjające zbliżeniu, nie mogły one jednak wyeliminować istniejących sprzeczności i różnic, które w końcu doprowadziły w 1941 r. do wojny. Głęboko poróżnione między sobą były również i państwa ententy. Toczyła się między nimi rywalizacja o jak najlepszą pozycję w powojennym świecie. Zwłaszcza Japonia i Włochy oddalały się od swych dawnych sojuszników wojennych.

W Europie środkowo-wschodniej powstały nowe państwa niepodległe — Polska, Czechosłowacja, Węgry i inne. Położone geograficznie między Niemcami a ZSRR państwa te starały się wykorzystać chwilowe osłabienie obu tych mocarstw.

W historiografii wielu krajów rozpowszechniona jest teza, że powstanie w Europie środkowo-wschodniej po I wojnie światowej, głównie w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 r. w Rosji, nowych państw przyniosło w rezultacie ujemne następstwa i spowodowało różne komplikacje²¹. Teza ta jest nieuzasadniona z wielu względów, przy czym dwa względy wysuwają się na czoło: po pierwsze — rozwiązanie problemu narodowego, zrealizowane dzięki nowym państwom odpowiadało zasadom sprawiedliwości; po drugie — ucisk narodowy Polaków, Czechów, Słowaków i innych narodów był źródłem wielu konfliktów, które posiadały reperkusje międzynarodowe (np. powstania polskie w XIX w.). Uznanie niepodległości nowo powstałych państw pozostaje trwałą zasługą traktatu wersalskiego. Nie wyzwolenie narodowe, lecz właśnie ucisk narodowy był przyczyną konfliktów. Dlatego też jego likwidacja, a przynajmniej ograniczenie — bowiem nie wszystkie problemy narodowe Europy środkowo-wschodniej zostały do końca rozwiązane — sprzyjało poprawie stosunków międzynarodowych. Nie tyle polityka średnich i małych państw stwarzała komplikacje międzynarodowe, ile stosunek mocarstw do tych państw. Wielkie mocarstwa starały się podporządkować je sobie, traktowały je jako sfery wpływów i tereny ekspansji, dążyły do skłócenia między sobą, ingerowały w ich sprawy wewnętrzne. Nowe państwa, które powstały w Europie po I wojnie światowej, to potencjalnie jeden z czynników równowagi międzynarodowej, a równocześnie jedna z cech charakterystycznych ówczesnego systemu międzynarodowego²². Państwa te w pełni wykazały swą żywotność, zdolność do samodzielnego istnienia i rozwoju.

Równowaga międzynarodowa, to znaczy równowaga sił i bezpieczeństwa, stworzona po I wojnie światowej zaczęła chwiać się na początku lat 30-ch. Pierwszym poważnym jej naruszeniem była ekspansja japońska na kontynencie azjatyckim. Ostatecznego zburzenia tej równowagi dokonała Trzecia Rzesza przy współdziałaniu Włoch, przekreślając prawne podstawy (traktat wersalski) stosunków międzynarodowych. Do grupy wielkich mocarstw, czynnych na forum międzynarodowym wszedł — mimo prób izolowania go — ZSRR. Pula wielkich mocarstw uległa rozszerzeniu. Jednakże nie fakt rozszerzenia puli mocarstw, lecz ekspansja Niemiec, Japonii i Włoch, czyli — jak wówczas mówiono — osi Berlin-Tokio-Rzym naruszyła równowagę międzynarodową. Jednym

²¹ Np. J. B. Duroselle, *L'idée d'Europe dans l'histoire*. Paris 1965, s. 270—271.

²² Czynnika tego nie docenia w cytowanej wyżej książce Raymond Aron.

z przejawów tego było praktyczne *fiasco* Ligi Narodów. Akcja osi musiała wywołać sprzeciw państw, które były zagrożone. Powstały ogniska konfliktów w Europie i na Dalekim Wschodzie. Zaostrzeniu uległy również stosunki na Bliskim Wschodzie i półkuli zachodniej. Różne były przyczyny antagonizmów i tarć: dążenie do podbojów terytorialnych, sprzeczność interesów gospodarczych, rewizja ograniczeń traktatowych itp. Poważną rolę odegrała walka przeciwstawnych koncepcji ideologicznych: faszyzmu, parlamentarnej demokracji, komunizmu.

III. OD WERSALU DO TRZECIEJ RZESZY

Głównym terenem tarć międzynarodowych była Europa. Tu wybuchła I wojna światowa. Tu — w interesującym nas okresie — dojrzewały przesłanki II wojny światowej.

Już w toku przygotowywania traktatu wersalskiego ujawniły się różnice w poglądach na organizację polityczną Europy. Wilson był za „Europą narodów”, gdzie granice byłyby określone przez wolę narodów, a państwa — niezależnie od ich wielkości byłyby równe. Innymi słowy USA wypowiadały się za „pulweryzacją” Europy. Koncepcję tę popierała też Wielka Brytania. Clemenceau lansował „Europę prawa”. Uważał, że Niemcy jako agresor i sprawca I wojny światowej powinny ponieść karę, która „może złamać zasadę narodowościową”²³. Pewną popularnością cieszyło się hasło Stanów Zjednoczonych Europy. Wszystkie te idee Rosja Radziecka traktowała jako oszukańcze i imperialistyczne. Przeciwstawiała im ideę rewolucji w Europie, przy czym decydującą rolę w realizacji tej idei odegrać miała, obok dokonanej już rewolucji w Rosji, rewolucja w Niemczech, której Komintern oczekiwał aż do momentu dojścia Hitlera do władzy. Hitler z kolei wysunął hasło „Nowej Europy” pod hegemonią Trzeciej Rzeszy. Program swój usiłował narzucić przy pomocy siły²⁴. Żadna z tych idei nie została zrealizowana.

W życiu politycznym Europy na czoło wysunął się problem niemiecki. Nie tylko dlatego, że Niemcy reprezentowały ogromny potencjał gospodarczy i ludnościowy, lecz przede wszystkim z uwagi na potencjał niezadowolenia i woli odwetu, które tam panowały. Wpływowe niemieckie koła polityczne dążyły do przekreślenia skutków przegranej przez Niemcy pierwszej wojny światowej i w tym duchu oddziaływały na społeczeństwo niemieckie. Niemcy zwalczały traktat wersalski, nie chciały pogodzić się z jego decyzjami terytorialnymi²⁵. Szczególnie ostro atakowana była granica z Polską. Propaganda niemiecka domagała się odebrania Polsce Górnego Śląska i Pomorza oraz przyłączenia do Niemiec Wolnego Miasta Gdańska. Często głoszono tezę o potrzebie likwidacji niepodległego państwa polskiego, którego istnienie jest jakoby nie do pogodzenia z interesami Niemiec²⁶. Rząd niemiecki oficjalnie

²³ Durosselle, op. cit., s. 261 i nast.

²⁴ Por. Cz. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*. Warszawa 1961; A. Oesterfeld, *Wirtschaftsraum Europa*. Berlin 1942.

²⁵ W. Ruge, *Zur chauvinistischen Propaganda gegen den Versailler Vertrag 1919 bis 1929*. „Jahrbuch für Geschichte”, t. 1, 1967.

²⁶ J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1925*. Poznań 1962, s. 90—91, 100 i nast.

kwestionował postanowienia wersalskie w sprawie odszkodowań i rozbrojenia²⁷.

Między państwami ententy panowały głębokie różnice w sprawie stosunku do Niemiec. Różnice te wystąpiły już podczas konferencji wersalskiej. Francja była za maksymalnym osłabieniem Niemiec. Poczucie zagrożenia ze strony Niemiec było we Francji — mimo zwycięstwa — bardzo duże. Stąd żądanie oparcia granicy wschodniej o rzekę Ren, o którym Foch mówił: „Ce fleuve regle tout. Quand on est maître du Rhin, on est maître de tout le pays. Quand on n'est pas sur le Rhin on atout perdu”. Stąd także poszukiwanie przez Francję sojuszników w Europie środkowo-wschodniej, by postawić Niemcy w sytuacji dwustronnego okrążenia. Dlatego właśnie Francja popierała tu Małą Ententę, dlatego też w lutym 1921 r. zawarty został polsko-francuski sojusz polityczny i wojskowy. Sojusz ten odpowiadał wówczas również interesom Polski. Wychodząc z tych założeń, popierała Francja polskie żądania terytorialne na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce. Natomiast Wielka Brytania i USA choć zgadzały się z postulatami narzucenia Niemcom pewnych ograniczeń, były jednak przeciwne zbytniemu ich osłabieniu²⁸. Rząd brytyjski postępował tu według swej tradycyjnej zasady „równowagi sił”. Obawiał się zbyt daleko idącego wzrostu potęgi Francji i jej sojuszników kosztem Niemiec. Po stronie Niemiec raczej były sympatie Włoch²⁹. Przeciw traktatowi wersalskiemu jako traktatowi imperialistycznemu występowała do początku lat 30-ch Rosja Radziecka.

Tę różnicę zdań wykorzystywały rządy niemieckie, tym bardziej, że Niemcy stały się przedmiotem zainteresowania różnych państw jako ewentualny partner nie tylko handlowy, ale i polityczny. W dniu 16 kwietnia 1922 podpisany został między RSFRR a Niemcami układ w Rapallo³⁰. Stwarzał on podstawy do przyjaznych stosunków między obu stronami³¹. W wielu krajach, m. in. w Polsce³², zapanowała obawa, że układ ten może wpłynąć na zmianę sytuacji politycznej w Europie³³.

Początek lat 20-ch to okres, w którym USA oficjalnie wycofały się ze spraw europejskich i prowadziły politykę izolacjonistyczną, faktycznie jednak uczestniczyły w rozstrzygnięciu wielu spraw, choć oczywiście główną uwagę koncentrowały one wówczas na Dalekim Wschodzie. W 1924 r. wprowadzony został w życie z inicjatywy USA i przy ich decydującej roli plan finansowej pomocy dla Niemiec, tzw. Plan Dawesa. Politycznym przedłużeniem tego planu były układy locarneńskie z 16 października 1925, zawarte między Niemcami a Belgią, Francją, Wielką Brytanią i Włochami. W układach tych Niemcy gwarantowały granice ze swymi zachodnimi sąsiadami. Ponieważ traktat wersalski regulował całość granicznych problemów Niemiec, zaś Locarno dotyczyło tylko fragmentu

²⁷ M. Salewski, *Entwaffnung und Militärkontrolle in Deutschland 1919—1927*. München 1966, *passim*.

²⁸ J. M. Keynes, *The economic consequences of the peace*. London 1920.

²⁹ F. Nitti, *Europa bez pokoju*. Warszawa 1923.

³⁰ *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. 5. Moskwa 1961, s. 223—224.

³¹ *Istorijska mieżdunarodnych odnoszenij i wniezionej polityki SSSR 1917—1939*, t. IX. Moskwa 1961, s. 235.

³² Krasuski, *op. cit.*, s. 98—100.

³³ S. Mikulicz, *Od Genui do Rapallo*. Warszawa 1966, s. 260 i nast.

tego zagadnienia, bowiem potwierdzało uznanie przez Niemcy jedynie ich granic zachodnich — z pominięciem granic wschodnich — przeto układy locarneńskie były rewizją traktatu wersalskiego i daniem Niemcom wolnej ręki w sprawach wschodnich. Takie wnioski wyciągnięto z Locarno w Niemczech, które uzyskały z tych układów największe korzyści. Stresemann nie tylko liczył na możliwość zmiany granicy polsko-niemieckiej, lecz także nie wykluczał, że uda mu się doprowadzić do likwidacji państwa polskiego³⁴. Locarno — jako pierwsza rewizja traktatu wersalskiego — było tym samym ustępstwem na rzecz Niemiec³⁵. Było to ze szkodą dla wszystkich sąsiadów Niemiec, a przede wszystkim dla wschodnich, tj. głównie dla Polski, której sytuacja polityczna uległa na skutek tego poważnemu pogorszeniu, a sojusz polsko-francuski został zachwiany. Już wówczas zaczęły rozlegać się we Francji głosy postulujące wycofanie się Francji z sojuszu z Polską. Z upływem lat głosy te przybierały coraz bardziej na sile. Locarno było jednocześnie symptomem osłabienia międzynarodowej pozycji Francji, z czego jednak sobie wówczas jeszcze we Francji sprawy w pełni nie zdawano, optymistycznie komentując Locarno jako sukces Brianda³⁶. W intencjach państw zachodnich Locarno stanowić miało również próbę zapobieżenia zbliżeniu radziecko-niemieckiemu i utrzymania w izolacji ZSRR. Pod tym względem partnerzy Niemiec nie osiągnęli swych celów, bowiem już 24 kwietnia 1926 podpisany został w Berlinie radziecko-niemiecki układ o nieagresji i neutralności³⁷. Ze strony ZSRR była to replika na Locarno, zaś ze strony Niemiec taktyczne wykorzystanie we własnym interesie sprzeczności między państwami zachodnimi a ZSRR. To dalsze zbliżenie niemiecko-radzieckie przyjęte zostało w Polsce krytycznie, tym bardziej, że niemieckie prawicowe koła wojskowe z generałem Hansem von Seecktem na czele usiłowały wykorzystać to zbliżenie dla imperialistycznych celów niemieckich. Już w 1922 r. Seeckt pisał: „Polska to podstawowy problem na wschodzie. Istnienie Polski jest nie do wytrzymania i nie do pogodzenia z warunkami życiowymi Niemiec. Polska musi zniknąć i zniknie na skutek własnej, wewnętrznej słabości oraz dzięki Rosji — z naszą pomocą. Dla Rosji Polska jest jeszcze bardziej nie do zniesienia aniżeli dla nas. Żadna Rosja nie znajdzie wspólnego języka z Polską. Polska nigdy nie może być pożyteczna dla Niemiec, gospodarczo — nie, ponieważ jest niezdolna do rozwoju, politycznie — nie, ponieważ jest wasalem Francji... Nie ma potrzeby, by stanowisko Niemiec wobec

³⁴ J. Pajewski, *Polityka Gustawa Stresemanna w świetle najnowszych badań*. „Przegląd Zachodni” 1957, s. 3—4; W. Ruge, *Stresemann, Ein Lebensbild*. Berlin 1965, s. 187.

³⁵ Literatura dotycząca układów locarneńskich jest bardzo obszerna. Najnowsza polska publikacja to: J. Balcerak, *Polityka zagraniczna Polski w dobie Locarna*. Warszawa 1967.

³⁶ Paryski „Le Temps” z 17. X. 1925 w artykule pt. *Après Locarno* pisał m. in.: „Dans le monde entier où les peuples aspirent à la paix et au travail dans la dignité, le nouvelle de l'accord qui est intervenu à Locarno a été accueilli avec joie. Partout on rend hommage aux hommes d'Etat, qui ce sont efforcés avec une inlassable bonne volonté et une remarquable intelligence des conditions également satisfaisantes pour toutes les parties en cause. Il est certain, que M. Aristide Briand et M. Austin Chamberlain qui furent les bons artisans de cette oeuvre...”

³⁷ *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. IX. Moskwa 1964, s. 250—252; *Istoria międzynarodowych stosunków i wniezionej polityki SSSR*, t. I. Moskwa 1967, s. 223

Polski było z lękiem ukrywaną tajemnicą. W przeciwieństwie do tego Rosja może tylko w zaufaniu ujawnić swą postawę... Jeżeli układ w Rappallo wywoła wrażenie, że mogłby mieć konsekwencje wojskowe, wystarczy to, by we właściwym kierunku wpłynąć na polską politykę”³⁸. Ówczesne stosunki polsko-niemieckie, nie bez podstaw, były więc bardzo napięte. Między obu krajami toczyła się tzw. wojna gospodarcza, przy czym dążeniem Niemiec było doprowadzenie do gospodarczej ruiny Polski³⁹.

W okresie republiki weimarskiej Niemcy — jako państwo — przeszły drogę od stanu znacznego osłabienia w wyniku przegranej wojny i rewolucji, do 1933 r., w którym imperializm i militarizm niemiecki stał się realną groźbą dla pokoju, od głębokiej radykalizacji mas do zwycięstwa skrajnej, faszystowskiej prawicy. Nie była to droga prosta, występowały na niej liczne zakręty i przystanki, nie można jednak zaprzeczyć, że w republice weimarskiej dojrzały przesłanki, dzięki którym Hitler mógł w 1933 r. objąć władzę. W bogatym, pełnym sprzeczności i nieoczekiwanych zmian życiu politycznym Niemiec 1919—1932 szczególnie istotne z punktu widzenia genezy drugiej wojny światowej — są trzy zjawiska: polityka deklaracji pokojowych na zewnątrz, zakamuflowana, ale konsekwentna rozbudowa potencjału militarnego, bądź tworzenie warunków dla takiej rozbudowy oraz przeciwdziałanie niemieckiemu imperializmowi i militarizmowi ze strony niemieckiego ruchu robotniczego, a przede wszystkim ze strony KPD.

Dzięki zapewnieniom pokojowym udało się Niemcom uzyskać szereg istotnych ustępstw na forum międzynarodowym: 10 września 1926 zostały Niemcy przyjęte do Ligi Narodów, 31 stycznia 1927 wycofana została z Niemiec Międzysojusznicza Wojskowa Komisja Kontrolna, 30 czerwca 1930 ostatnie oddziały francuskie opuściły Nadrenię, nadto Niemcy zwolnione zostały praktycznie od spłaty odszkodowań wojennych. Były to czasy, w których Stresemann mówił w Lidze Narodów o wolności, pokoju i jedności, na co Briand wołał patetycznie: „Oznaka dnia dzisiejszego jest pokój dla Niemiec i Francji... Precz z karabinami, precz z armatami! Miejsce dla pojednania, sądów polubownych i pokoju”⁴⁰. Maurice Baumont nazywa okres 1924—1929 „latami nadziei”⁴¹.

Pod taką osłoną pracował z całą energią zakonspirowany niemiecki Sztab Generalny. Na temat tej instytucji i jej roli nie tylko wojskowej, lecz i politycznej napisano już wiele⁴². Nie mogąc — wobec ograniczeń nałożonych przez artykuły 159—213 traktatu wersalskiego — działać legalnie, poszczególne komórki niemieckiego Sztabu Generalnego funkcjonowały w różnych instytucjach cywilnych (np. w Ministerstwie Komuni-

³⁸ Seeckt, *Aus meinem Leben 1918—1936*, Leipzig 1940, s. 316.

³⁹ Krasuski, op. cit., s. 461 i nast.; B. Ratyńska, *Geneza wojny celnej polsko-niemieckiej*. „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i Studia z okresu 1914—1939” t. VI; B. Puchert, *Der Wirtschaftskrieg des deutschen Imperialismus gegen Polen 1925—1934*, Berlin 1963.

⁴⁰ J. Bühler, *Vom Bismarck-Reich zum Geteilten Deutschland*, Berlin 1960, s. 582—583.

⁴¹ M. Baumont, *La faillite de la paix 1918—1939*, t. I, Paris 1960, s. 285.

⁴² Ostatnio: G. Förster, H. Helmert, H. Otto, H. Schnitter, *Der preussisch-deutsche Generalstab 1940—1965. Zu seiner politischen Rolle in der Geschichte*, Berlin 1966.

kacji ulokawano oddział morski Sztabu Generalnego). Sztab Generalny wyrażał skrajnie reakcyjne dążenia niemieckiego imperializmu i pracował nad stworzeniem warunków do zrealizowania celów odwetowych w oparciu o siłę zbrojną, w sposób zakonspirowany przewodził zbrojeniom Niemiec⁴³. Seeckt mówił: „Powinniśmy znów stać się siłą. Gdy tylko posiadziemy siłę, zabierzemy — oczywiście wszystko to co straciliśmy”⁴⁴. W Sztabie Generalnym i w Reichswehrze kultywowano tradycje dawnej armii cesarskiej, szkolono kadre, która potem za czasów Hitlera odegrać miała wybitną rolę (Brauchitsch, Keitel, Jodl, Kesselring, Manstein, Rundstedt i in.), prowadzono studia i eksperymenty wojskowe. Ażeby nie wejść w kolizję z traktatem wersalskim, dla niektórych eksperymentów wojskowych wykorzystywano poligony zagraniczne⁴⁵.

Ponieważ 100-tysięczna armia, na którą zezwalał Niemcom traktat wersalski, była zbyt mała dla celów ofensywnych, dlatego niemieckie koła wojskowe rozbudowały liczne organizacje kombatanckie i paramilitarne, które miały zachować dawną kadre oficerską oraz uzupełnić armię regularną. Już w listopadzie 1918 r. powstał Deutscher Offiziersbund, który w 1922 r. liczył około 100 tys. członków, zaś w grudniu 1918 Nationalverband Deutscher Offiziere. Rozbudowano tzw. korpusy ochotnicze (Freikorpsy), które stanowiły bardzo poważną siłę. Największym i najbardziej wpływowym był Stahlhelm (500 — 600 tys. członków), Jungdeutscher Orden (ok. 200 tys.), Wehrwolf (30—40 tys.), Frontbann (30—40 tys.), Tannenberg-Bund (30—40 tys.), Reichsflage (ok. 12 tys.), Wiking-Bund (ok. 10 tys.), Bund Oberland (ok. 10 tys.), Bund Olympia (3 tys.) i wiele innych. Organizacje te, liczące w sumie około miliona członków, stanowiły poważną siłę wojskową i polityczną, wywierającą wpływ na sytuację w republice weimarskiej w duchu skrajnie reakcyjnym i odwetowym. Nierzadko posługiwały się one terrorem i prowokacją, zwalczały ruch komunistyczny i socjalistyczny. Prześladowały również mniejszość polską znajdującą się w granicach Niemiec. Oczywiście, organizacje te nie były w pełni jednolite, w ich łonie występowały różne tendencje, różne były intencje ludzi, którzy znaleźli się w szeregach korpusów ochotniczych. Ogólnie jednak był to jeden z podstawowych symptomów wzrostu aktywności niemieckiego militarystyki i rozwoju jego masowej bazy⁴⁶.

Mocną pozycję polityczną posiadały w republice weimarskiej partie robotnicze KPD i SPD. Zestawiając wyniki wyborów do Reichstagu w latach 1924, 1928, 1930 i ostatnich wyborów z czasów przedhitlerow-

⁴³ G. Castellan, *Le réarmement clandestin du Reich 1930—1935*. Paris 1954, passim.

⁴⁴ G. W. Hallgarten, *Hitler, Reichswehr und Industrie. Zur Geschichte der Jahre 1918—1933*. Frankfurt/M. 1955, s. 83.

⁴⁵ S. Zabięło, *Polityka ZSRR wobec Niemiec weimarskich i hitlerowskich*. „Przegląd Zachodni” 1967, nr 3—4; *Der preussisch-deutsche Generalstab*, s. 208; G. Castellan, *Reichswehr et Armée Rouge (w:) Les relations germano-sovietiques de 1933 a 1939*. Paris 1954, s. 157 i nast.

⁴⁶ K. Fikker, *Zur Strategie und Taktik des deutschen Militarismus und ihrer Widerspiegelung im System der politischen Organisationen in der Weimarer Republik*. „Wissenschaftliche Zeitschrift der Friedrich Schiller Universität”. Jena 1965, zesz. 2, s. 299—301.

skich w 1932 r., skonstatować trzeba wzrost wpływów KPD, która w wyborach 1924 r. uzyskała 2 708 345 głosów, tj. 9⁰/₀, zaś w wyborach 6 listopada 1932 — 5 980 200 głosów, tj. 16,9⁰/₀.

Odmianą nieco tendencję aniżeli ta, która charakteryzowała ewolucję wpływów KPD w społeczeństwie niemieckim, wykazywały wpływy SPD. Najwyższy poziom osiągnęły one w 1928 r. — 9 151 059 głosów, tj. 29,8⁰/₀, po czym spadły do 7 248 000 głosów, tj. 20,4⁰/₀ w wyborach z 6 listopada 1932. Niezależnie jednak od zmian w postawie wyborców, popierających obie te partie, stwierdzić należy, iż w geografii politycznej Niemiec 1919—1932 każda z nich zajmowała poważne miejsce. Nie doszło jednak między nimi do współdziałania. Co więcej — wzajemne stosunki układały się źle, co oczywiście wykorzystali w swoim interesie zwłaszcza hitlerowcy. Niewątpliwie najbardziej konsekwentną walkę z reakcją prowadziła KPD, która dążyła do rewolucji w Niemczech. KPD przeżywała jednak różnorodne trudności, które nie zawsze dodatkowo wpływały na skuteczność jej działania politycznego. Natomiast SPD w swej walce z prawicą była niezdecydowana, a spadek jej wpływów na początku lat 30-ych to w pewnej mierze przejaw rozczarowania części niemieckiej klasy robotniczej do tej partii. Błędy KPD i SPD, demagogia, a przede wszystkim terror hitlerowców, przekreśliły szanse niemieckiego ruchu robotniczego na zdobycie władzy. Zamiast oczekiwanej rewolucji proletariackiej rządu objął Hitler, poparty przez kapitał monopolistyczny⁴⁷ i inne koła skrajnie prawicowe, przede wszystkim zaś przez ponad 17 mln (1933) niemieckich wyborców. Wielką batalię o Niemcy wygrała w 1933 r. reakcja⁴⁸. Było to wydarzenie tyleż zaskakujące, co doniosłe nie tylko dla Niemiec, ale i dla sytuacji międzynarodowej.

IV. NIEMIECKIE ZBROJENIA I PIERWSZE AKTY AGRESJI

O uzyskanym w Niemczech poparciu i zwycięstwie Hitlera zadecydowała nie tylko jego walka z traktatem wersalskim, którą prowadziły podówczas — choć z różnych pobudek — wszystkie bez wyjątku niemieckie partie, ani jego antykomunizm, choć argumentacją tą operował sprytnie i hojnie, ale nie on jeden to czynił, ile przede wszystkim kryzys gospodarczy⁴⁹ i obietnica wyprowadzenia Niemiec ze stanu katastrofy na drogę upragnionej koniunktury, co stanowiło platformę zezwalającą na integrację różnych klas społecznych. Właśnie w tej dziedzinie talent demagoga był Hitlerowi bardzo pomocny⁵⁰. Sprzyjała mu też sytuacja polityczna w republice weimarskiej⁵¹.

⁴⁷ *Monopole und Staat in Deutschland 1917—1945*. Akademie Verlag, Berlin 1966.

⁴⁸ *Por. Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung*, t. IV, Dietz Verlag, Berlin 1966.

⁴⁹ J. E. Meade, *The economic basis of a durable peace*. London 1946, cyt. wg Berlinger, op. cit., s. 52—53.

⁵⁰ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*. Wrocław—Warszawa—Kraków, 1964, s. 105—109.

⁵¹ Bracher-Sauer-Schutz, *Die national-sozialistische Machtergreifung*. Köln und Opladen 1962, s. 15 i nast. Słusznie wskazując na rolę stosunków politycznych w republice weimarskiej jako czynnika sprzyjającego objęciu władzy przez Hitlera, autorzy wyolbrzymiają jednak znaczenie przegranej I wojny światowej i traktatu wersalskiego. Zdecydowanie nie doceniają natomiast znaczenia wielkiego kryzysu gospodarczego 1929—1933.

Początkowo nie wróżono Hitlerowi długiego pozostawania u władzy, przepowiadano mu rychły upadek. Przewidywania te jednak nie sprawdziły się. Faszystowska Trzecia Rzesza stała się faktem. Z energią i — przyznać trzeba — zrećnością przystąpił Hitler do realizacji swoich planów. Wysunął hasło walki o „przestrzeń życiową” dla Niemców, przy czym przetrząsnął tę zamierzał zdobyć siłą na wschodzie Europy. Już w *Mein Kampf* pisał, że Niemcy powinny orientować się na Wschód⁵². „Zatrzymamy — głosił dalej — odwieczne parcie Germanów na południe i na zachód Europy i skierujemy je ku obszarom na Wschodzie... Jeżeli dziś w Europie mówimy o nowych obszarach, możemy mieć na myśli przede wszystkim Rosję i podporządkowane jej państwa ościenne”⁵³. Plany ekspansji na Wschód rozwinął Hitler następnie w pracy na temat polityki zagranicznej Niemiec napisanej w 1928 r., a ogłoszonej dopiero po wojnie przez monachijski Instytut Historii Współczesnej pt. *Hitlers Zweites Buch*⁵⁴. Oczywiście podboje na Wschodzie nie były celem samym w sobie. Miały one być przesłanką do panowania Trzeciej Rzeszy nad światem. W tym sensie można powiedzieć, że Hitler podjął imperialistyczne plany niemieckie, które poniosły fiasko w wyniku I wojny światowej⁵⁵. Osiągnięcie wymarzonego panowania nad światem zakładało również pokonanie przeciwników Trzeciej Rzeszy na zachodzie Europy, głównie zaś Francji, a także Anglii. Nie od razu po objęciu władzy zdecydował się Hitler, od jakiego kierunku rozpocznie atak, czy od wschodu, czy od zachodu. Sprawę tę rozstrzygnął później.

Te imperialistyczne cele Hitlera realizować miały niemieckie siły zbrojne, rozbudowywane od 1933 r. ze szczególną intensywnością. Nie było i nie mogło być innej drogi do tych celów aniżeli droga wojny. Hitler zdawał sobie z tego sprawę. Dlatego mylą się głęboko ci autorzy, jak np. Hoggan⁵⁶, którzy usiłują sugerować, że Hitler nie chciał wojny, że go do niej zmuszono. Od chwili swego powstania Trzecia Rzesza nastawiona była na wojnę — problemem było tylko jak najlepsze przygotowanie się do niej, a następnie czas, miejsce i okoliczności jej rozpoczęcia. Nie znaczy to oczywiście, że Hitler z góry rezygnował z pokojowej realizacji niektórych punktów swego programu. Chciał tego jak najbardziej, bowiem był to prosty nakaz ekonomii wysiłku. Jednak jego zasadnicze, dalekosiężne cele nie mogły być urzeczywistnione inaczej jak drogą wojny. W 1933 r. Niemcy dysponowały 10 dywizjami, a w 1934 r. było ich już 24. I choć między Hitlerem a generalicją istniały różnice zdań, których nie należy lekceważyć, ale których — jak to czynią niektórzy historycy⁵⁷ — nie można też przeceniać, nie wpłynęło to w spo-

⁵² A. Hitler, *Mein Kampf*. München 1933, s. 726 i nast.

⁵³ Ibidem, s. 742.

⁵⁴ *Wschodnia ekspansja Niemiec w Europie Środkowej*. Zbiór studiów nad tzw. niemieckim Drang nach Osten pod red. G. Labudy. Poznań 1963; W. Grabska, *Ekonomiczna ekspansja Niemiec na Wschód w latach 1870—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1934; por. też M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939—1945*. Stuttgart 1961, s. 11.

⁵⁵ F. Fischer, *Griff nach der Weltmacht*. Düsseldorf 1964; tenże, *Deutschland im ersten Weltkrieg*. Frankfurt am Main 1965.

⁵⁶ S. L. Hoggan, *Der erzwungene Krieg*. Tübingen 1962.

⁵⁷ Np. G. A. Craig, *The impact of the German Military on the political and social life of Germany during World War II*, XII Congrès International des Sciences Historiques, Rapports, t. IV. Wien 1965, s. 297—302.

sób widoczny na wyniki niemieckich przygotowań wojennych. Militaryzacja społeczeństwa to jedna z głównych cech Trzeciej Rzeszy. W tych warunkach podejmowane na arenie międzynarodowej wysiłki rozbrojeniowe musiały napotkać na opór rządu niemieckiego. Patetyczne słowa André Tardieu, wypowiedziane na ostatniej konferencji rozbrojeniowej w Genewie w 1932 r.: „Opinia publiczna dość ma już bezskutecznych zjazdów. Świat, który na nas patrzy, woła o jakikolwiek układ, choćby najkrótszy, choćby ograniczony, najprostszy, jaki być może, aby tylko był realny, aby był zdolny do życia”⁵⁸ — pozostały głosem wołającego na puszczy. 14 października 1933 Niemcy opuściły konferencję rozbrojeniową, a w kilka dni później, 19 października 1933 wystąpiły z Ligi Narodów, przyczyniając się w ten sposób walnie do trwałego kryzysu tej międzynarodowej organizacji, do której przy akompaniamencie pokojowych oświadczeń Stresemanna wstępowały zaledwie przed siedmiu laty. Zamiast rozbrojenia rozpoczął się, zainicjowany przez Trzecią Rzeszę wyścig zbrojeń⁵⁹.

Podsycane nieprzerwanie przez akcję propagandową, pod wytrawnym kierownictwem Goebbelsa, nastroje nacjonalistyczne i rasistowskie szerzyły się coraz bardziej w całych Niemczech. Nasiliły się prześladowania mniejszości polskiej, organizowano pogromy ludności żydowskiej, rozpowszechniano przekonanie o rzekomej wyższości Niemców, o ich szczególnej misji dziejowej w budowaniu tzw. Nowej Europy, potęgowała się nienawiść i pogarda do innych narodów. Dokonywała się totalna militaryzacja życia, do czego w Niemczech grunt był bardziej podatny, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju europejskim. W przejęciu się tymi ideami tkwi główne źródło zbrodniczych czynów, którymi splamiło się tak wielu Niemców podczas II wojny światowej. Ci ludzie, którzy w swej ojczyźnie byli przeważnie zwykłymi zjadaczami chleba, bez większych aspiracji i ambicji, po przybyciu w mundurach Wehrmachtu, SS czy w charakterze zwykłych urzędników do Polski, ZSRR, Francji, Jugosławii lub innego kraju, przekształcali się w wyniosłych i brutalnych przedstawicieli Herrenvolku, by z gorliwością i pedanterią zajmować się ujarzmianiem i wyniszczaniem innych narodów w imię mitologii, zaszczerpionej im przez Adolfa Hitlera i jego partię. Nigdy przedtem na taką skalę i tak skutecznie nie prowadzono działalności indoktrynacyjnej. Idee faszystowskie opanowywały umysły, wyzwały fanatyzm i stanowiły pożywkę dla masowego stosowania prowokacji (np. podpalenie Reichstagu i proces Georgi Dymitrowa) i terroru wobec opozycji, wobec wrogów rzeczywistych a także urojonych. Przeciwnicy hitleryzmu pozbawieni zostali możliwości legalnego działania politycznego, ich partie zdelegalizowano lub rozgromiono, wielu antyfaszystów — byli to przede wszystkim komuniści i socjaliści — wtrącono do więzień i obozów koncentracyjnych. W Rzeszy ustanowiono rządy monopartyjne — NSDAP.

Znacznie wcześniej, niż można było przypuszczać, Hitler stał się pa-

⁵⁸ Benoist-Mechin, *Niemcy i armia niemiecka 1918—1938*. Warszawa b. d. w., s. 235.

⁵⁹ M. Renke, *Problem rozbrojenia w okresie międzywojennym 1918—1939*. „Woj-skowy Przegląd Historyczny” 1967, zes. 1, s. 174—208.

nem sytuacji wewnętrznej w Niemczech. Rozwój produkcji zbrojeniowej, budowa dróg strategicznych i fortyfikacji np. na granicy z Polską (w Prusach Wschodnich i na Pomorzu — tzw. Wał Pomorski) pozwoliły na zlikwidowanie masowego, obejmującego w końcu 1933 r. 8–9 mln osób, bezrobocia, co przysporzyło mu popularności i zwolenników. Dzięki temu poparciu wewnątrz kraju uzyskał swobodę ruchów w dziedzinie polityki zagranicznej. Tu też zaangażował znaczną część swej energii (programowe zawołanie hitlerowców brzmiało: „Heute gehört uns Deutschland, morgen die ganze Welt”). W latach 1933–1934 chodziło mu głównie o przełamanie izolacji Niemiec na forum międzynarodowym, a także o wywołanie wrażenia, iż żywi pokojowe intencje, by w ten sposób uspić czujność innych państw, uzyskać czas na zbrojenia. W tym okresie taktyka jego okazała się w pełni skuteczna. W stosunku różnych państw do reżimu hitlerowskiego w Niemczech zarysowały się wahania⁶⁰, choć nierzadkie też były przejawy nieufności i obawy. Paryski „Le Temps” z 11 marca 1933 w artykule *La dictature rasiste en Allemagne* zaznaczał, że hitlerowcy są panami sytuacji w Niemczech. Podziwiać też należy — pisał „Le Temps” — łatwość, z jaką udało im się wziąć władzę w swe ręce. Co stoi przeciw Niemcom jednoczącym się i dążącym do hegemonii wojskowej, politycznej i ekonomicznej? Europa podzielona i wahające się rządy. Dla Niemiec — konkludował „Le Temps” — to znakomita szansa do walki przeciw Europie, przeciw pokojowi, przeciw traktatom.

Wyczekującą, po części zaś krytyczną postawę wobec Trzeciej Rzeszy zajęły koła polityczne USA. Niektórzy amerykańscy politycy zdawali sobie sprawę, że polityka Hitlera doprowadzić może do wojny⁶¹. Równocześnie jednak amerykańskie sfery kapitalistyczne nie odmawiały poparcia reżimowi hitlerowskiemu, a nawet współdziałały z nim w dziedzinie gospodarczej, przyczyniając się w ten sposób do umocnienia jego pozycji. O licznych faktach takiej współpracy mówi w swym dzienniku amerykański ambasador w Berlinie z lat 1933–1938 Dodd. Podaje on na przykład, że w styczniu-lutym 1934 r. USA sprzedały Trzeciej Rzeszy partię doskonałych samolotów za sumę miliona dolarów⁶².

W 1933 r. Włochy zaproponowały zawarcie paktu czterech z udziałem Anglii, Francji, Niemiec i Włoch. Miał to być swego rodzaju europejski dyktando, prototyp późniejszego układu monachijskiego, przy czym projekt ów nie wykluczał rewizji granic. Do zawarcia paktu czterech nie doszło, ale sprawa ta wywołała poważne zaniepokojenie. Świadczyła ona, że tak Anglia, jak i Francja nie tylko nie zamierzają czynnie przeciwstawiać się Hitlerowi, lecz nie wykluczają porozumienia się z nim. Szczególnie zaniepokojony był rząd polski⁶³. Dopatrywał się on w tych projektach próby szukania przez Anglię i Francję wspólnego ję-

⁶⁰ Baumont, *op. cit.*, t. I, s. 33.

⁶¹ S. Friedlander, *Hitler et les Etats Unis 1939–1943*. Paris 1966, s. 37–63; A. B. Rollins, Jr., *Depression Recovery and War: 1929–1945*, t. VII. New York 1966, s. 247–248, Raport attaché handlowego USA w Wiedniu Douglasa Millera z 17. IV. 1934.

⁶² *Ambassador Dodd's Diary 1933–1938*. New York 1941, przekł. ros. wyd. Moskwa 1961, s. 226.

⁶³ J. Beck, *Dernier rapport*. Neuchâtel 1951, s. 41 i nast.

zyka z Hitlerem, m.in. kosztem ustępstw terytorialnych ze strony Polski. Wszystko to działo się wtedy, gdy stosunki polsko-niemieckie były bardzo napięte, a obie strony uciekały się do demonstracji siły. Ostre tarcia występowały zwłaszcza na tle sprawy Wolnego Miasta Gdańska. Niektórzy autorzy dowodzą, że w tym czasie (1933) Piłsudski rozważał możliwość zorganizowania wojny prewencyjnej przeciw Niemcom przy współudziale Francji. Brak jednak danych źródłowych, które potwierdzałyby ten pogląd⁶⁴. Problem wymaga dalszych badań.

Obawa, że państwa zachodnie pójdą zapoczątkowaną przez Locarno drogą porozumienia z Niemcami, a przynajmniej ustępstw na ich rzecz skłoniła rząd polski do szukania na własną rękę możliwości uregulowania stosunków z Trzecią Rzeszą. Piłsudski i Beck wierzyli w pokojowe intencje Hitlera. Odpowiadał im jego antykomunizm, choć odrzucali oni zdecydowanie niemieckie plany i sugestie współdziałania Polski i Trzeciej Rzeszy w ewentualnej akcji zbrojnej przeciw ZSRR. Gdy w rozmowie z Piłsudskim podczas pobytu w Warszawie z początkiem 1934 r. Goering wspomniał o polsko-niemieckim porozumieniu przeciwko ZSRR, Piłsudski przerwał mu stwierdzając: „Nie możemy zgodzić się, by wmanewrowano nas w sytuację, w której musielibyśmy spać z karabinem. Karabiny winny znajdować się w magazynach mobilizacyjnych”⁶⁵. 26 stycznia 1934 podpisana została polsko-niemiecka deklaracja o niestosowaniu przemocy. Przyniosło to liczne korzyści Niemcom, przede wszystkim dlatego, że osłabiło sojusz polsko-francuski i francuski system bezpieczeństwa w Europie wschodniej. We Francji podejrzewano nawet, że deklaracji tej towarzyszy dodatkowe tajne porozumienie. Podejrzenia te były nieuzasadnione. Po deklaracji z 26 stycznia 1934 nastąpił pięcioletni — bo trwający do 1938 r. — okres polsko-niemieckiego współdziałania w wielu sprawach międzynarodowych, choć oficjalnie rząd polski lansował tezę o równowadze stosunków Polski z Berlinem i Moskwą, o balansowaniu między sąsiadami zachodnim i wschodnim.

W 1932 r. zawarty został polsko-radziecki pakt o nieagresji na 5 lat, który następnie w 1934 r. przedłużono na lat 10. Wobec jednak współpracy Polski z Niemcami stosunki polsko-radzieckie uległy wówczas ochłodzeniu. Koła rządzące, a także spory odłam społeczeństwa w Polsce był przeświadczony o zagrożeniu Polski ze strony ZSRR. Na stosunkach polsko-radzieckich ciążyły tradycje dawnych antagonizmów między Polską a Rosją, skutki wojny 1920 r. oraz reminiscencje teorii permanentnej rewolucji Trockiego. Zwolennikami współpracy z ZSRR byli wówczas w Polsce przede wszystkim komuniści.

Zbliżenie między Polską a Trzecią Rzeszą przyniosło Polsce wiele szkód. Współdziałanie to — z polskiego punktu widzenia — oznaczało udzielenie poparcia państwu, które wkrótce wymierzyć miało Polsce śmiertelny cios. Rzecz charakterystyczna, że nie tylko Polska znalazła się w takiej sytuacji.

Po 1933 r. gwałtownemu pogorszeniu uległy też stosunki radziecko-niemieckie. Wydaje się, że szczególne znaczenie z tego punktu widze-

⁶⁴ T. Kuźmiński, *Polska—Francja—Niemcy 1933—1935*. Warszawa 1963, s. 40 i nast.

⁶⁵ Beck, op. cit., s. 34.

nia miała krwawa rozprawa Hitlera z jego przeciwnikami 30 czerwca 1934. Wypadki te rozwiać musiały wszelkie złudzenia co do sytuacji w Niemczech. Rząd ZSRR potępił reżim hitlerowski, wskazywał na wzrost niebezpieczeństwa agresji ze strony Niemiec, krytykował politykę Anglii, Francji i USA sprzyjającą Hitlerowi i usiłującą skierować imperializm niemiecki na ZSRR. Tak oceniono w Moskwie m.in. projekt paktu czterech⁶⁶. Od tej chwili coraz więcej uwagi zaczęto poświęcać przemysłowi zbrojeniowemu i rozbudowie Armii Czerwonej⁶⁷.

Zwycięstwo faszystów w Niemczech stało się bodźcem pobudzającym do aktywności ruchy faszystowskie w wielu innych krajach. W licznych przypadkach (np. Włochy, Japonia) ruchy te rozwijały się równoległe z niemieckim faszyzmem i niejako niezależnie od niego. Wszakże objęcie władzy przez Hitlera było mocnym impulsem i zachętą do walki o władzę dla faszystów, zwłaszcza w Europie, Ameryce Południowej i na Bliskim Wschodzie. 26 lipca 1934 hitlerowcy austriaccy — popierani przez Trzecią Rzeszę — podjęli próbę zdobycia władzy drogą zamachu stanu. Doszło do zabójstwa kanclerza Austrii Dollfussa. Nie była to ostatnia ofiara faszystowskiego terroru. Tym razem pucz się nie udał. Austriaccy hitlerowcy musieli skapitulować i czekać jeszcze 4 lata na objęcie rządów i *Anschluss*. Te tendencje i wydarzenia stały się jednak poważnym ostrzeżeniem. Tym bardziej, że Trzecia Rzesza prowadziła coraz aktywniejszą politykę międzynarodową i rozwijała swe zbrojenia. Zarysowało się zbliżenie Włoch i Węgier do Niemiec, mimo że między Włochami a Niemcami nadal istniały różnice w sprawie austriackiej, a Węgry — choć podobnie jak Trzecia Rzesza pragnęły rewizji traktatów pokojowych — obawiały się jednak partnerstwa z silniejszymi Niemcami⁶⁸. Również polsko-niemiecki pakt z 26 stycznia 1934 uważany był słusznie za zbliżenie Polski do Niemiec⁶⁹. Natomiast wyrazem poszukiwań zabezpieczenia przed rewizją granic i groźbą agresji był — inspirowany przez dyplomację francuską — pakt bałkański z 9 lutego 1934 z udziałem Jugosławii, Grecji, Rumunii i Turcji. Pakt ten, który był w pewnym sensie szczęściem składową koncepcji paktu wschodniego, nie odegrał jednak większej roli.

W marcu 1935 r. nastąpił moment zwrotny w dziejach Europy: Niemcy wprowadziły powszechny obowiązek służby wojskowej, wchodząc w ten sposób jawnie na drogę zbrojeń. Nikt nie miał co do tego żadnych złudzeń, że i przedtem Rzesza zbroiła się, jednakże musiała to czynić w sposób zamaskowany, potajemny, bowiem nie mogła nie liczyć się z państwami — sygnatariuszami traktatu wersalskiego. Teraz Hitler poczuł się dostatecznie silny i pewny siebie, by oświadczyć światu 16

⁶⁶ *Istorija wielikoj otieczestwiennoj wojny Sowjetskogo Sojuza t. I.* Moskwa 1960, s. 79 i nast.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 90—101.

⁶⁸ M. Adám, Gy Juhász, L. Kerekes, *Allianz Hitler—Horthy—Mussolini. Dokumente zur ungarischen Aussenpolitik (1933—1944)*. Budapest 1966, s. 17—18.

⁶⁹ K. Lapter, *Pakt Piłsudski—Hitler*. Warszawa 1962, s. 200—205. Zob. również T. Jędruszczak, *O polsko-niemieckiej deklaracji z 1934 r.* „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1963, zes. 1. Całokształt stosunków polsko-niemieckich w latach 1933—1938 przedstawia wyczerpująco M. Wojciechowski, *Stosunki polsko-niemieckie 1933—1938*. Poznań 1965.

marca 1935, że „począwszy od dnia dzisiejszego, gwarancja honoru i bezpieczeństwa Rzeszy powierzona została z powrotem własnej sile narodu niemieckiego”. Ta wypowiedź była komentarzem do ogłoszonej w Niemczech w tym samym dniu ustawy o reorganizacji siły zbrojnej. Ustawa stanowiła, że Wehrmacht opiera się na powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz że armia niemiecka liczy w czasie pokoju 12 korpusów i 36 dywizji. O nastrojach, jakie w związku z tą sprawą panowały w niemieckich kołach wojskowych, świadczyć mogą następujące słowa Guderiana: „Każdy żołnierz z radością powitał to wydarzenie, które przekreślało hańbiącą dla Niemiec część przepisów traktatu wersalskiego”⁷⁰. W niemieckich zbrojeniach wybitną rolę odegrały niemieckie koła kapitalistyczne, które zdecydowanie poparły Hitlera⁷¹. W ten sposób przekreślone zostały jawnie i demonstracyjnie postanowienia części V traktatu wersalskiego pod tytułem „Przepisy dotyczące wojska, marynarki, lotnictwa”. Artykuł 160 tej części traktatu przewidywał m. in., że „armia niemiecka nie powinna liczyć więcej niż siedem dywizji piechoty i trzy dywizje kawalerii”.

Tymczasem już jesienią 1935 r. Niemcy miały pod bronią ponad 800 tys. ludzi, czyli o 40% więcej niż Francja, nie uwzględniając bojówek partyjnych i tzw. służby pracy. Ten fakt zmienił zasadniczo sytuację w Europie. Niemcy porzuciły perswazję, rozmowy i umizgi, a zaczęły prowadzić politykę „z pozycji siły”. W artykule pt. *Plany wojenne współczesnych Niemiec*, opublikowanym w 1935 r. w czasopiśmie „Wojennyj Wiestnik” marszałek ZSRR Michał Tuchaczewski, omawiając niemieckie przygotowania wojenne podkreślał ich ofensywny i inwazyjny charakter, zwracał uwagę na to, że Niemcy już dysponują, bądź wkrótce będą dysponować silnym lotnictwem, marynarką wojenną i wojskami pancernymi, że prócz armii regularnej, liczącej ponad 800 tys. ludzi, dalsze 900 tys. znajduje się w formacjach SS (400 tys.), SA (40 tys.), w hufcach pracy (300 tys.), w straży granicznej (50 tys.) i w policji (110 tys.). Hitler — pisał Tuchaczewski — głosi, że zbrojenia jego wymierzone są przeciw ZSRR, usiłuje uspić czujność Francji pokojowymi zapewnieniami i domaga się, by Francja pozostawiła mu wolną rękę na Wschodzie, by zrezygnowała ze współpracy z ZSRR. „Rozumie się samo przez się — konkludował Tuchaczewski — że imperialistyczne plany Hitlera mają nie tylko ostrze antyradzieckie. Stanowi ono jedynie wygodny parawan dla osiągnięcia planów rewanżu na zachodzie (Belgia, Francja) i południu (Czechosłowacja, *Anschluss*)”⁷².

Równie ostry i trafny był komentarz paryskiego „Le Temps” z 18 marca 1935 w artykule wstępnym pt. *Niemcy i obowiązkowa służba wojskowa*. Czytamy tam m. in.: „Narodowo-socjalistyczne Niemcy postawiły świat wobec faktu dokonanego, łamiąc postanowienia części V traktatu wersalskiego. Dokonane zostało pogwałcenie oczywiste, brutalne i z zimną premedytacją klauzuzal wojskowych, morskich i lotniczych,

⁷⁰ H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*. Warszawa 1958, s. 33.

⁷¹ *Eine Denkschrift der IG Farben über die „Militarisierung der Wirtschaft” vom März 1935*. Eingeleitet und kommentiert von Klaus Drobisch. „Jahrbuch für Geschichte”, 1967, Bd. 1, s. 261—281.

⁷² M. N. Tuchaczewski, *Pisma wybrane* t. II, wyd. pol. Warszawa 1966, s. 261—268.

traktatu pokojowego z 1919 r. Jest to uwieńczenie polityki kamuflażu, którą osłaniano tajne zbrojenia Rzeszy, których jednak nie można już obecnie kontynuować pod płaszczykiem mylących pozorów. Niemcy same rozdarły zasłonę, za którą dokonywały się zbrojenia i pokazały się takimi, jakimi w rzeczywistości są: z hełmem i podkutymi butami, gotowe do awantury, jak w 1914 r. Jest to fakt, z którego koniecznie trzeba sobie od dziś dobrze zdawać sprawę i który określa ewolucję sytuacji międzynarodowej⁷³.

Próba przeciwdziałania niebezpieczeństwu agresji ze strony hitlerowskich Niemiec była francusko-radziecka inicjatywa z 1934 r. zawarcia paktu wschodniego, który miał mieć charakter paktu zbiorowego bezpieczeństwa⁷⁴. Gorliwym orędownikiem tego paktu był Louis Barthou, który poza tym dążył do zaktywizowania sojuszków Francji, a w szczególności sojuszu polsko-francuskiego oraz sojuszków z krajami tzw. Małej Ententy (Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia, które zawarły pakt 16 lutego 1933). Pakt wschodni, nazywany też niekiedy wschodnim Locarno, który objąć miał Francję, ZSRR, Polskę, Niemcy, Czechosłowację, Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę nie doszedł jednak do skutku, głównie z powodu negatywnej postawy Niemiec oraz popierającej je w tej sprawie Polski. Do załamania się tej idei przyczyniła się również tragiczna śmierć Barthou, którego zamordowano z inspiracji niemieckiej 9 października 1934 r.⁷⁵ 2 maja 1935, czyli już po proklamowaniu przez Hitlera zbrojeń niemieckich, podpisany został jedynie dwustronny układ o wzajemnej pomocy między ZSRR a Francją, zaś 16 maja układ o wzajemnej pomocy między ZSRR a Czechosłowacją. Układ czechosłowacko-radziecki przewidywał, iż ZSRR udzieli Czechosłowacji pomocy w razie agresji pod warunkiem, iż to samo uczyni również Francja⁷⁶. Układy te — traktowane przez Francję jako posunięcie taktyczne — nie miały jednak charakteru trwałego i nie stały się realnym czynnikiem w polityce europejskiej.

Po marcowych pociągnięciach Hitlera doszło do powstania tzw. Frontu Stresy, czyli ogłoszenia potępiającego niemieckie zbrojenia wspólnego oświadczenia angielsko-francusko-włoskiego z 14 kwietnia 1935 w wyniku obrad w Stresie. Ten front miał jednak bardzo krótki żywot. Rozpadł się on w rezultacie sprzeczności włosko-angielskich na tle zagadnień kolonialnych (ekspansja włoska w Afryce), a także w rezultacie zawarcia przez Anglię układu morskiego z Niemcami 18 czerwca 1935.

Państwa zachodnie ograniczyły się więc jedynie do słownych protestów i pogodziły się z faktem dokonany, stworzonym przez Hitlera. Wielu mężom stanu na Zachodzie trafiała do przekonania antykomunistyczna i antyradziecka argumentacja, lansowana przez Trzecią Rzeszę jako uzasadnienie zbrojeń. Liczyły one na to, że Hitler skieruje się przede wszystkim ku Wschodowi⁷⁷. Był to pierwszy poważny — jeśli nie

⁷³ „Le Temps” z 18. III. 1935.

⁷⁴ J. Jurkiewicz, *Pakt Wschodni*. Warszawa 1963, passim.

⁷⁵ W. K. Wołkow, *Operacja „Tewtonskij miecz”*. Moskwa 1963.

⁷⁶ R. Kvaček, *Nad Evropou zataženo. Československo a Evropa 1933—1937*. Praha 1966, s. 129.

⁷⁷ *Istorija diplomatii*, t. III. Moskwa 1965, s. 611.

liczyć polityki Brianda — i dlatego najważniejszy i najgroźniejszy krok na drodze polityki *appeasementu*, której początki nb. sięgają czasów wersalskich⁷⁸. Był to początek marszu ku katastrofie.

W 1935 r. stosunki włosko-niemieckie nie miały jeszcze charakteru przyjaznej współpracy, jak to nastąpiło później. Były nawet tarcia między obu stronami w sprawie Austrii, za której istnieniem jako niepodległego państwa opowiadały się Włochy. Był to wówczas centralny problem w stosunkach włosko-niemieckich⁷⁹. Również udział Włoch we Froncie Stresy był gestem nieprzychylnym wobec Niemiec. Z drugiej jednak strony nie sposób zaprzeczyć, że przejęcie władzy przez Hitlera — mimo politycznych i ideologicznych różnic dzielących faszyzm włoski i niemiecki — wzmacniało reżim Mussoliniego we Włoszech i stanowiło dlań mocny impuls do działań zaborczych. Znalazło to wyraz we włoskiej ekspansji w Afryce a następnie na Bliskim Wschodzie. Już pod koniec 1934 r. wojska włoskie zaczęły atakować pojedyncze oddziały etiopskie. Rząd Etiopii zatrwożony grożącym niebezpieczeństwem zwrócił się o pomoc do Ligi Narodów. Liga uchwaliła sankcje antywłoskie, ale nie miało to praktycznego znaczenia. 3 października 1935 wojna włosko-etiopska rozgorzała na dobre. Przy milczącej zgodzie Francji i Anglii, które nie sprzeciwiały się w sposób realny i skuteczny ekspansji włoskiej oraz przy bierności Ligi Narodów wojska włoskie złamały opór archaicznej armii etiopskiej. W 1936 r. przestało istnieć jedyne wówczas niepodległe państwo afrykańskie. Megalomanii Mussoliniego stało się zadość. Mogło mu się przez chwilę wydawać, że jest bliski zbudowania imperium włoskiego. Ożywiła się włoska penetracja gospodarcza i polityczna na Bliskim Wschodzie, połączona z próbami pozyskania sympatii Arabów. Wojna włosko-etiopska dała początek walce o nowy podział kolonii. Miało to tym większe znaczenie, że i Hitler z rosnącą natarczywością domagał się zwrotu dawnych kolonii niemieckich, które po I wojnie światowej przeszły w ręce innych państw.

Zmianie uległa wówczas polityka ZSRR. 19 września 1934 ZSRR wstąpił do Ligi Narodów, potępił postulaty rewizji traktatu wersalskiego, zabiegał o realizację idei zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, występował przeciw włoskim podbojom w Afryce⁸⁰.

Walkę z faszyzmem podjął międzynarodowy ruch komunistyczny. W czasie od 25 lipca do 20 sierpnia 1935 odbył się w Moskwie VII Światowy Kongres Kominternu, który oznaczał zasadniczą reorientację ruchu komunistycznego. W referacie Georgi Dymitrowa, wygłoszonym na Kongresie, faszyzm określony został jako „jawna, terrorystyczna dyktatura najbardziej reakcyjnych, najbardziej szowinistycznych i najbardziej imperialistycznych elementów kapitału finansowego”, zaś faszyzm niemiecki uznano za szczególnie niebezpieczną formę faszyzmu⁸¹. Dymitrow zwrócił uwagę na wzrost niebezpieczeństwa wybuchu wojny na skutek agresywnych poczynań Trzeciej Rzeszy i jej sojuszników. Wezwał ruch ko-

⁷⁸ Por. M. Gilbert, R. Gott, *Džentelmeni w Monachium*. Warszawa 1967, s. 15 oraz Londonderry, *England blickt auf Deutschland*. Essen 1938.

⁷⁹ J. Gawroński, *Moja misja w Wiedniu 1932—1938*. Warszawa 1965, passim.

⁸⁰ *Istorija diplomatii*, t. III, rozdz. XXIV, passim.

⁸¹ G. Dymitrow, *Pisma wybrane*. Warszawa 1954, s. 51.

munistyczny do walki z faszyzmem, apelował do socjalistów, by współpracowali z komunistami, ażeby wspólnie tworzyli jednolity front klasy robotniczej, zwrócił się do wszystkich antyfaszystów, by zjednoczyli się wobec grożącego niebezpieczeństwa⁸². Idee i hasła polityczne VII Kongresu Kominternu zyskały w wielu krajach żywy oddźwięk⁸³. W 1936 r. powstał rząd frontu ludowego we Francji. Jakkolwiek nie przyczyniło się to do natychmiastowego wzmocnienia Francji, był to jednak symptom nowych tendencji. Ruch jednolitofrontowy i antyfaszystowski rozwijał się zbyt krótko, by odegrać istotną rolę. W 1939 r. polityka Kominternu uległa znowu zmianie⁸⁴.

W miarę wzrostu napięcia w Europie, USA coraz mocniej akcentowały swą neutralność. 1 sierpnia 1935 Kongres USA uchwalił rezolucję o neutralności potwierdzoną i zmodyfikowaną następnie uchwałami z 29 lutego 1936 i 1 maja 1937. Uchwały te nie oznaczały bierności USA w sprawach europejskich, a nade wszystko — dzięki elastycznym sformułowaniom — nie wykluczały czerpania zysków z handlu materiałami wojennymi z państwami zaangażowanymi w wojnę, formalnie zakazanego przez uchwały⁸⁵. Konflikty europejskie były dla USA do pewnego stopnia dogodne, osłabiały one bowiem wobec Ameryki pozycję Europy jako całości oraz poszczególnych mocarstw, zwłaszcza zaś Anglii i Francji, które pod niejednym względem były konkurentami USA. Oczywiście potęga i agresywność III Rzeszy zagrażała w perspektywie również i Stanom Zjednoczonym, odrazę w USA budził hitlerowski rasizm, jednakże w pierwszych latach rządów Hitlera USA wygrywały sprzeczności anglo-francusko-niemieckie, a przede wszystkim usiłowały wyzyskać antykomunizm Hitlera. Żywotne były jeszcze wtedy tendencje do współpracy USA z Rzeszą. Ówczesna amerykańska neutralność to swoista forma polityki *appeasementu*, co — jak pisze Renouvin — było „zachętą udzielaną nieświadomie polityce hitlerowskiej”⁸⁶. Ważną okolicznością, którą trzeba mieć na uwadze rozpatrując politykę USA w Europie, jest ich głębokie zaangażowanie w sprawę Dalekiego Wschodu oraz w sprawę Ameryki Łacińskiej. W takim kontekście Europa zdawała się być dla USA terenem do pewnego stopnia drugorzędny, czego w Europie, myślącej wówczas jeszcze przeważnie kategoriami europocentrycznymi na ogół nie pojmowano. Nie bez wymowy jest fakt, że dla USA II wojna światowa zaczęła się nie w Europie, lecz właśnie na Dalekim Wschodzie.

Niemal dokładnie w rok po proklamowaniu zbrojeń, Hitler podając jako pretekst zawarcie paktu radziecko-francuskiego z 2 maja 1935 dokonał kolejnej zasadniczej rewizji traktatu wersalskiego: 7 marca 1936 do zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii wkroczyły wojska niemieckie.

⁸² Ibidem, s. 71 i nast.

⁸³ Np. *Dějny Komunistické Strany Československa*. Praha 1961, s. 340 i nast.; *Pregľad Istorii Saveza Komunista Jugoslavije*. Beograd 1963, s. 194 i nast.

⁸⁴ W. Z. Foster, *Istorija triech internacjonalow*. Moskwa 1959, s. 416 i nast. Foster pisze, że od października 1939 Komintern „określił nową politykę partii komunistycznych” (s. 444).

⁸⁵ A. B. Rollins, jr., *Depression, Recovery and War 1929—1945*, t. VII, s. 256—257.

⁸⁶ P. Renouvin, *Histoire des relations internationales*, t. VIII, *Les crises de XX^e siècle. De 1929 à 1945*. Paris 1958, s. 43.

W ten sposób pogwałcone zostały nie tylko artykuły 42, 43 i 44 traktatu wersalskiego, lecz także przekreślone zostały układy lokarneńskie z 1925 r., w których Niemcy gwarantowały swą granicę zachodnią. Artykuł 44 traktatu wersalskiego głosił: „Pogwałcenie przez Niemcy w jakikolwiek sposób przepisów artykułów 42 i 43 uważane będzie za dokonanie aktu wrogiego w stosunku do mocarstw, które położyły podpisy swe na traktacie niniejszym oraz za czyn, zmierzający do zakłócenia pokoju świata”. Taki właśnie sens miała akcja Niemiec z 7 marca 1936. Ale i tym razem uszło to bezkarnie. Skończyło się na deklaracyjnych protestach. Dziś wiemy na podstawie akt procesu norymberskiego (zeznania Keitla), że Hitler był zdecydowany cofnąć się, gdyby napotkał na realne przeciwdziałanie, zwłaszcza ze strony Francji. Do przeciwdziałania takiego jednak nie doszło. Francja pozostała bierna i spoglądała bezradnie na Anglię, ta z kolei uzasadniała swą bezczynność potrzebą przeprowadzenia konsultacji z dominiami. Trzecia Rzesza odnotować mogła kolejny poważny sukces, który przyniósł jej korzyści o charakterze wojskowym, a przede wszystkim utwierdził Hitlera w przekonaniu o skuteczności metod gwałtu w polityce zagranicznej i niezdolności jego poróżnionych, egoistycznie nastawionych i osłabionych wewnętrznie przeciwników do przeciwstawienia się ekspansji Niemiec. To przekonanie żywił on i później, gdy dokonywał kolejnych aneksji. W tym miejscu stwierdzić wypada, że Hitler jednak zbyt wiele na przekonaniu tym budował, zwłaszcza w 1939 r.

Lata 1936–1937 — to okres dalszej konsolidacji i umocnienia państw faszystowskich i rozszerzenia ich wpływów w skali międzynarodowej. Wyrazem tego były następujące fakty: pucz faszystowski w Hiszpanii, zawarcie paktu między Niemcami i Włochami, rozwój tendencji faszystowskich w Japonii, podpisanie paktu antykominternowskiego między Niemcami i Japonią, atak japoński przeciw Chinom oraz rozszerzenie wpływów grup faszystowskich w wielu państwach europejskich i pozaeuropejskich.

Wojna domowa w Hiszpanii, rozpoczęta 16 lipca 1936, trwała prawie trzy lata. Była to próba sił między faszystami a komunistami, socjalistami i innymi antyfaszystami. Organizatorzy puczu (jak dalece byli oni inspirowani przez Berlin?) otrzymali wydatną pomoc od Niemiec i Włoch. Ścisłe współdziałanie Niemiec z gen. Franco regulował tajny protokół, zawarty 20 marca 1937. Republice Hiszpańskiej pomagał przede wszystkim ZSRR. Z tej próby sił zwycięsko wyszli faszyci. Przyczyniła się do tego niewątpliwie polityka nieinterwencji. Trafnie scharakteryzował ją minister spraw zagranicznych Republiki Hiszpańskiej, Alvarez del Vayo: „To był wspaniały przykład sztuki oddania ofiary agresji na żer państwowemu agresorom, przy zachowaniu przy tym nienagannych manier dżentelmena i wywołaniu wrażenia, jakoby jedynym celem tego było zachowanie pokoju”⁸⁷. Jednym z następstw wojny hiszpańskiej było dalsze zbliżenie włosko-niemieckie.

25 października 1936 podpisane zostało w Berlinie porozumienie włos-

⁸⁷ J. Alvarez de Vayo, *Freedom's Battle*. London 1940, s. 252, cyt. wg: Majski, *Wspominania* t. II, s. 426; *Pod sztandarem Republiki Hiszpańskiej*. Warszawa 1967, passim.

ko-niemieckie, w którym Rzesza zaakceptowała aneksję Abisynii przez Włochy, zaś obie strony postanowiły współdziałać w sprawie hiszpańskiej oraz oficjalnie uznać rząd gen. Franco. Oceniając to porozumienie, Mussolini po raz pierwszy użył określenia „oś Rzym—Berlin”.

Dokładnie w miesiąc później, 25 listopada 1936 zawarty został między Niemcami a Japonią pakt antykominternowski. Do jawnego tekstu dołączone zostały dwa tajne protokoły. Pakt wymierzony był przeciw ZSRR i międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu, nadto zaś przeciw Francji, Anglii i USA. W ten sposób powstała oś Rzym—Berlin—Tokio, obejmująca trzy mocarstwa, prowadzące politykę podbojów terytorialnych. Do osi przyłączyło się podczas wojny szereg mniejszych państw (Węgry, Rumunia, Bułgaria), a w wielu innych, które się formalnie nie przyłączyły, zaznaczył się wzrost aktywności i wpływów partii i grup faszystowskich lub półfaszystowskich.

Równoległe do ekspansji Niemiec w Europie, Włoch w Afryce i na Bliskim Wschodzie miała miejsce wcześniej już rozpoczęta ekspansja Japonii na Dalekim Wschodzie. Porozumienie tych trzech mocarstw już wkrótce stało się sojuszem wojennym w skali światowej. Powstanie osi zmieniło układ sił na arenie międzynarodowej. Główną przyczyną tego był fakt, iż pozostałe mocarstwa były nieskonsolidowane i występowały w pojedynkę. Trzeba było jeszcze wielu ciężkich doświadczeń, by doszło do takiej konsolidacji. Tymczasem w latach 1936—1937 nie zanosilo się na to.

Celem numer jeden państw faszystowskich było zniszczenie ZSRR. Istnieje hipoteza, że to inspiracja niemiecka spowodowała masowe aresztowania i represje, którymi w latach 1937—1938 dotknięta została Armia Czerwona. Niezależnie od tego, jak sprawa ta będzie ostatecznie wyjaśniona, faktem jest, że osłabienie Armii Czerwonej było przede wszystkim na rękę obu sygnatariuszom paktu antykominternowskiego, tzn. Niemcom i Japonii i że naruszyło to międzynarodowy prestiż ZSRR. Represje te nie ograniczyły się jedynie do Armii Czerwonej. Dotknęły one również KPZR, a także inne partie komunistyczne. Najdotkliwsze ciosy stały się udziałem KPP, która w 1938 r. została rozwiązana przez KW MK.

Pod koniec 1937 r. Hitler sprecyzował swe plany na bliższą i dalszą przyszłość. Podstawą do wyjaśnienia jego intencji może być protokół Hossbacha z tajnej konferencji z udziałem czolowych osobistości wojskowych i politycznych, odbytej w kancelarii Rzeszy 5 listopada 1937. Z protokołu tego wynika, że Hitler zamierzał w pierwszej kolejności zaatakować Austrię i Czechosłowację. Liczył, że Francja i Anglia pozostaną bierne. Choć nie brak głosów, że protokół Hossbacha nie stanowi wyrazu rzeczywistych zamiarów Hitlera⁸⁸, faktem jednak jest, że już w cztery miesiące po tej konferencji Trzecia Rzesza — dokładnie tak jak to przewidywał protokół — dokonała *Anschlusu* Austrii, a w niespełna rok — aneksji Sudetów i złamania siły oporu Czechosłowacji.

⁸⁸ J. de Launey, *Les grandes controverses de l'histoire contemporaine*. Lausanne 1964, s. 269—275.

Konferencja z 5 listopada 1937 charakteryzowała nowy etap w niemieckiej polityce: po wejściu na drogę jawnych zbrojeń i osiągnięciu w tej dziedzinie poważnego postępu, po udanej remilitaryzacji Nadrenii w 1936 r., wreszcie po zawarciu paktów z Włochami i Japonią — Trzecia Rzesza była już wystarczająco silna, by pod koniec 1937 r. zaplanować poważniejsze aneksje, które gruntownie zburzyć miały — i tak przecież chwiejną — równowagę europejską i stać się bezpośrednim prolegiem do II wojny światowej. Protokół Hossbacha świadczy o tym, że Hitlerowi wcale nie chodziło — jak na to powoływał się w swej propagandzie — o zjednoczenie w granicach Rzeszy ludności niemieckiej, znajdującej się w niektórych państwach ościennych, lecz o narzucenie Europie niemieckiego panowania. Z protokołu wynika, że Hitler zdawał sobie jasno sprawę, iż swe cele imperialistyczne osiągnąć może tylko w drodze wojny. Na wojnę był on wówczas już zdecydowany, do rozstrzygnięcia pozostały jedynie pytania: kiedy i gdzie.

Wydarzenia dwóch ostatnich lat przed wybuchem wojny w Europie opisano szeroko i wszechstronnie, w stopniu, w jakim pozwalały na to dysponowane źródła. W tym stanie rzeczy skoncentrujemy się tu nie tyle na przedstawianiu tych wydarzeń, ile na omówieniu niektórych problemów o charakterze ogólnym.

W 1938 r. ze strony Trzeciej Rzeszy dokonane zostały dalsze zasadnicze kroki, które w stosunku do dotychczasowych przedsięwzięć Hitlera określić można jako rozpoczęcie nowego etapu w eskalacji jego ekspansjonistycznej polityki. W marcu 1938 r. przestała istnieć niepodległa republika austriacka, którą Hitler włączył do Rzeszy, zaś we wrześniu 1938 r. wojska niemieckie zajęły sudeckie rejony Czechosłowacji, zadając w ten sposób temu krajowi druzgocący cios. Oba te wydarzenia (Austria, Sudety) traktować należy łącznie z uwagi na to, że warunkiem wymierzenia przez Niemcy ciosu Czechosłowacji była okupacja Austrii.

System obrony Czechosłowacji (fortyfikacje) był zorganizowany w oparciu o założenia, że Austria jest niepodległym państwem. Po *Anschlussie* założenie to upadło, a główne rejony Czechosłowacji znalazły się w trójstronnym okupieniu, przy czym znaczny odcinek granicy był nie osłonięty żadnymi urządzeniami obronnymi. Dlatego też, dosłownie nazajutrz po zaanektowaniu Austrii, Hitler rozpoczął swą akcję antyczechosłowacką. Obie sprawy: austriacką i sudecką rozwiązał Hitler grożąc użyciem siły zbrojnej, posługując się tzw. piątą kolumną i izolując swe ofiary na forum międzynarodowym. Anglia i Francja w zasadzie zaaprobowały żądania i pociągnięcia praktyczne Trzeciej Rzeszy. Nie doszło też do czynnego wystąpienia ZSRR.

Zabór Austrii przyczynił się do wzrostu potencjału militarnego i gospodarczego⁸⁹ Niemiec, nade wszystko zaś wzrosła ich rola i aktywność polityczna. Przez wiele lat na przeszkodzie temu stały Włochy. Jeszcze w 1934 r., w związku z zabójstwem Dollfussa, Mussolini mówił: „Jego śmierć bardziej niż cokolwiek oznacza kontynuację niepodległej Austrii. Sprzeniewierzylibyśmy się naszym zobowiązaniom, gdybyśmy pozwolili

⁸⁹ G. Hilke, *Die Wirtschaftspresse des Deutschen Finanzkapitals zieht Bilanz. Ein Beitrag zur faschistischen Pressenkampagne nach der Annexion Österreichs*. „Jahrbuch für Geschichte” 1967, nr 1.

na pogwałcenie istniejących układów”. Zaś po czterech latach, w marcu 1938 r., gdy wojska niemieckie zajęły Austrię, Mussolini telegrafował do Hitlera: „Gratuluję Panu sposobu rozwiązania problemu austriackiego”. Dokonawszy *Anschlusu* Hitler umocnił się w przekonaniu o skuteczności polityki gwałtu i niezdolności mocarstw zachodnich do stanowczej reakcji w stosunku do Niemiec. W pierwszym tomie swych pamiętników de Gaulle krytykując wojskowe nieprzygotowanie Francji i jej defensywne nastawienie, szczególnie rażące na tle ofensywnych zbrojeń niemieckich, pisze, że Hitler „pchnął na Wiedeń dywizję zmechanizowaną, której sam widok wystarczył, aby krok ten spotkał się z powszechną aprobatą. Wieczorem tegoż dnia wkroczył z nią triumfalnie do stolicy Austrii. We Francji czynniki oficjalne, dalekie od tego, by zrozumieć całą wymowę brutalnej demonstracji, usiłowały uspokoić opinię publiczną ironicznymi opisami defektów kilku czołgów niemieckich w toku tego forsownego marszu”⁹⁰.

Równowaga europejska — w tym punkcie zgadzamy się z opinią Churchilla — została zburzona. System wersalski leżał w gruzach. Hegemonia Niemiec na kontynencie europejskim stała się faktem.

W drugiej połowie 1938 r. armia niemiecka, po włączeniu wojsk austriackich, liczyła 52 dywizje, tj. łącznie 740 tys. ludzi, w tym 5 dywizji pancernych i 4 zmechanizowane. Nadto Rzesza dysponowała silnym lotnictwem i marynarką wojenną⁹¹. Na początku 1938 r. usunięci zostali generałowie, do których Hitler nie miał zaufania. „Teraz — mówił Hitler we wrześniu 1938 r. — mogę wyznać publicznie to, o czym wy już dawno wiecie. Osiągnęliśmy stan zbrojeń, jakich świat jeszcze nie widział”.

Nie ulega wątpliwości, że Hitlerowi chodziło nie tyle o zabór rejonów sudeckich, zamieszkałych przez ludność niemiecką, ile przede wszystkim o zniszczenie Czechosłowacji jako państwa niepodległego, o złamanie jej siły oporu. Przywiązywał do tego dużą wagę ze względu na to, że Czechosłowacja była sojusznikiem ZSRR, że związana była z Francją i niechętną Niemcom Małą Ententą, że jej opanowanie było przesłanką podboju Polski, że wreszcie przez Czechosłowację prowadziła jedna z dróg do granic ZSRR. Czechosłowacja dysponowała poważnym potencjałem przemysłowym, dobrze uzbrojoną armią i fortyfikacjami na granicy z Rzeszą (wyłączając odcinek austriacki). Prezydent Czechosłowacji Edward Benes znany był ze swego antyhitlerowskiego nastawienia, choć i on szukał porozumienia z Trzecią Rzeszą⁹². Mimo że czyniono mu różne zarzuty i krytykowano za niekonsekwencję, zwłaszcza ze strony lewicy czechosłowackiej, nie sposób jednak zaprzeczyć, że jego polityka i postawa niepokoiła i drażniła Hitlera.

Antyczechosłowackiej akcji Berlina towarzyszyła inspirowana i popierana przez Rzeszę działalność Henleina na terenie Sudetów. Hitler

⁹⁰ Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. I. Warszawa 1967, s. 22; por. też H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, s. 43 i nast.

⁹¹ J. Pertek, *Od Reichsmarine do Bundesmarine 1918—1965*. Poznań 1966, s. 109—150.

⁹² M. Pułaski, *Stosunki dyplomatyczne polsko-czechosłowacko-niemieckie 1933—1938*. Poznań 1967, s. 138—153.

starał się poza tym za wszelką cenę izolować Czechosłowację. Popierały go w tym Włochy, udało mu się też wciągnąć do tej antyczechosłowackiej polityki Węgry i Polskę. Współdziałanie rządu polskiego z Hitlerem przeciw Czechosłowacji sprzeczne było z najżywotniejszymi interesami Polski. Uczestnicząc w tym, Józef Beck działał nie tylko przeciw sąsiedowi zza Karpat, lecz również przeciw interesom państwa i narodu polskiego. Czechosłowacja bowiem przez fakt swego istnienia stanowiła na południu naturalną osłonę Polski przed agresją niemiecką. Tej elementarnej prawdy nie chciał pojąć Beck, przekonany o słuszności prognozy Piłsudskiego, że Czechosłowacja jest niezdolna do niepodległego istnienia.

Stosunki polsko-czechosłowackie w dwudziestolecie 1918–1939 układały się na ogół nieprzyjaźnie. Ciężył na nich zatarg o Śląsk Cieszyński z lat 1918–1920, rządy polskie miały poza tym pretensje o to, że w Czechosłowacji znajdowali oparcie polscy komuniści, padały też zarzuty, że za Karpatami posiada swe bazy antypolska akcja nacjonalistów ukraińskich. Strona czechosłowacka zaś zarzucała Polsce współdziałanie z Hitlerem oraz nie miała zaufania do reżimu dyktatury wojskowej, panującej w Polsce po 1926 r. W tych warunkach Beck poparł w 1938 r. Hitlera, ze szkodą dla Czechosłowacji, ze szkodą dla Polski, a z korzyścią dla Trzeciej Rzeszy. Przyznać trzeba, że Hitler znakomicie wygrał sprzeczności polsko-czechosłowackie. Był to ostatni i najtragiczniejszy w skutkach akt pięcioletniego współdziałania polsko-niemieckiego. Była to dla Polski ostatnia przed wojną okazja odegrania pozytywnej roli w walce z imperializmem niemieckim. Potem pozostała już tylko walka zbrojna. Sojusz Polski i Czechosłowacji w ówczesnych warunkach mógł bowiem stanowić skuteczną tamę przeciw niemieckiej ekspansji. Tej roli Polska — z winy ówczesnych kół rządzących — nie odegrała.

Mimo solidaryzowania się Polski z Trzecią Rzeszą wobec Czechosłowacji, stosunki polsko-niemieckie latem 1938 r. zaczęły się pogarszać. Rosła wzajemna podejrzliwość, szczególnie zaś w Polsce obawiano się agresywności Hitlera. Społeczeństwo polskie było zaniepokojone pogarszaniem się położenia mniejszości polskiej w Niemczech. Z niestabnącą siłą toczyła się polsko-niemiecka wojna wywiadowcza⁹³. W pewnym momencie niemiecki Sztab Generalny rozważał ewentualność wykorzystania przez Polskę zaangażowania Niemiec na południu dla zaatakowania ich⁹⁴. Ciągłe komplikacje między obu krajami stwarzała sytuacja w Gdańsku⁹⁵. Wyrazem tego jest rozmowa Becka z Burckhardtem 22 lipca 1938, w której Beck omawiając stosunki polsko-niemieckie, a szczególnie sprawę Gdańska powiedział m. in., że na presję niemiecką Polska odpowie zdecydowanym przeciwdziałaniem⁹⁶.

W ciągu wiosny i lata 1938 r. Hitler stopniował swe żądania wobec Czechosłowacji, w końcu jednak zażądał natychmiastowego przyłączenia

⁹³ W. Kozaczuk, *Bitwa o tajemnice*. Warszawa 1967, passim.

⁹⁴ H. Roos, *Polen und Europa*. Tübingen 1957, s. 340.

⁹⁵ B. Dopierała, *Gdańska polityka Józefa Becka*. Poznań 1967, s. 315 i nast.

⁹⁶ C. J. Burckhardt, *Meine Danziger Mission 1937–1939*, DTV, Monachium 1962, s. 153–154; T. Jędruszczak, *Rozmowa Becka z Burckhardtem w nocy z 23 na 24 lipca 1938 r.* (w:) *Studia historyczne, Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesiątce urodzin*. Warszawa 1967, s. 174–182.

do Niemiec obszaru sudeckiego. Równoległe do postulatów niemieckich wysuwała swe żądania strona polska podkreślając, że rozwiązanie problemu mniejszości polskiej w Czechosłowacji nie może być inne, aniżeli rozwiązanie problemu mniejszości niemieckiej. Podobne stanowisko zajmował rząd węgierski⁹⁷. Polityka Polski i Węgier była bardzo na rękę Hitlerowi, który wykorzystywał ten argument w wywieraniu nacisku na Czechosłowację oraz w rokowaniach z Anglią i Francją. Polsce nie przysporzyło to przyjaciół na Zachodzie. Rząd polski był za to ostro krytykowany, zwłaszcza we Francji i Anglii. We Francji domagano się rewizji zobowiązań sojuszniczych Francji wobec Polski⁹⁸. Już wówczas rozlegały się ostrzeżenia, że Polska za swą politykę może drogo zapłacić⁹⁹. Oficjalne ostrzeżenie pod adresem Polski skierował 23 września 1938 rząd ZSRR. Pogróżki Hitlera, nacisk Anglii i Francji, brak realnych szans na pomoc z zewnątrz w razie niemieckiego ataku — zmusiły rząd czechosłowacki do kapitulacji i zgody na oddanie Rzeszy rejonu sudeckiego. W sprawie tej, jak również w sprawie zagwarantowania dalszego istnienia niepodległej Czechosłowacji porozumiały się Niemcy, Włochy, Anglia i Francja w układzie monachijskim z 29 września 1938. Czechosłowacja została pokonana.

Było to kolejne zwycięstwo państw osi, a przede wszystkim Niemiec, tym dla nich cenniejsze, że odniesione bez rozlewu krwi, lecz jedynie dzięki pogróżkom użycia siły i szantażowi. Hitlerowi przyniosło to dalszy wzrost popularności i umocnienie się w społeczeństwie niemieckim. Gdy rozstrzygnięcie problemu sudeckiego zostało już w Monachium przesądzone na korzyść Trzeciej Rzeszy, wówczas — postępując konsekwentnie w stosunku do swej dotychczasowej antyczechosłowackiej polityki — rząd polski, niechętny umowie monachijskiej jako nowej formie dyktatoriatu czterech w Europie¹⁰⁰, zażądał w formie ultimatywnej zwrotu Polsce przez Czechosłowację Śląska Zaolziańskiego. Rząd praski nie miał innego wyjścia, jak zaspokojenie żądań polskich. 2 października 1938 wojska polskie rozpoczęły zajmowanie Zaolzia. W związku z tym Winston Churchill zauważył, że żołnierzy polski wyjął Zaolzie z plecaka żołnierzowi niemieckiemu, który właśnie pokonał Sudety. Przekazując władzom polskim Zaolzie, czechosłowacki generał Hrabčyk powiedział, iż swój ciężki obowiązek wypełnia w przekonaniu, że Polska wkrótce będzie musiała rejon ten oddać Hitlerowi. W jedenaście miesięcy później przewidywanie to zostało potwierdzone przez rozwój wydarzeń.

Zabór Sudetów i złamanie siły oporu Republiki Czechosłowackiej przez Trzecią Rzeszę przy poparciu Włoch oraz współudziale Polski i Węgier było możliwe przede wszystkim dzięki agresywności Niemiec i zastosowanej przez nie groźbie użycia sił zbrojnych. Był to skuteczny środek presji na Francję i Anglię, które skapitulowały wobec żądań Hitlera, zaś tę swoją kapitulację przedstawiały następnie jako trwałe uratowanie pokoju, a także zyskanie dla siebie czasu na zbrojenie. Polityka ta

⁹⁷ List Horthy'ego do Hitlera z 17. IX. 1938, *Allianz Hitler-Horthy-Mussolini*, s. 192—193.

⁹⁸ L. Noël, *Agresja niemiecka*. Warszawa 1966, s. 180—181.

⁹⁹ *La politique de la Pologne*. „Le Temps” z 5. VII. 1938.

¹⁰⁰ S. Stanisławska, *Polska a Monachium*. Warszawa 1967, *passim*.

otrzymała miano polityki łagodzenia agresora, polityki *appeasementu*, której układ monachijski był szczytowym punktem i symbolem. Jednym z głównych jej celów było izolowanie ZSRR i doprowadzenie do konfliktu niemiecko-radzieckiego. Fakt ten miał decydujący wpływ na stanowisko ZSRR w 1938 r. i w następnym okresie¹⁰¹. Nieuzasadniona jest teza, że w 1938 r. Francja i Anglia były znacznie słabsze od Rzeszy¹⁰² i że Monachium pozwoliło im dobroić się¹⁰³. W roku 1939 sytuacja strategiczna obu tych państw w wyniku upadku Czechosłowacji i w wyniku chwilowego zneutralizowania ZSRR przez Niemcy była w porównaniu z sytuacją Niemiec znacznie gorsza aniżeli przed Monachium. Stanowisko Anglii i Francji w zasadniczej mierze przyczyniło się do kapitulacji Benesa i rządu czechosłowackiego we wrześniu 1938 r., choć społeczeństwo czechosłowackie gotowe było podjąć walkę¹⁰⁴. To samo powiedzieć można o armii czechosłowackiej, dysponującej we wrześniu 1938 r. m. in. około 1200 samolotami¹⁰⁵. ZSRR zadeklarował gotowość udzielenia pomocy Czechosłowacji, uzależnił to jednak, zgodnie z obowiązującymi traktatami, od stanowiska Francji. Niektórzy autorzy radzieccy dowodzą, że ZSRR gotów był zaangażować się czynnie po stronie Czechosłowacji niezależnie od stanowiska Francji, pod warunkiem jednak, że Czechosłowacja stawia Niemcom zbrojny opór i zwróci się do ZSRR o pomoc. Na uboczu od spraw europejskich pozostawały wówczas USA, faktycznie jednak i one uprawiały politykę *appeasementu*.

W okresie pomonachijskim¹⁰⁶ Hitler myślał o dalszych aneksjach i podbojach, podczas gdy Anglia i Francja usiłowały kontynuować linię monachijską. Wyrazem tej kontynuacji były deklaracje anglo-niemiecka z 30 września 1938 i francusko-niemiecka z 6 grudnia 1938. Choć rząd francuski później temu zaprzeczył, porozumienie grudniowe z Francją traktowała Rzesza jako udzielenie jej wolnej ręki na Wschodzie. Dla Hitlera było to tym bardziej ważne, że już 24 października 1938 zażądał on od Polski zgody na przyłączenie Wolnego Miasta Gdańska do Niemiec i na zbudowanie eksterytorialnych linii komunikacyjnych przez polskie terytorium. W istocie rzeczy jednak chodziło mu nie tylko o te ustępstwa, lecz głównie o podporządkowanie sobie Polski, o włączenie jej w charakterze satelity Trzeciej Rzeszy w system niemieckich sojuszków politycznych i wojskowych¹⁰⁷. Rozpoczęły się, utrzymywane początkowo w tajemnicy przed szeroką opinią, rokowania polsko-niemieckie, w któ-

¹⁰¹ W. M. Chwostow, A. M. Niekricz, *Kak woznikła mirowaja wojna*. Moskwa 1959, s. 51—52.

¹⁰² M. Zgórnjak, *Wojskowe aspekty kryzysu czechosłowackiego 1938 roku*. Kraków 1966, *passim*.

¹⁰³ G. Bonnet, *De Washington au Qui d'Orsay*. Gèneve 1946; tenże, *Témoignage sur la période 1933—1939*. Bibliothèque de la Documentation Internationale Contemporaine. Paris a 8621 III/2; T. Jędruszczyk, *Wydarzenia z przedednia drugiej wojny światowej w relacji Georges Benneta*. Z dziejów wojny i polityki. „Zeszyty Naukowe WAP”, 1966, nr 14, s. 26—32.

¹⁰⁴ J. Doležal, J. Křem, *La Tchécoslovaquie en lutte 1938—1945*. Prague 1961, s. 8.

¹⁰⁵ Zgórnjak, *op. cit.*, s. 75 i nast.

¹⁰⁶ K. Piwarski, *Polityka europejska w okresie pomonachijskim, X. 1938—III. 1939*. Warszawa 1960; H. Batowski, *Kryzys dyplomatyczny w Europie, jesień 1936 — wiosna 1939*. Warszawa 1962.

¹⁰⁷ M. in. J. Châstenet, *Vingt ans d'histoire diplomatique 1919—1939*. Geneve 1945, s. 161.

rych rząd polski zajął postawę nieustępliwą, zdawał sobie bowiem sprawę, że najmniejsze nawet ustępstwo na rzecz Niemiec byłoby całkowitą kapitulacją. Przeciw jakimkolwiek ustępstwom wobec Hitlera wypowiedziało się jednomyślnie polskie społeczeństwo. To „nie” rządu polskiego przyszło jednak zbyt późno, kapitulacja Czechosłowacji bowiem znacznie osłabiła pozycję Polski, a wzmocniła Niemcy. Stojąc sam na sam wobec potężnej Rzeszy — Polska znalazła się w sytuacji bardzo trudnej, zawisło nad nią widmo katastrofy. Tym bardziej, że państwa zachodnie nie przejawiały ochoty do przeciwstawienia się Niemcom. *Appeasement* był nadal wytyczną działania Londynu i Paryża¹⁰⁸.

Rząd polski, zagrożony bezpośrednio i niewątpliwie ze strony Niemiec, podjął starania o polepszenie stosunków polsko-radzieckich. Był to powrót do starej taktyki balansowania między Berlinem a Moskwą. Odbyły się rozmowy ambasadora polskiego w Moskwie Grzybowskiego z komisarzem Litwinowem. 28 listopada 1938 ukazał się komunikat o wynikach tych rozmów w sprawie unormowania wzajemnych stosunków¹⁰⁹. 19 lutego 1939 zawarty został układ handlowy między Polską a ZSRR¹¹⁰. Jak się okazało, już w najbliższych miesiącach rząd polski nie był skłonny do szerszej współpracy z ZSRR. Tym razem więc taktyka balansowania musiała zawieść.

V. ZABÓR CZECHOSŁOWACJI. AGRESJA NA POLSKĘ. ROZSZERZENIE WOJNY W EUROPIE

Trzecia Rzesza zmierzała do całkowitego i ostatecznego ujarzżenia Czechosłowacji. Popierała separatyzm słowacki i nacjonalistów ukraińskich na Ukrainie Zakarpackiej. Polska zabiegała wówczas o wspólną granicę z Węgrami kosztem terytorium czechosłowackiego. Nadto Hitler usiłował podporządkować sobie Rumunię, przede wszystkim w celu zapewnienia Niemcom możliwości korzystania z rumuńskiej ropy, tak niezbędnego wówczas Niemcom surowca strategicznego. Ożywiła się znacznie niemiecka i włoska penetracja na Bałkanach, której rezultatem była aneksja Albanii przez Włochy w kwietniu 1939 r.

Dalsza poważna zmiana w sytuacji europejskiej nastąpiła 15 marca 1939, kiedy to wojska niemieckie wkroczyły do Pragi. W ten sposób rząd Rzeszy złamał układy monachijskie, pod którymi figurował podpis Hitlera, a o których trwałości zapewniał on we wrześniu 1938 r. jak najuroczyściej. Republika Czechosłowacka przestała istnieć. Utworzone zostało państwo słowackie, uległe Hitlerowi. Węgry zajęły Ukrainę Zakarpacką, dzięki czemu powstała wspólna granica polsko-węgierska. Niepokój z powodu pociągnięcia niemieckich był powszechny. Wojna wydawała się coraz bardziej nieunikniona. Rozwijały się, choć jeszcze nie do końca, złudzenia żywione w kołach rządzących Londynu i Paryża co do szans „ułagodzenia” agresora. Wzrosło poważnie zagrożenie Polski, osa-

¹⁰⁸ Gilbert i Gott, op. cit., s. 325 i nast.

¹⁰⁹ *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917—1945. Dokumenty i materiały*. Warszawa 1967, s. 299—300.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 300—307.

czoney przez armie niemieckie z trzech stron: z północy, zachodu i południa. Jasne było, że kolejną ofiarą agresji niemieckiej stanie się Polska.

21 marca 1939 rząd niemiecki znowu domagał się od rządu polskiego zgody na wcielenie Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy oraz na budowę eksterytorialnych szlaków komunikacyjnych przez polskie Pomorze. 23 marca Rzesza zaanektowała litewski port Kłajpedę. Po wszystkich tych niemieckich aneksjach rząd polski nie mógł mieć najmniejszych wątpliwości co do charakteru, celów i ewentualnych skutków żądań niemieckich. Dlatego zarządzona została w Polsce częściowa mobilizacja wojskowa. 26 marca na żądanie niemieckie strona polska odpowiedziała odmownie, nie zamykając jednak drogi do dalszych rokowań. Wtedy właśnie Hitler zdecydował się na wojnę z Polską i wydał „Wytyczne do jednolitego przygotowania Wehrmachtu do wojny 1939/1940”. Druga część tych wytycznych, nosząca datę 3 kwietnia 1939, pod kryptonimem „Fall Weiss” dotyczyła uderzenia Niemiec na Polskę¹¹¹. Szczególną uwagę przywiązywał Hitler do politycznej izolacji Polski. Pragnął ją pokonać w ograniczonej wojnie lokalnej. Realizację tego zadania wzięła na siebie dyplomacja niemiecka.

31 marca 1939 rząd brytyjski udzielił Polsce gwarancji niepodległości, do których w kilka dni później przyłączyła się Francja. Rząd polski gwarancje te przyjął. Podobne gwarancje otrzymały również Grecja i Rumunia, a później Turcja. Rządowi Rzeszy dało to asumpt do wysunięcia twierdzenia, że Anglia i Francja usiłują Niemcy okrążyć.

Zaakceptowanie przez rząd polski gwarancji brytyjskich oznaczało zasadniczą zmianę w polskiej polityce zagranicznej. Był to definitywny koniec dotychczasowej polityki Becka¹¹² i kompletne *fiasco* prób szukania ze strony polskiej wspólnego języka z Trzecią Rzeszą. Wyciągnąwszy wszystkie możliwe korzyści ze współpracy z Polską, Hitler postanowił naruszyć jej granice i zniszczyć siłą jej niepodległość.

W piśmiennictwie polskim i nie tylko polskim od dawna toczy się dyskusja na temat oceny gwarancji angielskich i francuskich, udzielonych Polsce w 1939 r. i w ogóle na temat sojuszu polsko-brytyjskiego zawartego w 1939 r. W sprawie tej występują następujące stanowiska:

1. Gwarancje angielskie to poważny sukces polityki Becka. Dzięki tym gwarancjom nie udało się Hitlerowi — jak tego pragnął — wojny z Polską sprowadzić do wojny lokalnej. Polska zaś uzyskała potężnego alianta (W. Pobóg-Malinowski¹¹³, E. Raczyński¹¹⁴, J. Beck¹¹⁵).

2. Gwarancje z 31 marca to „niewątpliwie poważny sukces polityki Becka, który uzyskał wzmocnienie pozycji Polski”, ale to jednocześnie na dalszą metę „konstrukcja politycznie bezwartościowa”, bo bez ZSRR (H. Batowski¹¹⁶).

3. Gwarancje Chamberlaina — to gwarancje papierowe dla zagrożonych państw, ażeby kosztem ich konkretnych ustępstw terytorialnych

¹¹¹ H. Greiner, *Za kulisami OKW*. Warszawa 1959, s. 34—35.

¹¹² Wojciechowski, op. cit., s. 534.

¹¹³ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia Polski*, t. III. Londyn 1960, s. 9 i nast.

¹¹⁴ E. Raczyński, *W sojuszniczym Londynie*. Londyn 1960, s. 26.

¹¹⁵ Beck, op. cit., s. 283.

¹¹⁶ Batowski, op. cit., s. 283.

na rzecz osi doprowadzić do „uspokojenia Europy”. Anglia wszak gwarantowała niepodległość, nie zaś integralność terytorialną. Słowem był to dalszy ciąg monachijskiego *appeasementu* (M. Turlejska, podobną opinię reprezentują autorzy angielscy M. Gilbert i R. Gott¹¹⁷).

W historiografii radzieckiej ocenia się gwarancje angielskie jako pozbawione realnego znaczenia. Generalną linią polityki brytyjskiej było uchylanie się od skutecznego przeciwdziałania Trzeciej Rzeszy, a także dążenie do poróżnienia Niemiec i ZSRR. Temu służyć miało Monachium. W imię tej polityki Anglia poświęciła Austrię, Czechosłowację i Hiszpanię. Gotowa też była oddać Niemcom Polskę¹¹⁸.

4. Gwarancje miały zapobiec przejściu Polski na stronę Niemiec i skierować Niemcy na wschód, bowiem Anglia i Francja nie były dostatecznie przygotowane do wojny, by przyjąć na siebie uderzenie Rzeszy. „Stąd i niespotykane w historii gwarancje angielskie dla Polski, i śpieszne wznowienie zamarłego już dawno sojuszu polsko-francuskiego, stąd też różnorakie zobowiązania i obietnice, wszystko to tylko w słowach i papierach, bo interes mocarstw zachodnich w Polsce sprowadzał się tylko do gry politycznej, mającej na celu odciążenie Polski od Niemiec. Gdy to się udało osiągnąć i gdy wykluczona została niebezpieczna kombinacja współpracy polsko-niemieckiej... mocarstwa zachodnie uzyskały swój podstawowy cel polityczny. Równocześnie uzyskały znacznie więcej. W roku 1939 ani Anglia, ani Francja nie były przygotowane do wojny... W tych warunkach dyplomacja angielsko-francuska musiała... skierować uderzenie niemieckie na wschód” (J. Kirchmayer)¹¹⁹. Zbliżone stanowisko reprezentuje Kazimierz Piwarski, który stwierdza, że w Londynie i Paryżu obawiano się, iż Polska przyjmie niemieckie żądania i włączy się „pokojowo w orbitę wpływów Trzeciej Rzeszy. Ażeby temu zapobiec, odwlec atak niemiecki na zachód i skierować go ku wschodowi, Anglia i Francja udzieliły Polsce gwarancji. Była to kontynuacja polityki monachijskiej”¹²⁰. Niekiedy polityka ta określana jest mianem polityki kontrolowanej agresji.

5. Najdalej idącą opinię w tej sprawie wyraził Stanisław Mackiewicz, który napisał, że gwarancje angielskie udzielone Polsce były przyczyną agresji Hitlera na Polskę, że niejako sprowokowały go do napaści. W ten sposób odpowiedzialnością za atak niemiecki na Polskę obciążona zostaje Anglia. Mackiewicz pisze: „Beck przyjmuje od Anglii gwarancje niepodległości Polski. Hitler uważa to za rzuconą sobie rękawicę”¹²¹. „Dopiero po gwarancji i to natychmiast po gwarancji Hitler postanawia rozpocząć wojnę od nas”¹²². Ten pogląd Mackiewicza budzi wątpliwości dlatego, że na wojnę z Polską Hitler zdecydował się zasadniczo jeszcze przed ogłoszeniem gwarancji.

Nie ulega wątpliwości, że Anglia traktowała Polskę jako przedmiot

¹¹⁷ M. Turlejska, *Rok przed klęską*. Warszawa 1960, s. 217; Gilbert, Gott, op. cit., s. 260—265.

¹¹⁸ W. J. Popow, *Diplomaticzeskije odnoszenija miezdu SSSR i Anglij*. Moskwa 1965, s. 391.

¹¹⁹ J. Kirchmayer, *Kilka zagadnień polskich 1939 i 1944*. Warszawa 1957, s. 28—29.

¹²⁰ Piwarski, op. cit., s. 161—162.

¹²¹ S. Mackiewicz, *Historia Polski*, Londyn 1941, s. 328.

¹²² S. Mackiewicz, *Zielone oczy*. Warszawa 1958, s. 94.

rozgrywek z Niemcami. Podobnie powiedzieć trzeba i o Francji. W ciągu wiosny i lata 1939 r., ani też po wybuchu wojny 1 września 1939 nie zrobiły one nic, ażeby podnieść poziom sił obronnych Polski i udzielić jej realnej pomocy. Unikały one też wzięcia na siebie bardziej konkretnych zobowiązań wojskowych i gospodarczych wobec Polski. Anglia zwlekała z udzieleniem Polsce pożyczki, zaś wojskowe rokowania polsko-francuskie z maja 1939 r. w sprawie koordynacji planu działań na wypadek wojny z Niemcami zakończyły się fiaskiem. Anglii i Francji udało się w 1939 r. skierować główne uderzenie niemieckie na Polskę, lecz za swą bierność we wrześniu 1939 r.; za *drôle de guerre*, za *Sitzkrieg* zapłaciły one wysoką cenę, a Francja zapłaciła katastrofalną klęską już w 1940 r. i kilkuletnią niewolą. Podkreślić jednocześnie trzeba, że wystąpienie Polski przeciw Niemcom pociągnęło za sobą zaangażowanie się — choć początkowo tylko formalne i nie wolne od nadziei monarchijskich — Anglii i Francji. Byłoby znacznie gorzej, gdyby oba te państwa w ogóle do wojny nie przystąpiły, na co Hitler bardzo liczył. W tym względzie rachuby jego nie ziściły się. Na krytyczną ocenę zasługują nie tyle gwarancje anglo-francuskie, ile niepodjęcie przez oba mocarstwa szybkiej, energicznej i skutecznej akcji politycznej i wojskowej przeciw Trzeciej Rzeszy we wrześniu 1939 r. Akcja taka leżała przede wszystkim w ich własnym interesie. Podejmując walkę Polska broniła nie tylko własnej przyszłości, ale i przyszłości swych zachodnich sojuszników oraz wszystkich państw, będących rzeczywistymi przeciwnikami faszystowskich Niemiec. Warunkiem podstawowym całkowitej skuteczności takiej akcji była jednak współpraca Anglii, Francji i ZSRR.

Ówczesny ambasador ZSRR w Londynie Majski w swych pamiętnikach cytuje wypowiedź Lloyd George'a na temat angielskich gwarancji nie tylko dla Polski, ale także dla Rumunii. „Pan wie — mówił Lloyd George do Majskiego — ja nigdy nie byłem wysokiego mniemania o Chamberlainie, ale to, co on teraz robi, bije wszystkie rekordy głupoty... Udzielamy gwarancji Polsce i Rumunii, ale co my możemy dla nich uczynić w razie napaści Hitlera? Prawie nic: geograficznie kraje te leżą tak, że nie można się do nich dostać. Zaopatrzenie ich w broń i materiały wojenne możliwe jest tylko przez terytorium radzieckie. Klucz do uratowania tych krajów leży w waszych rękach. Bez Rosji nic z tego nie wyjdzie. Przede wszystkim trzeba było porozumieć się z Moskwą. A jak postępuje Chamberlain?... Nie porozumiawszy się ze Związkiem Radzieckim, faktycznie za jego plecami, rozdziela on na lewo i prawo «gwarancje» krajom, znajdującym się we wschodniej Europie. Co za wołająca o pomstę niedorzeczność. Oto do czego doszła brytyjska dyplomacja!”¹²³

28 kwietnia 1939 Hitler wygłosił przemówienie, w którym po raz pierwszy publicznie zażądał od Polski Gdańska i eksterytorialnych linii komunikacyjnych oraz oświadczył, że Rzesza uważa za nieobowiązującą polsko-niemiecką deklarację z 1934 r. oraz angielsko-niemiecki układ morski z 1935 r. „Najgorsze jest — mówił Hitler — to, że obecnie podobnie jak w wypadku Czechosłowacji przed rokiem, również Polska

¹²³ Majski, op. cit., t. II, s. 461.

uważa, iż jest zmuszona pod naciskiem zakłamaney kampanii pracy światowej powołać pod broń swoje wojska, aczkolwiek Niemcy ze swej strony nie zmobilizowały ani jednego żołnierza i nie myślały nawet o tym, aby występować w jakikolwiek sposób przeciw Polsce". Oto jeden z licznych przykładów tego, jak dalece publiczne wypowiedzi Hitlera miały się z prawdą. Niestety, niemało było wówczas ludzi, którzy mu wierzyli, a i dziś jeszcze zdarzają się autorzy (jak np. Hoggan), biorący tego rodzaju oświadczenia za dobrą monetę.

Hitlerowi odpowiedział 5 maja 1939 Beck. Odrzucił on raz jeszcze niemieckie żądania.

W tym czasie nastąpiło dalsze zbliżenie włosko-niemieckie. 22 maja 1939 podpisany został między obu państwami osi układ wojskowy tzw. pakt stalowy. Japonia wówczas nie przystąpiła do tego paktu, co było wyrazem pewnego rozluźnienia jej stosunków z europejskimi partnerami osi.

Zachęcony „osiągnięciami” Hitlera również Mussolini coraz natarczywiej zaczął domagać się różnych ustępstw terytorialnych dla Włoch w rejonie Morza Śródziemnego, które chciał przekształcić we „włoskie jezioro”. *Duce* żądał od Francji Nizy, Savoi, Korsyki, zaś propaganda włoska mówiła poza tym o Gibraltarze, Malcie, Cyprze, Kanale Sueskim i Półwyspie Bałkańskim — jako przedmiocie włoskich aspiracji.

Wiosną i latem 1939 r. toczyły się rokowania między Anglią i Francją z jednej, a ZSRR z drugiej strony w sprawie zawarcia układu o wzajemnej pomocy. Układ taki — gdyby do tego doszło — byłby dla Trzeciej Rzeszy bardzo niebezpieczny i dlatego Hitler robił wszystko, by do tego nie dopuścić. Jednocześnie odbywały się tajne rozmowy anglo-niemieckie (Wohltat — Hudson w Londynie) oraz rozmowy radziecko-niemieckie na tematy gospodarcze a następnie również i polityczne.

W rokowaniach anglo-francusko-radzieckich, które w decydującą fazę weszły w sierpniu 1939 r., wylaniały się raz po raz różne trudności, przy czym partnerzy zachodni działali opieszale, co było interpretowane w Moskwie jako przejaw ich niechęci do zawarcia układu. Pewną rolę odgrywało tu również stanowisko Polski, która odrzuciła radzieckie propozycje współpracy wojskowej i wykorzystania dla tych celów części ówczesnego terytorium państwa polskiego (Wileńszczyzna i Galicja Wschodnia).

Rząd radziecki był zaniepokojony rokowaniami anglo-niemieckimi, nie wykluczał bowiem porozumienia państw zachodnich przeciw ZSRR. Reminiscencje monachijskie były wówczas jeszcze bardzo żywe. Tę sytuację zręcznie wykorzystał Hitler dla storpedowania pertraktacji pertraktacji o pakt między Anglią, Francją i ZSRR oraz w celu izolowania Polski od ZSRR, którego pomoc mogła w ówczesnej sytuacji mieć realne znaczenie. Trójstronne rozmowy w Moskwie zostały przerwane 21 sierpnia¹²⁴. 23 sierpnia podpisany został niemiecko-radziecki pakt o nieagresji wraz z tajnym protokołem. Był to tzw. pakt Ribbentrop-Mołotow.

Na temat tych wydarzeń i problemów napisano już bardzo wiele.

¹²⁴ „Miedzunaródnaja żizń” 1959, nr 2 i 3. Protokoły rozmów moskiewskich.

W ich interpretacji i ocenie występują dwa przeciwstawne poglądy. Niektórzy autorzy dowodzą, że ZSRR nie pragnął porozumienia z Anglią i Francją. Bardziej odpowiadało mu — mówią — porozumienie z Niemcami, w wyniku czego Hitler uzyskał możliwość, a przynajmniej ułatwienie wywołania wojny 1 września 1939 roku (np. G. L. Weinberg, A. Rossi), natomiast przeciwnicy tego poglądu podkreślają, że Francja i Anglia nie chciały sojuszu z ZSRR, że celem ich było doprowadzenie do wojny radziecko-niemieckiej, wobec czego ZSRR znalazł się w bardzo trudnym położeniu i zmuszony był do przyjęcia niemieckich propozycji i podpisania paktu. Dzięki temu paktowi udało się rządowi radzieckiemu uniknąć wojny sam na sam z Hitlerem i zyskać dodatkowe prawie dwa lata pokoju, a także przesunąć swą granicę o około 200 km na zachód. Miało to poważne znaczenie dla przygotowań wojskowych i bezpieczeństwa ZSRR (np. *Istorijska wielikoj otieczestwiennoj wojny Sowjetskogo Sojuza*, a także Popow, Majski i inni).

W związku z tymi stanowiskami zaznaczyć wypada, że błędne jest sprowadzanie przyczyn II wojny światowej do paktu z 23 sierpnia 1939. Geneza tej wojny — jak to staraliśmy się wykazać — tkwi o wiele głębiej i — jeżeli rzecz sprowadzić tylko do lat 30-tych — widzieć należy przede wszystkim odwetowe i rewizjonistyczne cele Niemiec, niemieckie zbrojenia, politykę *appeasementu*, której wyrazem było Monachium, a która i po Monachium pod hasłem kontrolowanej agresji była kontynuowana. Pakt z 23 sierpnia 1939 był przede wszystkim dużym sukcesem taktycznym Hitlera (izolacja Polski, *fiasco* rozmów anglo-francusko-radzieckich). Sukces ten stał się możliwy dzięki postawie Anglii i Francji, które grały na zwłokę w rokowaniach z ZSRR, dzięki Polsce, która odrzuciła propozycje ZSRR w sprawie przemarszu wojsk (podobnie postąpiła Rumunia. Pewne niewątpliwe korzyści osiągnął z tego paktu ZSRR (dwa lata pokoju, zmiana granic), ale i dla ZSRR pakt ten, jak również pakt z 28 września 1939 miał ujemne konsekwencje w postaci zbyt daleko idącej wiary Stalina w szczerą intencję Hitlera, co odbiło się do pewnego stopnia niekorzystnie na przygotowaniach ZSRR do wojny z Niemcami, która wybuchła 22 czerwca 1941. Pakt ten przyniósł również pewne szkody międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu¹²⁵.

Precyzując 22 sierpnia 1939 na odprawie wyższych dowódców wojskowych cele wojenne Trzeciej Rzeszy wobec Polski, Hitler powiedział m.in.: „Zniszczenie Polski stoi na pierwszym planie. Zadaniem jest zniszczenie żywych sił, a nie osiągnięcie określonej linii. Nawet jeśli na zachodzie wybuchnie wojna, to na pierwszym planie pozostanie zniszczenie Polski. Konieczne jest szybkie rozstrzygnięcie ze względu na porę roku. Podam propagandową przyczynę rozpoczęcia wojny, obojętnie, czy będzie ona prawdziwa, czy nie. Zwycięzcy nie będzie się nikt później pytał, czy mówił prawdę czy nie. Przy rozpoczynaniu i prowadzeniu wojny nie chodzi o prawo, lecz o zwycięstwo. Zamknąć serca przed li-

¹²⁵ W. T. Fomin pisze, że „pakt radziecko-niemiecki z 23. VIII. 1939 wywołał duże niezadowolenie światowej imperialistycznej reakcji” (*Agresija faszystkij Germanii w Europie 1933—1939*. Moskwa 1963, s. 552). Jest to niewątpliwe uproszczenie.

tością. Postępować brutalnie. 80 mln ludzi musi otrzymać swoje prawa. Ich egzystencja musi być zagwarantowana. Prawo jest po stronie silniejszego... Rzeczą podstawową jest przedarcie się do Wisły i Narwi. Nasza przewaga techniczna zniszczy Polakom nerwy. Każda nowo utworzona jednostka polska musi być natychmiast zniszczona... Wojskowym celem jest zniszczenie bez reszty Polski. Główną rzeczą jest szybkość..."

Przemówienie to nie pozostawia najmniejszych nawet wątpliwości co do rzeczywistych intencji Hitlera wobec Polski. Wytoczne te były realizowane nie tylko we wrześniu 1939 r. i nie tylko w stosunku do polskich sił zbrojnych, lecz także — i przede wszystkim — podczas blisko sześcioletniego okresu okupacji ziem polskich przez Niemcy¹²⁶. Do ostatniej niemal chwili Hitler żywił przekonanie, że konflikt z Polską będzie konfliktem lokalnym. To jego przekonanie uległo pewnemu zachwianiu, gdy 25 sierpnia 1939 podpisany został między Polską a Wielką Brytanią pakt o wzajemnej pomocy. Na wiadomość o tym, i podobno jeszcze z przyczyn charakteru ściśle wojskowego, Hitler na kilka dni odłożył rozpoczęcie ataku na Polskę. Mimo podpisania paktu polsko-brytyjskiego i mimo przystąpienia Anglii i Francji do wojny, faktycznie Polska nie uzyskała wówczas realnej i skutecznej pomocy z zewnątrz, wobec czego stała ona samotnie w obliczu potężnego przeciwnika. Niewątpliwie pewną winę za ten stan rzeczy ponosi również ówczesny rząd polski, a zwłaszcza minister spraw zagranicznych Beck i wódz naczelny armii polskiej marszałek Rydz-Śmigły. Z tytułu zajmowanych stanowisk i roli, jaką spełniali w polskiej polityce, obowiązkiem ich było zapewnienie państwu jak najlepszych warunków prowadzenia wojny. Pod tym względem rząd polski nie stanął w 1939 r. na wysokości zadania. Przed klęską wojskową we wrześniu 1939 r. Polska poniosła latem 1939 r. klęskę polityczną. A to przesądziło bieg spraw.

Przy końcu sierpnia 1939 r. na granicy z Polską stała gotowa do akcji, powołana w ramach tajnej mobilizacji, armia niemiecka złożona z 1,5 mln żołnierzy. Było to w sumie 61 dywizji, w tym 4 dywizje zmotoryzowane, 4 dywizje lekkie i 5 dywizji pancernych, uzbrojonych łącznie w ponad 4300 dział, około 2600 czołgów i 1,5 samolotów. Tak więc gros sił niemieckich skierował Hitler przeciw Polsce.

Strona polska była dokładnie zorientowana w przebiegu niemieckich przygotowań wojennych i koncentracji wojsk na granicy z Polską. Wywiad polski ustalił dyslokację i numerację wszystkich prawie niemieckich dywizji, a w wielu przypadkach i mniejszych jednostek. Zwlekano jednak z powszechną mobilizacją armii polskiej na skutek presji Anglii i Francji, które poprzez swych ambasadorów w Warszawie interweniowały, by nie prowokować Hitlera. Mobilizację powszechną ogłoszono w Polsce dopiero 30 sierpnia z tym że pierwszym dniem mobilizacji miał być 31 sierpnia 1939. Było to zdecydowanie za późno. Znaczna część armii polskiej mobilizowała się i transportowała na front pod bombami samolotów niemieckich. 1 września 1939 mobilizacja polska wykonana była tylko w 66⁰%, a koncentracja w 45⁰%. W rejonach wyjścio-

¹²⁶ Cz. Madajczyk, *Cele polityczne III Rzeszy wobec narodu polskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1966, nr 19.

wych znajdowało się zaledwie 21 dywizji piechoty, 8 brygad kawalerii, 1 brygada zmotoryzowana.

Ale nawet w przypadku pełnej mobilizacji armia polska w 1939 r. byłaby słabsza od niemieckiej przede wszystkim pod względem technicznym (czołgi, samoloty). Tak więc 1 września 1939, gdy Niemcy zaatakowały Polskę, przewaga ilościowa i jakościowa była po stronie niemieckiej¹²⁷.

Porównanie potencjałów militarnych uzupełnić trzeba uwagą, że przygotowując się do wojny Niemcy — w przeciwieństwie do Polski, a także Anglii i Francji — były również „uzbrojone” psychicznie, a przede wszystkim opierały się na doktrynie wojennej, przewidującej zmasowane użycie wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz taktycznego lotnictwa, dzięki czemu możliwe było szybkie tempo działań. Rzesza nastawiła się na wojnę totalną, której koncepcja narodziła się w Niemczech¹²⁸. Pod tym względem II wojna światowa różniła się zasadniczo od pierwszej. Natomiast państwa zachodnie, a także Polska stosować chciały doktrynę wojskową z okresu 1914—1918 z niewielkimi tylko zmianami (np. brytyjska koncepcja użycia lotnictwa strategicznego)¹²⁹.

Na dwa dni przed wybuchem wojny Hitler zażądał przyjazdu do Berlina pełnomocnika rządu polskiego dla rokowań w sprawie realizacji postulatów niemieckich. Chciał on raz jeszcze powtórzyć to, co zrobił w marcu 1939 r. z Hachą. Ale polski przedstawiciel nie przybył. Nie przyniosły pozytywnych rezultatów starania Anglii, Francji, Włoch i USA, a także papieża Piusa XI u rządu Rzeszy, by powstrzymać go przed wywołaniem wojny. Wieczorem 31 sierpnia 1939 radio niemieckie nadało 16-punktowe ultimatum rządu Rzeszy do rządu polskiego, w którym strona niemiecka oprócz żądania przyłączenia Gdańska do Rzeszy i eksterytorialnych szlaków komunikacyjnych, wysunęła jeszcze szereg nowych, dodatkowych żądań. To ultimatum nie dotarło oficjalnie do Warszawy¹³⁰. W nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 miała miejsce słynna prowokacja gliwicka.

1 września 1939 o godz. 4,45 rozpoczęła się agresja niemiecka przeciw Polsce. Polskie „nie” powiedziane Hitlerowi przecięło łańcuch jego łatwych, bezkrwawych aneksji. Odtąd za każdy kilometr kwadratowy cudzego terytorium musiały Niemcy płacić krwią swych żołnierzy. 1 września 1939 Niemcy weszły nieodwracalnie na drogę, u której kresu był 9 maj 1945 ze wszystkimi jego konsekwencjami. 3 września 1939 Anglia i Francja wypowiedziały Niemcom wojnę. Oba te kraje nie podjęły wówczas aktywnych działań wojennych i nie udzieliły efektywnej pomocy Polsce, której armia we wrześniu 1939 r. została pokonana. Hitler nie tracił nadziei, że uda się osiągnąć porozumienie z Anglią

¹²⁷ E. Kozłowski, *Wojsko Polskie 1936—1939*. Warszawa 1964; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I, cz. I. Londyn 1951.

¹²⁸ E. Ludendorf, *Wojna totalna*. Warszawa 1959.

¹²⁹ *Druga wojna światowa 1939—1945. Zarys historyczno-wojskowy*. Pod red. Piatonowa, Pawlenki i Parobkina. Wyd. pol. Warszawa 1961, s. 31—32; *Istoria wojennowo-iskustwa*, pod red. A. A. Strokowa. Moskwa 1966, s. 329; D. H. Zook jr. and R. Higham, *A short history of warfare*. New York 1966, s. 324.

¹³⁰ H. Batowski, *Ostatni tydzień pokoju*. Poznań 1964, passim.

i Francją. Gdy do tego nie doszło, Niemcy podjęły w 1940 r. serię dalszych ataków: uderzyły na Danię, Norwegię, Belgię (pragnącą za wszelką cenę zachować neutralność¹³¹, Holandię, Luksemburg, a następnie w ciągu czterech tygodni pokonały Francję. Do wojny przeciw Francji dołączyły się 10 czerwca 1940 Włochy. Hitler triumfował¹³².

Charakterystyczne są plany gospodarczego i nie tylko gospodarczego panowania nad światem, jakie w tym właśnie czasie snuły niemieckie koła gospodarcze i organy państwowe (o czym świadczą wydane dokumenty na temat niemieckiej polityki zagranicznej — Seria D. t. IX), liczące się z kapitulacją Anglii i zawarciem pokoju. Główny niemiecki koncern IG Farben w memoriale przesłanym rządowi Rzeszy 3 sierpnia 1940 przewidywał utworzenie europejskiego obszaru gospodarczego (łącznie z Wielką Brytanią i jej posiadłościami zamorskimi) pod hegemonią Niemiec. Miał to być punkt wyjścia do walki o panowanie nad światem. Przewidywano wyeliminowanie USA z rynków południowoamerykańskich i Japonii z rynków dalekowschodnich. Mowa też tam jest o zamowianiu japońskiej ekspansji w kierunku Pacyfiku. Planowano również penetrację gospodarczą na obszary ZSRR¹³³.

Anglia jednak nie zamierzała kapitulować. Niemieckie plany podboju Anglii nie przyniosły oczekiwanych w Berlinie rezultatów.

31 lipca 1940, gdy oficjalne stosunki radziecko-niemieckie były więcej niż poprawne, gdy obowiązywały zawarte w 1939 r. pakt, Hitler podjął decyzję zaatakowania ZSRR na wiosnę 1941 r.¹³⁴ Na konferencji z wyższymi dowódcami wojskowymi 9 stycznia 1941 Hitler przedstawił cele wojny z ZSRR. Mówił, że Anglia nie jest zdolna do aktywnych działań w Europie, wobec czego Niemcy bez ryzyka, że zostaną zaatakowane z zachodu, mogą uderzyć na ZSRR. Pokonanie ZSRR rozwiąże ręce Japonii na Dalekim Wschodzie, będzie ona mogła wywierać nacisk na USA, co uniemożliwi im ingerencję w Europie. Sytuacja w Europie — oceniał Hitler — jest dla Niemiec korzystna: Francja pokonana, Norwegia znajduje się w rękach niemieckich, na Bałkanach nie należy oczekiwać niekorzystnych dla Niemiec zmian. Armia ZSRR — to „gliniany kolos bez głowy”, należy ją więc zaatakować i zniszczyć w wojnie błyskawicznej, wykorzystując dogodną obecnie sytuację. Opanowanie obszarów ZSRR z ich bogactwami umożliwi Rzeszy zdobycie panowania nad światem¹³⁵. Planując wojnę z ZSRR Hitler zakładał więc niską wartość bojową Armii Czerwonej. Jedną z przesłanek tego założenia były trudności wojskowe ZSRR podczas wojny z Finlandią 1939—1940.

Rząd radziecki nie docenił grożącego ZSRR niebezpieczeństwa ze strony Trzeciej Rzeszy¹³⁶. Strona radziecka starała się ułożyć stosunki z Niemcami w sposób możliwie harmonijny, choć było to coraz trud-

¹³¹ F. Skibiński, *Neutralność Belgii w pierwszej fazie wojny*. „Trybuna Ludu” z 26. II. 1967.

¹³² A. Bullock, *Hitler, Eine Studie über Tyrannai*. Düsseldorf 1961, s. 594—595.

¹³³ *Die IG Farben Friedensplanung*. „Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte” 1966, cz. III, s. 271—332.

¹³⁴ D. M. Proektor, *Wojna w Europie 1939—1941*. Warszawa 1966, s. 437—438.

¹³⁵ *Fragmenty stenogramu konferencji 29 stycznia 1941*. „Wojenno-istoriczeskij żurnal” 1967, zesz. 2, s. 79—83.

¹³⁶ Por. A. Niekricz, *1941 — 22 czerwca*. Moskwa 1966, pol. tłum. Warszawa 1967.

niejsze. Różnice poglądów i interesów między Berlinem a Moskwą były poważne i wzrastały. Świadczy o tym przebieg wizyt Mołotowa w Berlinie w listopadzie 1940 r. Wykorzystując zaskoczenie, Niemcy rozpoczęły 22 czerwca 1941 agresję przeciw ZSRR.

Przedtem jeszcze, w 1940 r. Niemcy podporządkowały sobie Bułgarię i Rumunię, które przyłączyły się do osi. Historiografia rumuńska podkreśla, że wszystkie mocarstwa Europy pozostawiły wówczas Rumunię sam na sam z Niemcami i uchylili się od udzielenia jej jakiegokolwiek pomocy wobec presji Berlina¹³⁷. Wiosną 1941 r. wojska niemieckie i włoskie dokonały podboju Jugosławii i Grecji. Podbój Jugosławii, podobnie jak podbój Polski, Francji i niektórych innych krajów nie oznaczał pełnego niemieckiego panowania nad tymi krajami. Przeciw okupantom wystąpił ruch oporu, front walki, którego hitlerowcy na taką skalę w swych planach nie przewidywali¹³⁸.

W ten sposób wojna ogarnęła całą niemal Europę.

VI. DALEKI WSCHÓD

7 lipca 1937 rozpoczął się na Dalekim Wschodzie konflikt zbrojny chińsko-japoński. Jakkolwiek w pierwszych latach był to konflikt lokalny, jednakże od początku zaangażowane w nim były pod względem politycznym i ekonomicznym wszystkie wielkie mocarstwa, choć w niejednakowym oczywiście stopniu. To polityczne zaangażowanie przekształciło się w starcia zbrojne. W latach 1938 i 1939 doszło do poważnych incydentów zbrojnych na granicy radziecko-japońskiej, w 1941 r. wybuchła wojna między Japonią i USA. Jednocześnie wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym AP Niemcy i Włochy. Rozpoczęły się działania wojenne między siłami zbrojnymi Japonii i Anglii. W roku 1945 przeciw Japonii wystąpił orężnie ZSRR. Jeżeli wojna w Europie miała przede wszystkim charakter wojny lądowej, to na Dalekim Wschodzie była to wojną lądowa i morską. W związku z tym zauważyć trzeba, że w II wojnie światowej wybitne znaczenie posiadały zbrojenia i działania morskie, co wynikało z ogólnoświatowego zasięgu wojny¹³⁹. Wiadomo wszak, że większość powierzchni naszego globu — to morza.

W wyniku I wojny światowej, w której Japonia znalazła się po stronie państw ententy, rozszerzyła ona swój stan posiadania na kontynencie azjatyckim i Pacyfiku, zagarniając dawne posiadłości niemieckie (m.in. bazę niemiecką Tsing-tao w Chinach). Wykorzystując zaabsorbowanie wojenne pozostałych mocarstw w Europie, Japonia usiłowała wy-

¹³⁷ W. Anescu, E. Bantea, I. Kupşa, *Uczestije rumyńskiej armii w wojnie protiv hitlerowskiej Germanii*. Bakareszt 1966, s. 13.

¹³⁸ Por. np. H. Michel, *L'Histoire de la Resistance en Europe: methodologie — documentation* (mpis pow.); *Antyfaszystskie dżwizenije soprotiwlenija w stranach Europy w gody wtoroj mirowoj wojny*. Moskwa 1962; *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego 1939—1945*. Warszawa 1963; P. Morača, *Strategia i taktyka KPJ w tworzeniu Frontu Narodowego w okresie wojny narodowo-wyzwoleniczej i rewolucji 1941—1945*. Warszawa 1966 (mpis powielony); F. Janaček, A. Štverteska, J. Hříbek, F. Beer, *Polityka Frontu Narodowego KPCz w latach 1938—1945*. Warszawa 1966 (mpis powielony); J. Doležal, *Jedina cesta*. Praha 1966.

¹³⁹ E. B. Potter, Ch. W. Nimitz, *The Great sea War*, przekł. ros. wyd. Moskwa 1966, s. 20.

musić na Chinach różne ustępstwa („21 żądań” z 18 stycznia 1915). Doprowadziło to do zaostrzenia stosunków chińsko-japońskich, a przede wszystkim amerykańsko-japońskich. USA poczuły się zagrożone przez ekspansję japońską w Chinach i na Pacyfiku. Zagrożona poczuła się również Anglia. USA głosiły wówczas hasło polityki „otwartych drzwi” w Chinach, wypowiadały się przeciw podbojowi tego kraju, który Japonia uważała za wyłączną domenę swych wpływów. Do problemów Dalekiego Wschodu USA przywiązywały dużą wagę. Pacyfik traktowały jako swą strefę bezpieczeństwa, zaś Chiny jako teren ekspansji przede wszystkim gospodarczej. Dlatego tam właśnie USA prowadziły aktywną politykę wtedy, gdy — pod naciskiem izolacjonistów — wycofywały się z wielu spraw europejskich. Z obaw amerykańskich przed ekspansją japońską wyrosła idea konferencji waszyngtońskiej w 1921—1922 z udziałem USA, Anglii, Francji i Japonii. Rezultatem tej konferencji było ustalenie proporcji między tonażem floty wojennej USA, Anglii i Japonii. Proporcja ta wyrażać się miała w cyfrach — 5 : 5 : 3. Tonaż floty francuskiej i włoskiej — każdej z osobna — stanowić miał nieco ponad połowę tonażu floty japońskiej. Japonia więc uznana została za trzecie mocarstwo morskie świata. W zamian za to musiała jednak zaprobować zasadę „otwartych drzwi” i „jednakowych możliwości” w Chinach i opuścić Tsing tao. Ze swej strony Chiny unieważniły narzucone im przez Japonię uciążliwe dla nich zobowiązania. Jeżeli do tego dodać, że Japończycy zmuszeni zostali do opuszczenia radzieckich obszarów Syberii, które zajęli w okresie rewolucji w Rosji — to należy stwierdzić, że japońskiej ekspansji na kontynencie azjatyckim wymierzony został wówczas cios. Ekspansjonści japońscy mówili nawet o „antyjapońskim froncie waszyngtońskim”.

W latach 1922—1930 ścierały się w Japonii dwie tendencje: umiarkowana, której zwolennicy byli u władzy, i agresywna, której wyrazicielem były faszyzujące organizacje młodych oficerów. Rzecznicy i zwolennicy tej drugiej tendencji krytykowali koła rządzące i domagali się polityki podbojów. Zyskali oni poparcie w sferach przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego (poparli ich główne japońskie koncerny: Mitsui, Yasuda, Sumitomo, Okura, Mitsubiszi) upatrujących w takiej polityce możliwości zdobycia zysków. W 1927 r. japoński premier gen. Tanaka przedstawił cesarzowi Japonii tajny memoriał, w którym sprecyzował cele imperializmu japońskiego. „Ażeby dokonać podboju Chin — pisał Tanaka — musimy najpierw podbić Mandżurię i Mongolię. Ażeby zdobyć panowanie nad światem, musimy najpierw opanować Chiny. Jeżeli zdobędziemy Chiny, wszystkie pozostałe państwa azjatyckie, Indie i kraje mórz południowych będą nas bały się i skapitulują przed nami... Dysponując bogactwami Chin, przejdziemy z kolei do podboju Indii, Archipelagu, Małej Azji, Środkowej Azji i w końcu Europy”¹⁴⁰. Zauważyć wypada, że niektórzy autorzy japońscy uważają memoriał Tanaka za falsyfikat.

Walka między tymi tendencjami uległa zaostrzeniu w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, który wprawdzie nie dotknął zbytnio japońskiej produkcji stali, odbił się natomiast mocno na produkcji stocz-

¹⁴⁰ *Istorijsz wojny na Tichom Okeane*, t. I. Moskwa 1957, s. 338—339.

niowej, bawełnianej i jedwabniczej, które tradycyjnie nastawione były na eksport. W gospodarce Japonii rola handlu zagranicznego była duża, wobec czego trudności eksportowe musiały tu być odczute szczególnie dotkliwie. Tę sytuację zaostrzył ogłoszony w Chinach w 1931 r. bojkot towarów japońskich, co było protestem na japońską antychińską politykę. Spadł też wówczas japoński eksport rolniczy do USA, co wpłynęło ujemnie na sytuację chłopów (40% ludności), dotkniętych i tak spadkiem cen ryżu i wzrostem kosztów dzierżawy ziemi. Wystąpił poważny spadek emigracji z Japonii zwłaszcza do USA i krajów Ameryki Łacińskiej, które w poprzednich latach przyjmowały corocznie znaczne ilości japońskich imigrantów.

Te komplikacje wewnętrzne ułatwiły krytykę kierunku rządzącego przez faszyzującą opozycję, która głosiła nieskuteczność dotychczasowej umiarkowanej polityki Japonii, a rozwiązanie trudności wewnętrznych widziała w ekspansji zewnętrznej.

Od czasu wojny rosyjsko-japońskiej w ręce Japonii przeszła, na zasadach dzierżawy, tzw. kolej wschodniochińska biegnąca przez Mandżurię. Mandżuria z jej bogactwami naturalnymi była dla ubogiej w surowce Japonii bardzo cenna, wobec czego Japończycy eksploatowali ten obszar niezwykle intensywnie. W 30-milionowej masie mieszkających tu Chińczyków rósł bunt przeciw bezwzględnemu wyzyskowi, jakim poddawała ich 220-tysięczna garstka japońskich przybyszy. Nie bez znaczenia były znaczne tu wpływy komunistyczne i popularność ZSRR. To stało się źródłem konfliktów. Gdy 18 czerwca 1931 wybuchła bomba na kolei wschodniochińskiej, rząd japoński — pod wpływem prawicowych ekstremistów — postanowił wykorzystać tzw. incydent mandżurski jako pretekst i przy pomocy swych wojsk zajął Mandżurię. W ten sposób przekreślone zostały układy waszyngtońskie w części dotyczącej Chin.

Zaskoczenie japońską inwazją było powszechne. Liga Narodów zażądała od Japonii wycofania wojsk z Mandżurii. Japonia nie tylko nie dostosowała się do tego żądania, ale poszła dalej i na zajętych terytoriach chińskich utworzyła podporządkowane sobie państwo Mandżukuo. Gdy specjalna komisja Ligi Narodów, wysłana na Daleki Wschód, ponowiła żądanie wycofania wojsk, rząd japoński odrzucił je i 24 lutego 1933 wystąpił z Ligi Narodów, naruszając w ten sposób traktat wersalski, którego sygnatariuszem była Japonia, a którego integralną część stanowił statut Ligi Narodów. Był to pierwszy poważny cios, wymierzony w instytucję genewską — początek jej kryzysu, precedens, który w październiku tego roku powtórzył Hitler.

Sukces w Mandżurii wzmocnił pozycje militarystów w Japonii. Japoński minister wojny generał Araki propagował doktrynę pod nazwą Kodo. Według tej doktryny zadaniem Japonii jest wyzwolenie ludów Wschodu spod panowania rasy białej, w porównaniu z którą Japończycy są rasą wyższą. Propagowano hasło: Azja dla Azjatów. Najwyższym obowiązkiem Japończyków jest zachowanie czystości swej rasy, służba cesarzowi, który jest moralnością Japończyków oraz służba państwu. Pilnym nakazem jest militaryzacja życia. Tę doktrynę Araki nazywał filozofią narodu japońskiego. Było to japońskie wydanie ideologii faszystowskiej, tzw. tennosei-faszyzm.

W sprawie kierunków ekspansji w Japonii ścierały się dwa stanowiska: jedno postulujące ekspansję na kontynent azjatycki i drugie — popularne zwłaszcza w kołach marynarki wojennej — opowiadało się za ekspansją w kierunku Pacyfiku. Na początku lat 30-ch przewagę zdobył pogląd o potrzebie ekspansji na kontynent azjatycki, a przede wszystkim na terytoria chińskie. Ważnym celem, który w ten sposób chciała osiągnąć Japonia, było przygotowanie przesłanek do ataku na ZSRR. Japonię niepokoił wzrost wpływów komunistycznych w Chinach oraz zbliżenie między Chinami a ZSRR. Zadaniem wojsk japońskich stacjonujących w Mandżurii, tzw. armii kwantuńskiej, było oddzielenie Chin od ZSRR. Temu samemu zadaniu służyć miał planowany przez Japonię podbój Mongolskiej Republiki Ludowej, posiadającej sojusz wojskowy z ZSRR.

Ekspansja japońska w Chinach naruszała interesy USA i Anglii. Równocześnie jednak oba te państwa nie zamierzały przeciwdziałać antyradzieckiej polityce Japonii. W tych warunkach Związkowi Radzieckiemu były na rękę sprzeczności japońsko-amerykańskie i japońsko-angielskie na Dalekim Wschodzie.

Sprzyjającą dla Japonii okolicznością było wewnętrzne rozbitcie i osłabienie Chin. Jednakże zagrożenie japońskie przyspieszyło procesy konsolidacyjne, a szczególnie współpracę między Komunistyczną Partią Chin i Kuomintangiem. W latach 1934—1935 Chińska Armia Czerwona dokonała słynnego przemarszu z południa na północ Chin, gdzie pod jej kontrolą znalazły się znaczne tereny, których głównym ośrodkiem było miasto Junan.

W 1936 r. w Japonii władzę objęły koła prawicowe (rząd K. Hirota). Zrealizowały one przystąpienie Japonii do paktu antykominternowskiego. W USA potraktowano ten pakt jako wymierzony również przeciwko nim. Zdecydowany na zaatakowanie Chin rząd japoński oczekiwał jedynie dogodnego pretekstu. W tym celu wykorzystał błahy incydent, który zdarzył się w nocy z 7 na 8 lipca 1937 w rejonie Pekinu. Odpowiedzialnością za ten incydent strona japońska obarczyła Chiny i podjęła przeciw nim działania wojenne, rozpoczynając w ten sposób wojnę, która na Dalekim Wschodzie trwała do 1945 r. Atakując Chiny, Japonia wykorzystała zaabsorbowanie niektórych innych mocarstw sprawą wojny domowej w Hiszpanii. Chinom pośpieszył z pomocą ZSRR. Była to przede wszystkim pomoc w materiale wojennym. Również USA i Anglia udzieliły Chinom pewnej, stosunkowo niewielkiej pomocy. Całość pomocy USA w końcu 1940 r. wyrażała się sumą 170 mln dolarów.

Dalszemu zaostrzeniu uległy podówczas stosunki radziecko-japońskie. 15 lipca 1938 wybuchły walki między wojskami radzieckimi i japońskimi nad jeziorem Chasan w pobliżu Władywostoku. Celem Japończyków było opanowanie wzgórz Zaoziernaja i Bezymiannaja, co pozwoliłoby im na kontrolowanie Władywostoku. Walki trwały do 10 sierpnia 1938. Obie strony wprowadzały do akcji coraz nowe bataliony, pułki, dywizje¹⁴¹. Konflikt załatwiono na drodze dyplomatycznej.

Do ponownego poważnego starcia zbrojnego między wojskami radzieckimi i japońskimi doszło nad rzeką Chałchin-Goł (Mongolia) latem 1939 r. Po zaciętych walkach konflikt ten został zlikwidowany na

¹⁴¹ N. G. Kuzniecowa, *Nakanunie*. Moskwa 1966, s. 206—207.

mocy porozumienia z 15 września 1939 między ZSRR, Mongolią i Japonią.

Te wydarzenia na Dalekim Wschodzie miały duży wpływ na politykę ZSRR w Europie. Była to niewątpliwie jedna z przyczyn zawarcia paktu z 23 sierpnia 1939. I odwrotnie, sytuacja w Europie wpływała na bieg spraw na Dalekim Wschodzie. Japonia odniosła się krytycznie do podpisania przez Trzecią Rzeszę paktu nieagresji z ZSRR, uważając go za naruszenie przez Niemcy tajnych klauzul paktu antykominternowskiego. Na znak protestu do dymisji podał się 28 sierpnia rząd premiera Hiranuma. Był to wyraz ochłodzenia w stosunkach japońsko-niemieckich. Rychło jednak przebieg wojny w Europie, a mianowicie klęska Francji, okupacja Holandii przez Niemcy i osłabienie Anglii otworzyły przed Japonią możliwość rozwinięcia ekspansji ku południowi Azji oraz zagarnięcia dalekowschodnich posiadłości tych krajów, co też wkrótce uczyniła. Anglia i USA nie odrzucały wówczas możliwości pewnych ustępstw na rzecz Japonii i prowadziły na Dalekim Wschodzie politykę *appeasementu*. Mimo to zaostrzeniu uległy stosunki amerykańsko-japońskie (w tym czasie Anglia, zaabsorbowana w Europie odgrywała tu rolę drugorzędną) na tle zagadnień ekonomicznych i sprawy Chin. Jednocześnie znacznie posunął się proces totalizacji i faszystyzacji życia w Japonii. W tych warunkach 27 września 1940 zawarty został trójstronny pakt niemiecko-włosko-japoński. W pakcie tym Japonia uznała przewodnictwo Niemiec i Włoch w Europie, zaś Niemcy i Włochy uznały przewodnictwo Japonii na Dalekim Wschodzie. Sygnatariusze zobowiązali się do udzielenia sobie wzajemnej pomocy politycznej, gospodarczej i wojskowej. Ze strony Niemiec był to niewątpliwie element przygotowań do wojny z ZSRR, zaś ze strony Japonii próba wykorzystania sukcesów niemieckich w Europie. Pakt z 27 września został potwierdzony i rozwinięty umową Niemiec, Włoch i Japonii z 11 grudnia 1941 w sprawie wspólnego prowadzenia wojny.

Z uwagi na planowaną wojnę z USA Japonia zainteresowana była w neutralności ZSRR, zaś ZSRR ze względu na wzrastające napięcie z Niemcami pragnął neutralności Japonii. Dzięki temu 13 kwietnia 1941 zawarty został radziecko-japoński pakt o neutralności.

Mimo początkowych wahań i niekonsekwencji w polityce USA wobec Japonii (w publicznej ankiecie przeprowadzonej w USA w styczniu 1938 r. 75% głosów padło za wycofaniem się USA z Chin), stosunki między obu tymi krajami ulegały systematycznie zaostrzeniu. USA zażenowane były japońską ekspansją w Chinach i wzrostem jej roli w strefie Pacyfiku. Zastosowały wobec Japonii sankcje ekonomiczne. Dwustronne rozmowy nie dały rezultatów. 7 grudnia 1941 r. rozpoczęła się wojna japońsko-amerykańska podstępny atakiem Japończyków na amerykańską bazę w Pearl Harbour ¹⁴².

¹⁴² Podstawą opracowania problematyki Dalekiego Wschodu były m.in. następujące publikacje: M. Baumont, *La Faillite de la paix (1918—1939)*, t. II; P. Renouvin, *Histoire des relations internationales*, t. VIII; *Istorija międzunarodnych odnoszenij i wneszenij politiki SSSR 1917—1939*, t. I i II pod red. W. G. Truchanowskiego. Moskwa 1961—1962; A. W. Pozdziejewa, *Anglo-amerikanskije odnoszenija w gody wtoroj mirowoj wojny*. Moskwa 1964; M. B. Woroncowa, *Tichookeanskaja*

VII. BLISKI WSCHÓD

Bliski Wschód w okresie międzywojennym był przedmiotem rywalizacji między wielkimi mocarstwami. O żywym zainteresowaniu mocarstw tym rejonem decydował przede wszystkim fakt, że właśnie tu koncentrowało się wydobycie znacznego odsetka światowej produkcji ropy naftowej, której rola w związku z rozwojem przemysłu, a przede wszystkim w związku z burzliwym rozwojem motoryzacji szybko wzrastała. Rozwój broni pancernej i zmechanizowanej oraz lotnictwa sprawił, że ropa naftowa stała się podstawowym surowcem strategicznym. Używano jej też dla potrzeb floty morskiej, w tym również i wojennej. Na Bliskim Wschodzie znajdowały się nie tylko pola naftowe, których eksploatacja była znacznie tańsza aniżeli pól naftowych w innych rejonach świata, lecz również znajdowały się tu dogodne rurociągi doprowadzające ropę do portów.

Przez rejon Bliskiego Wschodu przechodziły ważne szlaki komunikacji morskiej (Kanał Sueski), a także szlaki rozbudowywanej w okresie międzywojennym komunikacji lotniczej. Tędy np. prowadziła najkrótsza droga z Anglii do Indii oraz z Francji do Indochin.

Wreszcie Bliski Wschód — jako jeden z najgęściej zaludnionych obszarów świata — był cennym rynkiem zbytu.

Gdy w wyniku I wojny światowej przestało istnieć Imperium Otomańskie, głównymi pretendentami do panowania nad Bliskim Wschodem stały się Anglia i Francja. W ich ręce przeszły też bliskowschodnie aktywa niemieckie. Między obu tymi państwami toczyły się spory o panowanie nad poszczególnymi krajami Bliskiego Wschodu. W końcu w wyniku porozumień Anglia otrzymała Irak i Palestynę, zaś Francja Syrię i Liban. Rządy nad tymi krajami sprawowane były przez mocarstwa w formie mandatów Ligi Narodów, zgodnie z art. 22 Statutu Ligi. Nadzór nad sprawowaniem tych mandatów pełniła Stała Komisja Mandatowa Ligi Narodów. Jedynym niepodległym państwem była w tym rejonie Turcja. Przez wiele lat na jej polityce zagranicznej ciążyła niechęć do Anglii i Francji.

Takie rozwiązanie spraw Bliskiego Wschodu nie odpowiadało coraz żywszym już wówczas aspiracjom narodowym Arabów, którzy nie chcieli pogodzić się z podziałem świata arabskiego między mocarstwa. Na decyzję o podziale podjętą ostatecznie w 1920 r. odpowiedzieli Arabowie powstaniem i zbrojnymi w Palestynie, Syrii i Iraku. Rok 1920 nazwali oni „rokiem katastrofy”. Nowym elementem w sytuacji Bliskiego Wschodu było zobowiązanie Anglii do utworzenia w Palestynie „żydowskiego ogniska narodowego”, w wyniku czego wzrastała emigracja ludności żydowskiej do tego kraju. Bezpośrednio po I wojnie światowej było w Palestynie około 50 tys. Żydów, zaś w 1937 r. — 460 tys.

polityka SSzA 1941—1950. Moskwa 1967; Istorija diplomatii, t. III; L. N. Katukow, Wniesznaia polityka i diplomatia Japonii. Moskwa 1964; Istorija Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowiet'skogo Sojuza 1941—1945, t. I; A. B. Rellins jr., Depression, Recovery and War 1929—1945, The world at war (wyd. polskie). Warszawa 1947; Survey of international affairs, The Eve War 1939. London 1959; M. A. Nourse, Dzieje 400 000 000 narodu. Warszawa b. d. w.; B. Gąsienica-Staszeczek, Konflikt chińsko-japoński w świetle prasy polskiej z lat 1937—1939 (mpis); H. Bando, Historiografia japońska o genezie II wojny światowej (mpis).

Niezadowolone z podziału Bliskiego Wschodu były również Stany Zjednoczone AP, które żądały, by zamiast ścisłego podziału pomiędzy Anglię i Francję stosowano tu zasadę „otwartych drzwi” i „szerszych możliwości”. Naciski amerykańskie przyniosły rychło pewne pozytywne dla USA rezultaty.

Gdy w 1927 r. dokonane zostały w Iraku nowe odkrycia złóż ropy naftowej, walka między konkurującymi ze sobą concernami przybrała na sile. W 1928 r. podpisany został układ o tzw. Czerwonej Linii. Dawne Tureckie Towarzystwo Naftowe przekształcone zostało w Irackie Towarzystwo Naftowe (Iraq Petroleum Company — IPC), przy czym po 23,75% akcji otrzymały kapitał angielski (Anglo-Persian), holenderski (Royal Dutch — Shell), francuski (Companie Francaise de Pétrole) i amerykański (Near East) oraz 5% Towarzystwo C. Gulbenkian związane z Anglią. W przededniu II wojny światowej rząd angielski przejął 51% akcji Anglo-Persian, zaś rząd francuski 40% akcji Companie Francaise de Pétrole. W latach 30-ch rozpoczęła się aktywna penetracja Niemiec na Bliskim Wschodzie wzdłuż tradycyjnej linii niemieckich wpływów, wytyczonej tzw. koleją bagdadzką: Bałkany — Turcja — Irak. Trzecia Rzesza nie osiągnęła tu jednak większych sukcesów. Wiele uwagi poświęcała dyplomacja niemiecka Turcji, gdzie rozwijał energiczną działalność von Pappen. W rezultacie 18 czerwca 1941 doszło do turecko-niemieckiego paktu o przyjaźni, chociaż Turcja w II wojnie światowej pozostawała neutralna.

Spośród państw osi więcej zainteresowania Bliskim Wschodem przejawiały Włochy. Jeżeli Niemcy koncentrowały się głównie na sprawach europejskich, Japonia na dalekowschodnich, to Włochom prócz basenu Morza Śródziemnego „przydzielono” Bliski Wschód. Trzecia Rzesza popierała zaangażowanie Włoch w tym rejonie, ażeby odwrócić ich uwagę od basenu naddunajskiego oraz wywierać presję na bliskowschodnie posiadłości Anglii i Francji, by tam obu tym mocarstwom wiązać choćby częściowo ręce. Poprzez podbój Abisynii i umocnienie swych pozycji w Libii, Włochy okrążyły Egipt i Sudan. Zagrażały również posiadłościom francuskim w rejonie Morza Czerwonego.

Wzrosły włoskie wpływy w Jemenie i Arabii Saudyjskiej. Mussolini ogłosił się „obrońcą islamu” i podsycił nastroje antybrytyjskie w krajach arabskich. Dogodną po temu okazją było antybrytyjskie powstanie w Palestynie w 1936 r. Pod wpływem Włoch i Trzeciej Rzeszy nastąpiła aktywizacja grup faszystowskich w krajach Bliskiego Wschodu: Młody Egipt, Partia Ludowa Syryjska i młodzieżowa organizacja Putuwa w Iraku. Grupy te wszakże nie zdołały opanować opinii publicznej tych krajów. W latach 30-ch w Syrii, Libanie, Iraku i Egipcie dominowały ruchy demokratyczne i antyfaszystowskie. Rosły tu wpływy partii komunistycznych. W okresie międzywojennym rozwijał się arabski ruch narodowy, który jednak dopiero po II wojnie światowej odegrał rolę samodzielnego czynnika. Pod koniec lat trzydziestych doszło w Palestynie do ostrych starć między Arabami i Żydami.

Głównym jednak problemem z punktu widzenia genezy II wojny światowej była na Bliskim Wschodzie rywalizacja Włoch, popieraných przez Niemcy, z Anglią i Francją. Przeciwdziałając naciskowi włoskiemu

i dążąc do zachowania swych pozycji Anglia i Francja również i w tym rejonie uprawiały jednocześnie w II połowie lat 30-ch politykę *appeasementu*. Uznały one włoski podbój Abisynii, zagwarantowały im możliwość korzystania z Kanału Sueskiego, pogodziły się z pewnymi wpływami Włoch w Jemenie i Arabii Saudyjskiej. Ustępstwa te oczywiście nie mogły nie mieć granic. Starcie i tu było w perspektywie nieuniknione.

Sytuacją na Bliskim Wschodzie zainteresowany był również ZSRR, głównie ze względu na sąsiedztwo tego rejonu z jego południowymi granicami. W początkowej fazie II wojny światowej powstały nawet koncepcje wykorzystania Bliskiego Wschodu do działań przeciw ZSRR. Nie doszło jednak do tego.

Choć Bliski Wschód był dla wszystkich wielkich mocarstw rejonem bardzo ważnym, jednak rozwój wydarzeń w tej strefie był przede wszystkim funkcją sytuacji w Europie. Dopiero po klęsce Francji, co wykluczyło możliwość francuskiego ataku od strony Tunisu, wojska włoskie stacjonowane w Libii zaatakowały 13 września 1940 r. oddziały angielskie znajdujące się w Egipcie¹⁴³.

VIII. USA I AMERYKA POŁUDNIOWA

W dziejach półkuli zachodniej, obejmującej Amerykę Północną i Łacińską, dominowały w przededniu II wojny światowej dwa problemy: polityka USA w skali światowej oraz stosunki między USA a państwami Ameryki Łacińskiej. O polityce USA w Europie, na Dalekim i Bliskim Wschodzie była mowa wyżej. Mogliśmy to uczynić w tym artykule w sposób fragmentaryczny i zarysowy, i tylko o tyle, o ile to było niezbędne z punktu widzenia genezy II wojny światowej. Nie mogliśmy zwłaszcza ukazać trudnej i zawiłej drogi, jaką przeszły USA zanim porzuciły politykę izolacjonistyczną i czynnie zaangażowały się w wojnę. Wybitną rolę w tej sprawie odegrał zwłaszcza F. D. Roosevelt, który rozumiał jak niebezpieczne dla interesów i celów USA są sukcesy Hitlera w Europie i Japonii na Dalekim Wschodzie. W swym słynnym przemówieniu wygłoszonym 5 października 1937 r. w Chicago, Roosevelt nazwał Hitlera najniebezpieczniejszym przeciwnikiem. Przede wszystkim z myślą o interesach USA udzielał w latach 1939—1941 pomocy walczącej Wielkiej Brytanii, którą traktował jako naturalną osłonę USA przed agresją niemiecką. W marcu 1941 r., łamiąc opór izolacjonistów i sympatyków osi, przeprowadził on w Kongresie ustawę o wypożyczeniu i dzierżawie broni dla aliantów (*Lend-Lease*). Natomiast po napaści Niemiec na ZSRR Roosevelt oświadczył, że USA okażą pomoc materialną Związkowi Radzieckiemu. W historiografii radzieckiej zauważa się jednak, że realizacja tej pomocy następowała w tempie bardzo powolnym¹⁴⁴. 14 sierpnia 1941 Roosevelt i Churchill podpisali tzw. Kartę Atlantycką. Dokument ten precyzował cele polityki obu stron i potępiał agresorów. W intencji

¹⁴³ Podstawą opracowania problematyki Bliskiego Wschodu były m.in. następujące prace: Ł. Hirszowicz, *III Rzesza i Arabski Wschód*. Warszawa 1963; M. Gdański, *Arabski Wschód*. Warszawa 1963.

¹⁴⁴ W. L. Israelian, *Diplomaticheskaja istorija Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny*. Moskwa 1959, s. 19.

Roosevelta, a przede wszystkim amerykańskich kół gospodarczych, miał to być program amerykańskiego panowania nad światem, a także cios w Imperium Brytyjskie. Karta Atlantycka była zapowiedzią rychłego przystąpienia USA do wojny. Spowodowała to już wkrótce Japonia, atakując Pearl Harbour.

Wiele wysiłku poświęcały USA konsolidacji pod swoim kierownictwem państw Ameryki Łacińskiej. Traktowały one ten rejon jako domenę swych wyłącznych wpływów i zdecydowanie niechętnie patrzyły na jakąkolwiek obcą tu penetrację.

W Ameryce Łacińskiej umocniły się USA stosunkowo późno, bo dopiero po I wojnie światowej. Przedtem był to teren ekspansji mocarstw europejskich, głównie Anglii i Niemiec. Wzbogacona na I wojnie światowej i rozwijająca się dynamicznie gospodarka USA potrzebowała południowoamerykańskich surowców i artykułów rolnych, jak również zainteresowana była w rynkach południowoamerykańskich. Ekspansja USA przyniosła im w rezultacie opanowanie większości krajów Ameryki Łacińskiej i sprowadzenie wszystkich prawie tych krajów do roli kolonii, a w najlepszym razie półkolonii.

Kilkuletni kryzys, który wybuchł w USA w 1929 r. odbił się ujemnie na sytuacji gospodarczej Ameryki Łacińskiej. Na tym tle dochodziło tu często do zamachów stanu i przewrotów politycznych. Jednakże sytuacja społeczna nie ulegała tu zmianie na lepsze: nędza mas, dyskryminacja rasowa, korupcja — oto cechy charakterystyczne wewnętrznego życia republik Ameryki Łacińskiej, które ponadto były ze sobą skłócone. Z powodzeniem stosowały tu USA zasadę: dziel i rządź. W 1932 r. wybuchła wojna między Paragwajem i Boliwią. Okazało się, że postępując w myśl tej zasady USA dostarczały broni obu walczącym stronom.

W 1933 r. odbyła się VII Konferencja Panamerykańska w Montevideo. USA znalazły się w trudnym położeniu, gdyż miały przeciw sobie zjednoczony front dwudziestu republik południowoamerykańskich. Ten front udało się im jednak złamać. Pomogła w tym walenie elastyczna polityka Roosevelta oraz wojna między Paragwajem i Boliwią.

Wobec wzrostu napięcia międzynarodowego głównie na skutek powstania osi Rzym—Berlin—Tokio i jej agresywnych przedsięwzięć USA podjęły starania o przekształcenie organizacji panamerykańskiej w blok polityczno-wojskowy pod ich egidą. Starania te związane były ze wzrostem nastrojów profaszystowskich w Ameryce Łacińskiej i z postępującą tam penetracją japońską i niemiecką.

W grudniu 1938 r. na VIII Konferencji Panamerykańskiej w Limie przyjęta została *Deklaracja zasad solidarności Ameryki*, zwana też deklaracją limską. Dokument ten przewidywał wzajemne konsultacje między krajami Ameryki w celu obrony ich bezpieczeństwa i nienaruszalności terytorialnej. Konsultacje te przeprowadzać miała powołana na konferencji w Limie Rada Konsultacyjna Ministrów Spraw Zagranicznych Republik Amerykańskich. Był to jeden z podstawowych kroków w zakresie przygotowania półkuli zachodniej do II wojny światowej.

Po wybuchu wojny między USA i Japonią powstała na początku 1942 r. Panamerykańska Rada Obrony, złożona z przedstawicieli ministrów spraw wojskowych i sztabów generalnych republik amerykańskich.

Oczywiście obowiązywały uchwały Konferencji Panamerykańskiej i powoływanie stałych organów, złożonych z przedstawicieli państw między USA a Ameryką Łacińską. Poszczególne kraje występowały przeciw narzuconej im zależności kolonialnej i usiłowały wyrwać się spod „opieki” Waszyngtonu. Przed II wojną światową i podczas wojny procesy te nie rozwinęły się na większą skalę. Mimo zakłóceń, USA panowały tu nad sytuacją. Konflikty nie wychodziły poza ramy lokalne.

*

Powyższy zarys wydarzeń i problemów nie jest — z czego autor zdaje sobie w pełni sprawę — ani kompletny ani też we wszystkich punktach bezsporny. Geneza II wojny światowej to problem zbyt skomplikowany, by można go było w pełni wyjaśnić już w trzydzieści lat od rozpoczęcia tej wojny, choćby z tego względu, że wiele źródeł historycznych pozostaje — i długo jeszcze pozostawać będzie — poza zasięgiem historyków. Są nawet historycy, którzy dowodzą, że badanie genezy i przebiegu II wojny światowej nie jest dziś jeszcze możliwe. Odrzucając zasadniczo to stanowisko, nie chcemy jednak bagatelizować trudności, przed jakimi stają badacze tej problematyki.

Zarys niniejszy próbował odpowiedzieć nie tylko na pytanie, jak doszło do II wojny światowej, ale i dlaczego do niej doszło. Oczywiście odpowiedź na to drugie pytanie jest znacznie trudniejsza, zwłaszcza zaś odpowiedź wyczerpująca. Niemniej jednak główna przyczyna wojny może być z powodzeniem określona. Przyczyna ta — to imperialistyczna polityka hitlerowskich Niemiec. Z tego właśnie względu problem niemiecki wysunął się na czoło naszych rozważań. Trzecia Rzesza była w znacznym stopniu nowym zjawiskiem w dziejach Niemiec. Jej faszystowski reżim odegrał decydującą rolę w wytyczeniu ekspansywnych celów Niemiec i realizacji tych celów. Podkreślając szczególną rolę partii hitlerowskiej (NSDAP) oraz jej przybudówek i organów, jak również samego Hitlera i jego współpracowników w wywołaniu II wojny światowej, nie należy zapominać o tym, że Hitler miał poparcie niemieckich monopolii, a także milionów niemieckich wyborców, dzięki czemu mógł legalnie objąć władzę w Niemczech, a następnie bez poważniejszych trudności wewnętrznych tę władzę przez dwanaście lat sprawować. Władza Hitlera obalona została nie na skutek wewnętrznych wstrząsów, lecz w wyniku ciosów, które wymierzyły Trzeciej Rzeszy zaatakowane i zagrożone przez nią państwa. Dysponował Hitler liczną potężną (opozycja generalska nie podważa zasadniczo tej tezy) armią, która z oddaniem i do końca walczyła o wypełnienie postawionych jej przez Führera zadań.

Uznając Trzecią Rzeszę za niewątpliwie, a istotne *novum* w życiu Niemiec (na tle ich poprzedniego rozwoju), nie sposób jednak traktować jej w oderwaniu od przeszłości Niemiec, tzn. od czasów przedhitlerowskich. Przesłanki działalności Hitlera dojrzywały w republice weimarskiej, a imperialistyczne dążenia w Niemczech były jeszcze wcześniejsze. Wszak pierwszą, zakrojoną na wielką skalę próbą ich realizacji była wojna światowa 1914—1918. Trzecia Rzesza była więc także kontynuatorem niemieckiego imperializmu. Teza ta — naszym zdaniem — nie budzi wątpliwości, natomiast bardziej precyzyjnej i rozwiniętej odpowiedzi wymaga

pytanie: Co w działalności Trzeciej Rzeszy było kontynuacją, co zaś było zjawiskiem nowym? Z tym związane są dwa inne pytania. Pierwsze: jak w świadomości różnych klas i grup społeczeństwa niemieckiego oraz w działaniu partii politycznych i grup nacisku odbijała się klęska Niemiec w I wojnie światowej i jaki to miało wpływ na ich stosunek do hitleryzmu? Drugie: jak — z punktu widzenia genezy II wojny światowej — ocenić należy traktat wersalski, a zwłaszcza jego realizację przez jego głównych sygnatariuszy? Jeśli chodzi o to drugie pytanie, zwrócić warto uwagę nie tylko na znane stanowisko wielu autorów niemieckich, którzy potępiali traktat wersalski za rzekomo zbyt daleko idącą bezwzględność w stosunku do Niemiec (co niejako było usprawiedliwieniem dążeń do rewizji tego traktatu), ale i na twierdzenia niektórych publicystów i historyków polskich, którzy krytykowali krzywdzące Polskę decyzje wersalskie w sprawach terytorialnych, a mianowicie w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku oraz na Powiślu, Warmii i Mazurach, w sprawie Gdańska i niektórych innych kwestiach. Nie od rzeczy też będzie przypomnieć pogląd występujący we Francji, gdzie wskazywano na zbytnią łagodność traktatu wersalskiego wobec Niemców, a szczególnie na opieszałość rządów Francji i Anglii w jego realizacji. Problemem pierwszorzędnej wagi jest analiza sytuacji w republice weimarskiej i odpowiedź na pytanie: dlaczego i jak doszło do objęcia władzy przez Hitlera i jego partię w 1933 r.? Odpowiedź na to pytanie jest tym istotniejsza, że już w republice weimarskiej, w warunkach dość daleko posuniętej demokracji parlamentarnej i występowania różnych tendencji politycznych i społecznych panowała w znacznej części społeczeństwa, a zwłaszcza we wpływowym kręgu politycznym, atmosfera odwetu i nastawienia na rewizję traktatu wersalskiego, a szczególnie stworzonego przez ten traktat stanu rzeczy w zakresie odszkodowań wojennych, zbrojeń i granic. W tym kontekście nasuwa się pytanie: w jakim stopniu — z punktu widzenia zasad sprawiedliwości oraz respektowania ambicji narodowych Niemców, a nade wszystko interesów pokoju i bezpieczeństwa w Europie — było to uzasadnione i dopuszczalne? Dzięki pomocy z zewnątrz Niemcy uzyskały wówczas pokaźną poprawę swej sytuacji gospodarczej. Wtedy też przygotowywano warunki do odbudowy i rozbudowy niemieckich sił zbrojnych. Rządy republiki weimarskiej skutecznie wygrywały sprzeczności pomiędzy przeciwnikami Niemiec, uzyskując dla imperializmu niemieckiego wiele korzystnych rozwiązań międzynarodowych.

Wielki kryzys gospodarczy, który wybuchł w 1929 r., stworzył decydujące przesłanki, dzięki którym możliwe było objęcie władzy przez Hitlera. Mechanizm polityczny *Machtübernahme* jest w zasadzie znany, natomiast przyczyny i mechanizm „zwrotu na prawo” w społeczeństwie niemieckim wymagają dalszych dyskusji i badań. Znana jest w ogólnych zarysach rola, jaką w tej sprawie odegrał wielki kapitał niemiecki i międzynarodowy, ale i ten problem zasługuje na wszechstronne przedyskutowanie tak co do jego istoty, jak i co do przejawów i etapów współdziałania NSDAP z wielkim kapitałem. Czy Hitler przez cały czas swych rządów był tylko narzędziem w ręku monopolu, czy też, o ile, i od kiedy odgrywał rolę samodzielną?

Hitler doszedł do władzy nie tylko pod hasłami poprawy sytuacji wewnętrznej, a zwłaszcza gospodarczej (co szybko osiągnął) i walki z komunizmem, ale i pod hasłami przekreślenia postanowień traktatu wersalskiego (wołał: „Das Diktat von Versailles ist für uns Deutsche kein Gesetz”), odbudowy pozycji Niemiec jako mocarstwa, a następnie zdobycia dla nich nowych terytoriów. W dalszej perspektywie widział Hitler niemieckie panowanie nad światem. Te cele Trzeciej Rzeszy, których realizację zamierzał Hitler przeprowadzić etapami, wszak w polityce z reguły działa się etapami, nie mogły być osiągnięte w drodze pokojowej. Musiały prowadzić do konfliktu zbrojnego. Hitler zdawał sobie z tego sprawę i z całą energią przygotowywał się do wojny pod względem militarnym, politycznym, dyplomatycznym, ideologicznym i psychologicznym, nie rezygnując oczywiście z osiągania różnych zdobyczy w drodze pokojowej, przy zastosowaniu groźby użycia siły. Wiele wskazuje na to, że w 1939 r. zdecydowany on był raczej na ograniczoną wojnę lokalną aniżeli ogólnoeuropejską, nie mówiąc o światowej. Logika wydarzeń była jednak tego rodzaju, że w pewnym momencie lokalne zatargi i wojny prowadzić muszą nieuchronnie do wojny światowej. W związku z tym wyłania się wiele problemów dyskusyjnych. Czy i o ile społeczeństwo niemieckie zdawało sobie sprawę, że polityka Hitlera prowadzić musi do wojny i to nie tylko wojny lokalnej? Jak świadomość tego przedstawiała się w kołach rządzących i opinii za granicami Niemiec: w ZSRR, Anglii, Francji, USA, we Włoszech, Japonii, w Polsce oraz w innych krajach?

Wcześniej aniżeli Niemcy w Europie, rozpoczęła swą politykę ekspansjonistyczną Japonia na Dalekim Wschodzie. Dążyła ona do podboju i opanowania Chin. To dążenie stało się źródłem wojny chińsko-japońskiej, która wybuchła w 1937 r. Jeżeli datę tę uznać za początek II wojny światowej, to konsekwencją tego powinno być większe — aniżeli to czynią badacze europejscy — skupienie się na sprawach Dalekiego Wschodu. Wpływ wydarzeń dalekowschodnich, a przede wszystkim stosunków niemiecko-japońskich na sytuację w Europie i odwrotnie nie ulega wątpliwości. Konkretnie ukazanie tych wpływów, wzajemnych związków, ich przejawów, roli, zasięgu i rozwoju w czasie — to doniosły problem dyskusyjny i badawczy. Inne prócz Chin kierunki ekspansji japońskiej to Azja południowo-wschodnia oraz Pacyfik. Na tle walki o panowanie w tej strefie wybuchła w 1941 r. wojna amerykańsko-japońska.

Trzecie państwo osi, Włochy, ojczyzna faszystów, skupiało swe zainteresowania w Europie, zwłaszcza w basenie Morza Śródziemnego. Istotnym kierunkiem ekspansji Włoch była Afryka, gdzie w 1935 r. dokonały one podboju Etiopii. Rozwijały one również penetrację gospodarczą, polityczną i ideologiczną na Bliskim Wschodzie. Wspólne cele i interesy, znaczne podobieństwo reżimów i metod działania zbliżyły Trzecią Rzeszę, Japonię i Włochy. Oś Berlin—Tokio—Rzym podjęła walkę o zburzenie systemu wersalsko-waszyngtońskiego. Celem osi była też walka z ZSRR i ruchem komunistycznym. Problematyka osi jako sojuszu polityczno-wojskowego — wymaga dyskusji i bliższej analizy. Interesujące byłoby zwłaszcza bliższe określenie czynników, które łączyły te państwa oraz

tych czynników, które je różniły między sobą, a także wzajemnych wpływów.

Druga połowa lat 30-ch to okres ofensywy faszyzmu w skali międzynarodowej. Wtedy państwa osi odniosły szereg poważnych sukcesów: utworzenie przez Japonię podporządkowanego jej państwa Mandżukuo, Etiopia, japońskie zdobycze w Chinach, Hiszpania, Austria, Czechosłowacja, Albania — oto etapy podbojów dokonywanych przez oś. Jeżeli pierwsze dziesięciolecie po I wojnie światowej było — najogólniej rzecz biorąc — okresem rewolucji, wzrostu wpływów idei socjalistycznych, popularności ustroju demokratycznego i pokojowych nadziei szerokich mas, to lata trzydzieste, a w szczególności ich druga połowa, to okres faszyzmu, reakcji i szybkiego wpełzania świata w wojnę. W tym sensie geneza II wojny światowej ma swe wyraźnie określone źródła klasowe, społeczne.

Przez całe niemal międzywojenne dwudziestolecie toczyły się różne wojny lokalne, ale od 1935 r. toczyły się one na coraz większą skalę i angażowały w różnym zakresie i formie coraz więcej państw. Rządy i społeczeństwa zżywały się z myślą o wojnie, przyzwyczajały się do tego, że walki zbrojne trwają i że ta metoda rozwiązywania problemów międzynarodowych jest normalna. W państwach faszystowskich uprawiano nawet swoisty kult wojny. W ten sposób dojrzewały również i psychologiczne przesłanki wojny. W pewnym momencie okazało się, że odwrotu z równi pochyłej wiodącej ku wojnie światowej nie ma.

Anglia, Francja i USA początkowo nie tylko nie podejmowały stanowczego przeciwdziałania w stosunku do państw osi, lecz przeciwnie, prowadziły politykę „łagodzenia agresorów”. Politykę tę prowadzono przede wszystkim w Europie wobec Niemiec (Monachium), ale nie tylko. Podobnie postępowano wobec Japonii i Włoch. Wszechstronne wyjaśnienie źródeł tej polityki to problem bardzo doniosły. Niewątpliwie u jej podstaw leżało dążenie do skierowania uwagi państw osi na walkę z ZSRR. Ale nie tylko. Polityka ta była również wyrazem słabości Anglii, Francji, USA i ich niezdolności do energicznego, szybkiego przeciwdziałania ofensywie mocarstw faszystowskich. Jakie były źródła tej słabości? Czy i o ile wynikała ona z charakteru społecznego tych państw, z ówczesnej postaci ich kapitalistycznego ustroju?

W wyniku postawy Anglii, Francji i USA w trudnej sytuacji znalazł się ZSRR, który w swej polityce zagranicznej starał się wykorzystać sprzeczności między pozostałymi mocarstwami. Gdy rokowania ZSRR z Anglią i Francją o pakt wzajemnej pomocy nie dały rezultatów, Związek Radziecki zawarł z Trzecią Rzeszą pakt o nieagresji. Pakt ten pozostał w mocy tylko przez 22 miesiące.

Najogólniej rzecz biorąc, II wojna światowa wybuchła na skutek sprzeczności między mocarstwami, przy czym wyróżnić trzeba 3 grupy mocarstw: 1) Niemcy, Japonia, Włochy — faszystowskie państwa agresywne, które odpowiedzialne są za wywołanie wojny w imię nowego podziału świata, przy czym w tym trio rolę decydującą spełniały Niemcy; 2) Anglia, Francja i USA — mocarstwa zagrożone agresją, broniące *status quo* w zakresie podziału świata, które jednak do pewnego stopnia (m. in. na skutek polityki *appeasementu*) ułatwiły państwom-agresorom

ich działanie i 3) ZSRR — zainteresowany w utrzymaniu pokoju i pozostaniu na uboczu konfliktu światowego, wykorzystujący w swoim interesie sprzeczności w łonie świata kapitalistycznego.

Oddzielnym zagadnieniem jest rola w międzywojennej Europie średnich i małych państw, które w zasadzie nie odgrywały decydującej roli w polityce międzynarodowej, stanowiły natomiast, szczególnie w latach 30-ch, w mniejszym lub większym stopniu przedmiot rozgrywek między mocarstwami. Istnienie tych państw to fakt trwały w życiu Europy. I choć o obliczu naszego kontynentu i planety decydowały już wówczas mocarstwa, jednakże bywały sytuacje, w których rozstrzygające znaczenie miała postawa tego czy innego państwa, nie zaliczanego do kategorii mocarstw. Taka sytuacja zaistniała 1 września 1939 r., kiedy to — mimo trudnych warunków, w jakich się znalazła — Polska, całkowicie osamotniona, jako pierwsze państwo zbrojnie przeciwstawiła się ekspansji imperializmu niemieckiego.

Zarys niniejszy skoncentrował się wprawdzie na problematyce historii politycznej, jednakże wiele uwagi poświęcono również sprawom gospodarczym i ich wpływowi na genezę II wojny światowej. Czynniki gospodarcze odegrały — jak to staraliśmy się wykazać — niewątpliwie doniosłą rolę jako źródło tej wojny, a ich niedocenianie byłoby poważnym błędem. Powstaje jednak pytanie, czy był to główny i decydujący czynnik sprawczy, czy też był to jeden z kilku jednakowo ważnych czynników takich, jak polityczne, dyplomatyczne, ideologiczne i psychologiczne? Jakie miejsce wśród tych czynników zajmują antagonizmy narodowościowe, którym tak istotne znaczenie przypisuje Arnold Toynbee? Decydującą rolę procesów gospodarczych i historii akcentuje zwłaszcza marksizm. Z tego stanowiska marksizmu nie wynika jednak, że każde wydarzenie, nie wyłączając nawet tak doniosłego jak II wojna światowa, ma swe główne i decydujące źródło w sferze gospodarczej. Ten bardzo ważny, a jednocześnie bardzo złożony problem określenia miejsca przyczyn ekonomicznych II wojny światowej wśród innych przyczyn, a także hierarchizacja tych przyczyn wymaga więc dalszych badań i dyskusji.

ГЕНЕЗИС ВТОРОЙ МИРОВОЙ ВОЙНЫ

События и проблемы

Вторая мировая война была вызвана рядом различных обстоятельств и причин. Их исследование является очень важной, но вместе с тем трудной задачей, хотя-бы из-за множества источников и богатой литературы (но отнюдь неполной), которые приходится изучать.

В первом десятилетии после окончания I мировой войны главную роль в международной экономике играли США. Это была эпоха американского экономического „leadership”. Хотя во всем мире промышленное производство сделало в то время известный шаг вперед, то все же диапазон индустриализации только незначительно расширился, охватывая всего лишь несколько новых стран. Это обозначало замедление темпов развития по сравнению с предыдущим периодом.

Неравномерно осуществлялась ликвидация военных разрушений и устранение следов послевоенной разрухи. Особенно большие трудности испытывали в этом отношении страны Средне-Восточной Европы, в том числе Польша, ко-

торые в 1918 г. обрели независимость. В 1929 г. выпуск промышленной продукции в СССР достиг уровня продукции в царской России до 1914 г. Относительно быстро стала на ноги после войны Германия, которой оказывали значительную экономическую помощь США, Англия, Франция и другие западные страны в рамках так наз. Плана Дауэса.

В 1929 г. наступил всеобщий экономический кризис, который имел очень серьезные последствия, глубоко отразившиеся на международном положении в экономическом, общественном, политическом идеологическом и психологическом отношениях. Особенно сильно коснулся кризис США; они лишились своего доминирующего положения в мировой экономике. Вне кризиса оказалась социалистическая экономика СССР. Сильно пострадали слабо развитые в экономическом отношении страны Центрально-Восточной Европы.

Тяжелый кризис пережила Германия, где безработица приняла гигантские размеры. Это положение использовал Гитлер, который путем демагогической пропаганды и обещания (НВ осуществленного) вывести Германию из тяжелого экономического положения, добился поддержки общественности и в январе 1933 г. захватил власть, установив в Германии монопартийное правительство фашистской диктатуры.

Благодаря полученной ранее экономической помощи со стороны западных стран, особенно США, и прежде всего благодаря экономической политике гитлеровского режима, усиленно развивавшего в Германии военную промышленность и общественные работы, главным образом стратегического характера, Третий Рейх поборол кризис и стал на путь бурного экономического развития. В то время США, Англия и Франция все еще испытывали серьезные экономические трудности в связи с кризисом и вызванной им депрессией. По темпам роста производства ряда важных промышленных продуктов, как наприм. сталь, Германия опередила своих европейских соперников; Япония также относительно довольно быстро преодолела кризис и интенсивно развивалась. Значительно поправилось экономическое положение и в Италии, хотя она была в этом отношении слабее Германии и Японии. Во второй половине 30-х годов создались экономические предпосылки для экспансионистской политики Германии, Японии и Италии, результатом чего была ось Берлин—Токио—Рим. Эти государства усиленно вооружались, что требовало большого количества стратегического сырья (нефть, медь, железная руда и т.п.). В борьбе за источники сырья, за рынки сбыта и сферу влияния, а также за важные, со стратегической точки зрения; пункты и территории обострялся антагонизм между Германией, Японией и Италией с одной стороны и Англией, Францией и США — с другой. Эти державы (Англия, Франция, США) почувствовали себя в опасности. Усилилась также опасность, грозившая СССР со стороны оси.

В особенно неблагоприятном положении оказались средние и малые страны Центрально-Восточной Европы, которые Германия стремилась подчинить себе.

Пытаясь обосновать свои экспансионистско-территориальные планы, правящие круги и идеологи Третьего Рейха гласили, что Германия перенаселена, ввиду чего нуждается в свободных территориях и немецкому народу необходимо „жизненное пространство” — „*Lebensraum*”. Фактически, равно тогда, как и теперь существовали и существуют страны с различной степенью населенности, тем не менее гитлеровские теории были абсолютно ошибочны и провозрались для оправдания захвата чужих территорий. Что же касается числа населения в отдельных странах, то оно было одним из показателей их экономического (рабочая сила) и военного (численность армии) потенциала. В связи

с этим накануне второй мировой войны демографические проблемы играли немалую роль.

Международная система межвоенного периода опиралась на версальский договор (1919) и другие договоры, заключенные в 1919—1920 гг. между странами Антанты и бывшими центральными государствами, а также на вашингтонские соглашения заключенные США, Англией и Францией с Японией в 1921—1922 гг. В этой системе главную роль играли великие державы: США, Англия, Франция, Япония и Италия. Вне группы великих держав находились сначала Германия и СССР. Новым явлением в европейской ситуации было возникновение после I мировой войны группы независимых малых и средних государств: Польши, Чехословакии, Югославии и др. Это был замечательный факт. Народы малых и средних стран сбросили ярмо векового рабства, но по-прежнему оставались предметом розыгрыша между державами, что значительно осложняло международное положение. Основной проблемой были все же противоречия между великими державами, к числу которых во второй половине 30-х годов вновь присоединились Германия и СССР. Возник антагонизм между социалистическим Советским Союзом и капиталистическими странами, а в 20-х годах особенно между СССР и странами бывшей Антанты. Исключительно опасен для мира был антагонизм между Германией с одной стороны и Англией и Францией — с другой, а также японско-американский антагонизм. Равновесие сил и безопасности в Европе нарушила гитлеровская Германия при соучастии Италии; в Азии это сделала Япония. В 30-х годах возникли два очага войны: Европа и Дальний Восток. Некоторую роль сыграло также положение на Ближнем Востоке.

Решающее значение в международном положении имели события в Европе, причем основным вопросом была германская проблема. О важности этой проблемы решал экономический потенциал и плотность населения Германии, в первую же очередь реваншистские и ревизионистские устремления, которые возникли в Германии тотчас же после первой мировой войны и особенно усилились после прихода Гитлера к власти. С того времени, т.е. с самого начала 1933 г. Германия стремилась силой изменить тогдашние границы и прибегнуть к применению вооруженной силы, т.е. последовательно готовилась к войне во всех областях: в экономической, политической, идеологической, психологической и военной. Германия поставила себе целью господство над Европой, а в дальнейшей перспективе — над всем миром. В 1935 г. Гитлер заявил, что Рейх отвергает решения Версальского договора, касающиеся разоружения Германии, которая открыто выступает на путь вооружения. В 1936 г. наступила ремилитаризация Прирейнской области. Вскоре Германия и Япония заключили антикоминтерновский пакт, направленный прежде всего против СССР, а также против других стран. Возникла ось Рим—Берлин—Токио. Целью Италии было овладеть бассейном Средиземного моря, частью Африки (завоевание Эфиопии) и проникновение на Ближний Восток. В 1936 г. вспыхнула гражданская война в Испании. С помощью Италии и Германии победу после трехлетней борьбы одержал фашистский режим генерала Франко.

Влияние фашизма усилилось и возросло. Если 20-е годы были периодом наступления революции социализма и демократии, то 30-е годы можно охарактеризовать как период наступления фашизма в международном масштабе. Наиболее решительно выступал против фашизма международный коммунизм. VII Конгресс Коминтерна, состоявшийся в 1935 г. в Москве, призвал рабочий класс к сплочению, к объединению со всеми антифашистами в целях борьбы против фашизма, который несет миру войну.

В марте 1938 г. Третий Рейх аннексировал Австрию и вслед за этим приступил к кампании против Чехословакии. Политика гитлеровской Германии не встретила сопротивления со стороны Англии и Франции, которые вели политику „appeasement”, целью которой было восстановить Германию против СССР. США, поглощенные своими делами на Дальнем Востоке, придерживались по отношению к проблемам в Европе политики изоляционизма, что было на руку фашистским державам. Самым ярким проявлением политики „appeasement”, со стороны Англии и Франции был Мюнхенский договор с сентября 1938 г., на основании которого обе эти державы заставили Чехословакию отдать Германии Судетский район. Это сломило сопротивление Чехословакии. К античехословацкой кампании Гитлера присоединилось также польское правительство, от чего Польша сильно пострадала. Очередной жертвой германской агрессии явилась Польша, от которой Германия потребовала включения свободного города Гданьска в состав Рейха и проведения через польское Поморье экстерриториальных путей сообщения. Польша отвергла требования Германии. Англия и Франция гарантировали Польше независимость и польское правительство опиралось на эту гарантию. В силу этого основным образом изменилась политика Польши, которая в 1934—1938 гг. ориентировалась на совместные действия с Германией.

За несколько месяцев до второй мировой войны главную проблему в европейской политике составляли англо-франко-советские переговоры относительно заключения военного союза. Гитлер сильно опасался этого союза и пытался любой ценой предотвратить его. Нерешительность и медлительность Англии и Франции, интриги Германии, позиция Польши и Румынии, которые не соглашались на передвижение советских войск через их территорию, привели к тому, что англо-франко-советские переговоры были прерваны. 23 августа 1939 г. был заключен советско-германский пакт о неагрессии с дополнительными соглашениями. 1 сентября 1939 г. Германия напала на Польшу.

На европейскую политику СССР большое влияние оказывало положение на Дальнем Востоке, в первую очередь японская экспансия, которая шла в двух направлениях: на азиатском материке и на Тихом океане. В 1937 году вспыхнула китайско-японская война. Англия и США придерживались по отношению к Японии политики „appeasement” хотя между интересами Японии и интересами США и Англии существовали очень сильные противоречия. Советско-японские отношения были натянутыми. В 1938—1939 гг. между СССР и Японией дошло даже до вооруженного конфликта. В связи с этим в 1939 г. Советский Союз был особенно осторожен в вопросах европейской политики. Япония, поощренная успехами Германии на фронте в 1939—1940 гг., решила выступить в декабре 1941 г. против США.

Местом экспансии и столкновений между великими державами был Ближний Восток, притягательной силой которого являлась нефть; кроме того здесь пересекались важнейшие пути сообщения.

После аннексии Эфиопии туда пыталась проникнуть Италия. Германия также проявляла интерес к этой территории. В отношениях между великими державами Ближний Восток определенно играл второстепенную роль, несмотря на то, что проблемами этого района интересовались все великие державы, хотя не в одинаковой степени. Первое же место в международной политике занимали проблемы Европы и Дальнего Востока.

Западное полушарие было зоной влияния США, но в некоторые страны Южной Америки пыталась проникнуть, довольно впрочем безуспешно, Япония. По мере того, как обострялось международное положение, США стремились

в максимальной степени подчинить себе страны Средней и Южной Америки. Многие из этих стран сильно противились господствующей роли США. Накануне II мировой войны США были доминирующей силой на Западном Полушарии.

Доступные источники и опубликованные результаты исследований историков различных стран дают возможность определить важнейшие причины, вызвавшие II мировую войну. Все же имеется еще много проблем, требующих дальнейших исследований и дискуссий.

LA GENÈSE DE LA DEUXIÈME GUERRE MONDIALE

Aperçu de événements et des problèmes

L'étude et la hiérarchisation des multiples et complexes causes qui ont provoqué la deuxième guerre mondiale constituent une tâche importante, mais aussi ardue, ne serait-ce qu'en raison de l'abondance des sources et des publications. Abondant ne veut pas d'ailleurs dire complet.

Dans la première décennie suivant la fin de la première guerre mondiale les Etats Unis dominaient l'économie mondiale. C'était l'ère du leadership économique américain. Bien que la production industrielle mondiale fit alors quelques progrès, l'industrialisation n'a augmenté que peu. Quelques nouveaux pays seulement se sont industrialisés, ce que signifiait un ralentissement du développement par rapport à la période précédente. La reconstruction des ruines causées par la guerre et par les troubles qui l'ont suivie se faisait de façon inégale. Les pays d'Europe centrale et orientale qui ont reconquis leur indépendance en 1918, et entre eux la Pologne, éprouvaient des difficultés particulières dans ce domaine. L'Union Soviétique a atteint en 1929 le niveau de production industrielle d'avant 1914. L'Allemagne se reconstruisait relativement vite, grâce à l'aide économique considérable qui lui fut prêtée par les Etats Unis, la Grande Bretagne, la France et d'autres pays occidentaux dans le cadre du plan Dawes.

En 1929 avait éclaté la crise économique générale qui entraîna de graves conséquences pour la situation du monde dans le domaine économique, social, politique, idéologique et psychologique. Cette crise a touché plus particulièrement les Etats Unis qui ont perdu leur position dominante dans l'économie mondiale. L'économie socialiste de l'URSS est restée en dehors de la crise. Par contre les pays d'Europe centrale, faibles du point de vue économique, ont beaucoup souffert de la crise.

Le déroulement de la crise en Allemagne était tout particulièrement grave, le chômage y a atteint des proportions gigantesques. Hitler a su profiter de cette situation. Par une démagogie sociale et la promesse (d'ailleurs réalisée) de faire sortir l'Allemagne de la situation économique difficile il a gagné l'appui du peuple et a accédé au pouvoir en janvier 1933, instituant en Allemagne une dictature fasciste.

Grâce à l'aide économique obtenu antérieurement des pays occidentaux, plus particulièrement des Etats Unis, mais surtout à cause de la politique économique du régime hitlérien, développant intensivement en Allemagne l'industrie d'armement et les travaux publics, pour la plupart de caractère stratégique, le III-e Reich est sorti de la crise et entra sur la voie d'un dynamique développement économique. En même temps les Etats Unis, la Grande Bretagne et la France continuaient d'éprouver de sérieuses difficultés économiques dues à la crise et à la dépression qui l'a suivie. Du point de vue de la rapidité du développement et aussi du volume de la production de plusieurs importants articles industriels comme, par exemple,

l'acier, l'Allemagne dépassait ses concurrents en Europe. Le Japon a également surmonté la crise relativement vite et se développait à une allure rapide. La situation économique de l'Italie était aussi favorable, bien que sa position fût moins forte que celles de l'Allemagne ou du Japon. A partir d'environ 1936 se sont formées les prémisses économiques de la politique expansionniste de l'Allemagne, du Japon et de l'Italie. Ces trois pays ont créé l'axe Berlin—Tokio—Rome. Ils poursuivaient énergiquement leurs armements et, par conséquent, ils avaient besoin de grandes quantités de matières premières stratégiques (le pétrole, le cuivre, le minerai de fer et autres). La lutte pour les sources des matières premières, et aussi pour les marchés, les zones d'influence, les territoires et les bases importants du point de vue stratégique a rendu plus aigus les conflits entre l'Allemagne, le Japon et l'Italie d'une part et la Grande Bretagne, la France et les Etats Unis de l'autre. Ces dernières puissances se sentirent menacées. La menace que les Etats de l'axe présentaient pour l'URSS s'était aussi aggravée.

Dans une situation particulièrement défavorable se sont trouvés les petits et les moyens Etats d'Europe centrale et orientale, que l'Allemagne s'efforçait de se soumettre.

Afin de justifier leurs plans d'expansion territoriale, les milieux officiels et les idéologues du III-e Reich proclamaient que l'Allemagne avait un excédent de population et que cet excédent devait pouvoir s'établir ailleurs, sur les territoires moins peuplés, donc que le peuple allemand avait besoin d'un espace vital — Lebensraum. C'est un fait qu'il y avait alors — comme il y en a aujourd'hui — les différences dans la densité de la population et dans le nombre total des habitants des divers pays, mais cela n'empêche pas que les théories nazies étaient entièrement fausses et n'avaient d'autre but que la propagande et la justification des conquêtes des territoires étrangers. Par contre le nombre de la population des différents pays constituait une des manifestations de leur potentiel économique (main d'oeuvre) et militaire (effectifs de l'armée). Pour cette raison els problèmes démographiques jouaient à la veille de la deuxième guerre mondiale un rôle considérable.

Le système international de la période entre les deux guerres était fondé sur le traité de Versailles, sur d'autres traités conclus dans les années 1921 et 1920 par les Etats de l'Entente avec les anciennes puissances centrales et sur les accords de Washington, conclus par les Etats Unis, la Grande Bretagne et la France avec le Japon en 1921 et 1922. Dans ce système le rôle principal incombait aux grandes puissances: les Etats Unis, le Grande Bretagne, la France, le Japon et l'Italie. L'Allemagne et l'Union Soviétique sont restées au début en dehors du groupe des grandes puissances. L'apparition après la I-ère guerre mondiale d'un groupe d'Etats indépendants petits et moyens: la Pologne, la Tchécoslovaquie, la Yougoslavie et autres, constituait un phénomène nouveau dans la situation de l'Europe. C'était un fait de grande importance. Ces nations se sont ainsi affranchies d'une longue servitude. Ces Etats sont devenus cependant l'enjeu des manoeuvres politiques des grandes puissances, ce qui entraînait bien des difficultés dans les rapports internationaux. Le problème essentiel reposait toutefois dans les conflits entre les grandes puissances, dont le groupe s'est augmenté après 1936 de l'Allemagne et de l'URSS. Un antagonisme s'est manifesté entre l'Union Soviétique socialiste et les pays capitalistes, plus spécialement dans les années vingt entre l'URSS et les Etats de l'ancienne Entente. Les antagonismes entre l'Allemagne d'une part et la Grande Bretagne et la France de l'autre, ainsi qu'entre les Etats Unis et le Japon étaient particulièrement menaçants pour la paix. L'Allemagne

nazie secondée par l'Italie a accompli la destruction de l'équilibre des forces et de la sécurité en Europe, en Asie le Japon s'est chargé de cette besogne. Dans les années trente deux zones de guerre se sont formées: en Europe et en Extrême Orient. La situation dans le Proche Orient n'était pas non plus sans importance.

Les événements d'Europe exerçaient une influence décisive sur la situation mondiale, et le problème européen principal était celui de l'Allemagne. Le rang de ce problème était fixé par le potentiel économique et démographique de l'Allemagne et, avant tout, par les courants revanchards et révisionnistes qui ont apparu dans ce pays au lendemain de la I-ère guerre mondiale et se sont renforcés après l'avènement de Hitler au pouvoir. A partir de ce moment c'est-à-dire dès le début de 1933 l'Allemagne tendait à changer ses frontières et à se servir de sa force armée. Autrement dit, l'Allemagne se préparait systématiquement à la guerre dans le domaine économique, politique, idéologique, psychologique et militaire. Le but de l'Allemagne était la domination en Europe et — dans une perspective plus éloignée — la domination mondiale. En 1935 Hitler a annoncé au monde le rejet par l'Allemagne des dispositions du traité de Versailles concernant le désarmement. L'Allemagne commença ostensiblement à s'armer. En 1936 eut lieu la rémilitarisation de la Rhénanie. Bientôt fut conclu par l'Allemagne et le Japon le pacte antikomintern, dirigé en premier lieu contre l'URSS, mais aussi contre d'autres pays. L'axe Rome—Berlin—Tokio fut créé. L'Italie voulait dominer le bassin méditerranéen et une partie de l'Afrique (la conquête de l'Ethiopie) et pénétrer le Proche Orient. En 1936 une guerre civile a éclaté en Espagne où l'aide prêtée par l'Italie et l'Allemagne a permis au régime fasciste du général Franco de remporter la victoire sur les forces républicaines au bout de trois années de luttes. Les influences fascistes se sont consolidées. Si les années vingt étaient une période d'offensive de la révolution, du socialisme et de la démocratie, les années trente peuvent être caractérisées comme une période d'offensive fasciste à l'échelle mondiale. Le mouvement communiste international s'est prononcé contre le fascisme avec la plus grande fermeté. Le VII-e Congrès du Komintern qui eut lieu à Moscou en 1935 a lancé à la classe ouvrière un appel à l'unité, afin de combattre, avec tous les antifascistes, le fascisme qui menaçait le monde de la guerre.

En mars 1938 le III-e Reich a annexé l'Autriche et, immédiatement après, il commença une action contre la Tchécoslovaquie. La politique de l'Allemagne hitlérienne n'a pas trouvé de résistance du côté de la Grande Bretagne et de la France. Ces Etats poursuivaient une politique d'apaisement, tendant à opposer l'Allemagne à l'URSS. Les Etats Unis, très engagés en Extrême Orient, proclamaient leur isolationnisme vis-à-vis des affaires européennes, ce qui créait une situation favorable aux puissances fascistes. La manifestation la plus flagrante de la politique britannique et française d'apaisement était l'accord de Munich de septembre 1938, par lequel ces deux puissances ont forcé la Tchécoslovaquie de rendre à l'Allemagne les Sudètes, en brisant ainsi la résistance des Tchécoslovaques. Le gouvernement polonais s'est joint à l'action de Hitler contre la Tchécoslovaquie, en faisant par cela même un grand tort au pays. La Pologne devint la victime suivante de l'agression allemande. Le Reich a demandé son accord à l'incorporation de la Ville Libre de Gdańsk au Reich et à l'établissement en Poméranie polonaise de voies de communication exterritoriales. La Pologne a refusé. La Grande Bretagne et la France se sont portées garantes de l'indépendance polonaise et le gouvernement polonais a accepté ces garanties. Cela marquait un

changement de principe dans la politique polonaise qui de 1934 à 1938 s'orientait vers une collaboration avec l'Allemagne.

Le problème principal de la situation européenne dans les mois précédant le déclenchement de la II-e guerre mondiale étaient les négociations anglo-franco-soviétiques concernant la conclusion d'une alliance militaire. Hitler craignait beaucoup l'éventualité de cette alliance et fit son possible pour l'empêcher. En résultat de l'indécision et des lenteurs de la politique britannique et française, des intrigues de l'Allemagne et de l'attitude de la Pologne et de la Roumanie qui s'opposaient au passage des troupes soviétiques par leurs territoires, les négociations n'ont pas abouti. Par contre le 23 août 1939 fut conclu le pacte germano-soviétique de non-agression avec des conventions additionnelles. Le premier septembre 1939 l'Allemagne attaqua la Pologne.

La politique européenne de l'Union Soviétique était en partie déterminée par la situation en Extrême Orient, plus spécialement par l'expansion japonaise qui se développait dans deux directions: sur le continent asiatique et sur le Pacifique. En 1937 la guerre sino-japonaise a éclaté. La Grande Bretagne et les Etats Unis poursuivaient à l'égard du Japon une politique d'apaisement, et cela malgré une profonde opposition de leurs intérêts. Les rapports entre l'Union Soviétique et le Japon étaient tendus. En 1938 et 1939 il y eut même des combats. Pour ces raisons l'Union Soviétique gardait une grande prudence en ce qui concernait les affaires européennes en 1939. Encouragé par les succès militaires allemands de 1939 et 1940, le Japon s'est décidé à attaquer les Etats Unis en décembre 1941.

Le Proche Orient constituait un terrain d'expansion et des conflits entre les puissances. Les gisements de pétrole y présentaient un intérêt particulier et d'importantes routes de communication se croisaient dans cette région. L'Italie a essayé d'y pénétrer après avoir annexé l'Ethiopie. L'Allemagne aussi s'intéressait à cette partie du globe. Cependant dans les rapports entre les grandes puissances le Proche Orient ne jouait qu'un rôle secondaire en comparaison avec l'Europe et l'Extrême Orient, bien que tous les grandes puissances fussent plus ou moins profondément engagées dans les problèmes de cette région.

L'hémisphère occidental était le domaine d'influence des Etats Unis, quoique le Japon ait essayé — sans résultats appréciables d'ailleurs — de pénétrer certains pays d'Amérique du Sud. A mesure que la situation internationale se détériorait, les Etats Unis tendaient à se soumettre aussi complètement que possible les Etats d'Amérique Centrale et du Sud. Dans plusieurs de ces pays il y avait une considérable résistance contre l'hégémonie des Etats Unis. A la veille de la II-e guerre mondiale les Etats Unis constituaient la force dominante dans l'hémisphère occidental.

Les sources accessibles et les recherches effectuées par les historiens des différents pays permettent de déterminer les principales causes de la II-e guerre mondiale. Il reste cependant bien des problèmes à étudier et à discuter.